Nr 3(7)
ISSN 2658-1574
Końskie - 2021 - Rok II
(lipiec-sierpień-wrzesień)

POWIAT KONECKI

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

WIZYTA PREMIERA **MATEUSZA MORAWIECKIEGO** W POWIECIE KONECKIM

Marian Lisowski: *to mój cały świat - cz. 1*

W jego życiowej wędrówce rzeźba była i jest czymś niezwykle wyjątkowym. Przekraczając próg domu, w którym mieszka Marian Lisowski ma się nieodpartą ochotę podążać w kierunku sztuki, która z każdym następnym krokiem zaskakuje nas swą wrażliwością, śmiałością, ale i w pewnym sensie tajemniczością. W całym domu czuć powiew piękna i ekspresji, które wnikają w sferę tradycyjności, duchowości i sztuki pisanej przez duże SZ. Pan Marian, to niezwykle skromny człowiek, który przygodę z rzeźbą rozpoczął już blisko 70 lat temu. Co bardzo ciekawe, artysta związany był kiedyś zawodowo z górnictwem i tam jego talent nabrał niezwykłej dynamiki, rozwijając swój „warsztat" o prace z węgla i grafitu.

Jak sam podkreśla, najlepszą inspiracją jest życie, to ono podsuwa mu najlepsze pomysły i chęć do działania. Z niektórymi z wykonanych dzieł Pan Marian nie chce się rozstać, choć chętnych, z pewnością by nie zabrakło. W jego twórczości znajduję się również miejsce na sztukę użytkową, na którą dosłownie ustawia się kolejka chętnych. Oto co nam powiedział artysta podczas naszego spotkania.

To już kilkadziesiąt lat twórczości (blisko 70) i jak widać zapał wciąż jest. Jak zaczęła się Pana przygoda z rzeźbiarstwem?

Urodziłem się i wychowałem w rodzinie rzeźbiarzy. Mając zaledwie 7 lat już ta stolarnia, ta żywica mi pachniała. Dziadek wykonywał różne prace, ale przeważnie toczył nogi dużych stołów, dużych meblowych stołów. Podkreślmy, że wtedy napęd nie był elektryczny, tylko nożny, tak podobnie jak maszyna do szycia. Jak przychodziłem ze szkoły, to kładłem plecak i od razu do dziadka, do stolarni. Dziadek widział wtedy mój entuzjazm i cieszył się z mojej pomocy. Tak wyglądały moje początki przygody z drewnem i późniejszą rzeźbą.

Wiemy, że dziadek był tym głównym „motorem", który zaciekawił Pana tym światem i to on wyrzeźbił dla Pana plecak z drewna. To prawda?

To były lata powojenne, więc na wsi wiadomo brakowało na dużo rzeczy, miedzy innymi na wyposażenie do szkoły. Więc dziadek zrobił mi plecak z drewna. To był bardzo głośny plecak (uśmiech). Jak leciałem do domu, to wszyscy słyszeli, że wracam.

Wykonuje Pan rzeźby w drewnie, ale co ciekawe nie jest to jedyny materiał, z którego Pan korzystał. Był też węgiel i grafit, to prawda?

Tak, to prawda. Zaraz po wojsku wyjechałem na Śląsk, bo tam była praca. Tam miałem starszego brata, który pociągnął mnie za sobą. Kopalnia węgla, to tam podjąłem pracę i dostałem możliwość dalszego rozwijania się w dziedzinie rzeźbiarstwa. Wtedy zacząłem robić już nie tylko z drewna, ale węgla i grafitu, z rdzeni grafitowych, które były dostępne na Śląsku. Tak się zaczęła moja historia z tzw. „drewutnią", moją pracownią pod ziemią. Zanim jednak to wszystko nastąpiło, mój dyrektor kopalni wyjechał do Niemiec. Tam w jednym z domów, w którym miał zaszczyt przebywać był puchar górniczy, wykonany właśnie z grafitu. To bardzo zaciekawiło dyrektora do tego stopnia, że zaczął się wypytywać o źródło pochodzenia tej rzeźby. Szybko się okazało, że robi to człowiek ze Śląska. Dyrektor był bardzo zaskoczony, bo on był właśnie ze Śląska i nie wiedział, że ktoś z stamtąd robi tak wspaniałe rzeźby, a on kompletnie nic o tym nie wie. Po powrocie z podróży od razu chciał się ze mną spotkać. Wezwał mnie i od razu zaproponował, czy chcę coś dla kopalni zrobić. Moja odpowiedź była oczywiście na tak. Miałem do wyboru pracownie na górze i na dole, wybrałem na dole. Tak się zaczęła moja przygoda z tą pracownią, która trwała 15 lat.

Czy każdy węgiel nadaje się do rzeźbienia?

Nie, nie każdy. To jest bardzo rzadki rodzaj węgla. Jego konsystencja musi być bardzo zbita, tak aby się nie kruszył. Jest mało takich miejsc i kopalni na Śląsku, żeby ten węgiel był przyjazny do rzeźbienia, żeby się nie rozsypywał powiedzmy. Grafit to co innego, on jest zbity.

Jakie znaczenie ma dla Pana rzeźba?

Rzeźba jest dla mnie wszystkim, moim życiem. Tak jest od 11 roku życia. To moje całe życie, moje zainteresowanie, mój cały świat. To trwa do obecnej chwili.

Czytaj dalej na 3 str. okładki

Nr 3 (7)
ISSN 2658-1574
Końskie, Rok II, 2021 r.
(lipiec-sierpień-wrzesień)

Wydawca/Redakcja
Starostwo Powiatowe w Końskich
ul. Stanisława Staszica 2
26-200 Końskie
https://samorzad.gov.pl/web/powiat-konecki
https://www.konecki.powiat.pl
e-mail: redakcja@konecki.powiat.pl
tel. 41 260 47 27, fax. 41 372 83 20

Redaktor naczelny
Marian Wikiera

Redaktorzy wydania/korekta:
Adam Kubka
Paweł Goraj
Paweł Kubiak
Agnieszka Krakowiak
Beata Kij
Projekt graficzny, skład i łamanie
Krzysztof Rusin
Zdjęcia:
archiwum fotograficzne
Starostwa Powiatowego w Końskich

RODO

TREŚĆ KLAUZULI INFORMACYJNEJ
O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH
dostępna jest na - www.konecki.powiat.pl

Copyright by © Starostwo Powiatowe w Końskich
Wszystkie prawa zastrzeżone.

Redakcja przyjmuje materiały tylko w wersji elektronicznej. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja nie odpowiada za treść materiałów zleconych do druku. Autorzy materiałów są odpowiedzialni za przestrzeganie prawa prasowego. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, nadawania tytułów i śródtytułów.

DRUK: **TOP DRUK** SPÓŁKA Z O.O.,
SPÓŁKA KOMANDATOWA
ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża

NA NASZYCH ŁAMACH:

KRONIKA WYDARZEŃ - strony 2 - 24
PROSTO Z POWIATU - strony 25 - 33
WIEŚCI Z GMIN - strony 34 - 37
WARTO ROZMAWIAĆ - strony 38 - 39
LUDZIE I PASJE - okładka - strony 2 - 3
DEBIUTY I PREMIERY - strona 40
DZIEDZICTWO KULTUROWE - strona 41
POWIAT ZE SMAKIEM - strony 42 - 43
Z KART HISTORII - strony 44 - 47
WOKÓŁ SPORTU - strona 48

W NUMERZE:

WIZYTA PREMIERA... - str. 2

PIŁEŚ - NIE PŁYŃ... - str. 10

XXII KUŹNICE KONECKIE - str. 25

LAUREACI „MARKI .. - str. 27

O KONECKICH LASACH.. - str. 38

EWA GAŁWIACZEK.. - str. 40

...PROSTE SMAKI .. - str. 42

RYWALIZACJA Z NATURĄ... - str. 48

Szanowni Państwo,
Drodzy Czytelnicy!

Tegoroczna jesienna pora obdarowała nas niesamowitymi widokami. Drzewa przez szereg dni bujnie iskrzyły urokliwymi kolorami w słonecznym blasku. Taka aura nie tylko mogła cieszyć oko, ale co chyba ważniejsze, wpływać na pogodę ducha.

Tymczasem ostatnie dni, częściej chłodne i wilgotne, oznajmiają nieuchronnie nadciągającą zimę. Kiedy nadejdzie? Tego nawet najbardziej doświadczeni górale spod Łysej Góry nie są w stanie przewidzieć. Podczas jesiennej słoty zaczynamy tęsknić za mrozem, śnieżnymi bałwanami i oczywiście słońcem.

My tymczasem w atmosferze wspomnianej aury oddajemy w Wasze ręce kolejną relację z Powiatu Koneckiego za miniony kwartał, tj. za lipiec, sierpień i wrzesień. Tym samym będziemy mogli wspomnieć ostatnie lato i wydarzenia, jakie miały wtedy miejsce.

Trzeba przyznać, że działo się wiele. Społeczna aktywność uwidoczniła się na różnych płaszczyznach. Najgłośniejszym echem odbiła się wizyta Premiera Mateusza Morawieckiego. Przyjazd szefa rządu, po zeszłorocznych odwiedzinach Prezydenta RP – Andrzeja Dudy oraz Komisarza Unijnego – Janusza Wojciechowskiego, mogą potwierdzać, że nasza mała ojczyzna staje się ważnym miejscem i w tym względzie to już pewna tradycja. Stąd też i pomysł graficzny okładki naszego kwartalnika nieprzypadkową przyjął formę.

Wielu z nas uwierzyło, iż czas zagrożenia minął. Jednak informacje z ostatnich dni uświadamiają, że epidemiczna hydra znów podnosi głowę. Musimy zatem zachować ostrożność.

Potrzebna z pewnością będzie wspomniana pogoda ducha, jak również dobre zdrowie, którego Państwu życzę z całego serca!

Z poważaniem
wraz z Zespołem Redakcyjnym
Marian Wikiera
Redaktor Naczelny

PS. Wszelkie sugestie, uwagi, sprostowania oraz odpowiedzi na pytania prosimy nadsyłać pod adresem
e-mail:redakcja@konecki.powiat.pl

WIZYTA PREMIERA MATEUSZA MORAWIECKIEGO W POWIECIE KONECKIM

W poniedziałek 19 lipca br., na zaproszenie Starosty Koneckiego – Grzegorza Pieca, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Końskich odbyło się spotkanie z Premierem Mateuszem Morawieckim i samorządowcami z terenu całego województwa świętokrzyskiego.

Celem wizyty było przedstawienie samorządowcom, głównych założeń i wytycznych rządowego programu „Polski Ład". W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Końskich odbyła się konferencja, na którą licznie przybyli parlamentarzyści, samorządowcy szczebla wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, burmistrzowie i wójtowie. Premier, podczas spotkania, podkreślał wagę ww. programu, który umożliwi zniwelowanie różnic zarówno w rozwoju gospodarczym, jak i w infrastrukturze samorządów. Opowiedział samorządowcom, jakie środki zostaną przeznaczone w najbliższych latach w ramach Funduszu Inwestycji Strategicznych, będącego jednym z kluczowych elementów programu „Polski Ład". W grę wchodzi bowiem, niebagatelne dofinansowanie do inwestycji, rzędu nawet 95%.

Podczas przemówienia Premier mówił także o emeryturach, służbie zdrowia i programach przebudowy dróg gminnych i powiatowych. Kładł duży nacisk na konieczność tworzenia nowych miejsc pracy, tak by z zagranicy do gmin i powiatów wracali Polacy i by nie chcieli z nich wyjeżdżać. Żeby tak się stało, niezbędnym jest stworzenie odpowiednich warunków i podniesienie standardu ich życia. To właśnie miałby umożliwić wzrost inwestycji w ramach „Polskiego Ładu".

Przypomnijmy, że „Polski Ład" opiera się na pięciu filarach. Pierwszy, dotyczy służba zdrowia, która zostanie wsparta z nowych źródeł finansowania. Drugi, to bardziej sprawiedliwy system podatkowy. Trzecim filarem jest emerytura do 2,5 tys. zł bez podatku, a więc „lepsze życie dla naszych seniorów". Kolejno: mieszkania bez wkładu własnego oraz inwestycje, które docelowo mają wygenerować 500 tyś. nowych miejsc pracy.

Było to bardzo owocne spotkanie, w którym wzięło udział kilkuset samorządowców z całego województwa. Mieli oni okazję uzyskać bliższe informacje na temat środków, o które będą mogły aplikować ich samorządy.

Beata Kij

PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI Z WIZYTĄ U STAROSTY

19 lipca br. Premier Rządu RP Mateusz Morawiecki spotkał się z Zarządem Powiatu w siedzibie Starostwa Powiatowego w Końskich. W spotkaniu uczestniczyli: wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz, prezes okręgu Kielce Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Lipiec oraz Bartłomiej Orzeł – pełnomocnik premiera ds. programu „Czyste Powietrze". W trakcie spotkania podziękowano premierowi za przyjazd i uczestnictwo w spotkaniu z samorządowcami z terenu województwa świętokrzyskiego. „Wierzę, że wizyta Pana Premiera przyniesie wymierne efekty. Samorządowcy zgłaszali szereg propozycji dotyczących inwestycji naszego województwa i „małych Ojczyzn" jakim są powiaty i gminy. Program „POLSKI ŁAD" pozwoli rozwiązać wiele kwestii dotyczących inwestycji drogowych, czy też wodno – kanalizacyjnych. Jestem przekonany, że na efekty nie trzeba będzie długo czekać. Nowy program pozwoli na osiągnięcie większych możliwości rozwoju naszego województwa i powiatu" – powiedział starosta konecki Grzegorz Piec.

Marcin Wiaderny

MIODY I INNE SMAKOŁYKI CZYLI BARDZO SŁODKO I TŁOCZNO W ZZH MALENIEC

„I gdy Królik zapytał: – Co wolisz, miód czy marmoladę do chleba? – Puchatek był tak wzruszony, że powiedział: – Jedno i drugie. – I zaraz potem, żeby nie wydać się żarłokiem, dodał: – Ale po co jeszcze chleb, Króliku? Nie rób sobie za wiele kłopotu."

W niedzielne popołudnie 4 lipca w ZZH Maleniec zabrakło tylko tego puchatego sympatyka złocistego i słodkiego przysmaku. Letnia pogoda i masa atrakcji sprawiły, że plac przed tym zabytkowym obiektem zapełniło liczne grono turystów i mieszkańców naszego powiatu. Przygotowana na ten dzień impreza pod hasłem „Miodownia staropolska" okazała się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę". Wydarzenie to kończyło cykl warsztatów i działań edukacyjnych poświęconych tradycyjnemu bartnictwu. W organizację przedsięwzięcia, oprócz ZZH Maleniec i Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich zaangażowało się także Starostwo Powiatowe w Końskich, Nadleśnictwo Radoszyce i Mazowiecko- Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne. Motywem przewodnim był oczywiście miód i przysmaki wykonane na bazie tego smakowitego, ekologicznego i zdrowego produktu. Jednym z punktów programu był konkurs na najsmaczniejszy miodowy wypiek. Cykl i poszczególne etapy pozyskiwania tego przysmaku i innych pszczelich wytworów można było poznać na stoisku przygotowanym przez Rejonowe Koło Pszczelarzy w Końskich. Oprócz słodyczy na najmłodszych czekały również liczne atrakcje, jak zabawy na dmuchanej zjeżdżalni, sztuczki z mydlanymi bańkami, czy strzelanie z łuków.

Tradycyjnie dyrektor Maciej Chłopek i pracownicy ZZH Maleniec zaprezentowali urządzenia zabytkowego zakładu i rozruch napędzających je ogromnych drewnianych kół wodnych. Wśród licznego grona gości, sympatyków tradycyjnych słodkości na bazie naturalnego miodu, znaleźli się również Starosta Konecki Grzegorz Piec, dyrektor PUP Jacek Werens, nadleśniczy Mateusz Garbacz, przewodnicząca Powiatowej rady KGW Justyna Rupniewska, Sekretarz Powiatu Zbigniew Sadorski oraz szefowie wydziałów koneckiego starostwa Marian Wikiera i Marcin Wiaderny.

Wiadomość chyba nie dotarła do Puchatka… Zapewne nie tylko on będzie żałował, że nie mógł tym razem pokosztować miodowych smakołyków.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców naszego powiatu do udziału w kolejnych ciekawych imprezach organizowanych przez Starostwo Powiatowe w Końskich.

Adam Kubka

WSPARCIE PSYCHOLOGICZNE DLA UCZESTNIKÓW WTZ

Realizowane po raz kolejny przez Warsztat Terapii Zajęciowej w Końskich zadanie publiczne pn. „Trening czyni mistrza" obejmowało wsparcie psychologiczne w formie warsztatów i konsultacji indywidualnych. Uczestnicy WTZ po długim okresie zawieszania działalności placówki ze względu na panującą epidemię COVID 19 narażeni byli w sposób szczególny na problemy związane z izolacją, brakiem kontaktu z grupą, utratą poczucia stałości i bezpieczeństwa. Realizacja zadania przebiegała przy wsparciu finansowym ze środków samorządu Województwa Świętokrzyskiego, a niezbędny wkład własny pochodził z Towarzystwa Wspierania Rozwoju Powiatu „Wszechnica Konecka". Zajęcia prowadzone były przez specjalistę, doświadczonego psychologa terapeutę Elżbietę Walczak. W projekcie trwającym od 5 do 7 lipca 2021 uczestniczyło 30 osób - 20 z WTZ w Końskich i 10 podopiecznych WTZ przy Caritas we Włoszczowie.

Gośćmi zajęć z psychologiem w drugim dniu realizacji zadania byli Elżbieta Korus dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach i Damian Gad – kierownik Oddziału Profilaktyki, Rehabilitacji i Współpracy NGO w ROPS.W ostatnim dniu projektu uczestnicy mogli sprawdzić skuteczność porad psychologa wychodząc do restauracji „Leliwa", by samodzielnie złożyć zamówienie, dokonać wyboru i właściwie rozliczyć transakcję. W środę 7 lipca, uczestników zajęć na spotkaniu podsumowującym efekty i skuteczność podjętych działań odwiedzili: Dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - Andrzej Michalski, Starosta Konecki – Grzegorz Piec oraz Członek Zarządu Powiatu, Prezes Towarzystwa Rozwoju Powiatu „Wszechnica Konecka" – Jarosław Staciwa.

Adam Kubka

„KRÓLEWIACZKI" W NOWYM, INTERESUJĄCYM PROJEKCIE

Mimo wakacji zespół „Królewiaczki", nasze powiatowe dobro, nie próżnuje. Tym razem młodzi wokaliści, pod kierunkiem Agnieszki Nowackiej, zakwalifikowali się do realizacji ciekawego projektu muzycznego pn. „Melodie Piekielnego Szlaku". Głównym celem tego przedsięwzięcia jest zachowanie i promowanie dziedzictwa kulturowego oraz muzycznych tradycji naszego regionu. Jest także okazją do zbudowania międzypokoleniowego mostu i współdziałania dziewięciu gmin, przez które wiedzie atrakcyjny turystycznie Piekielny Szlak.

W ramach tego projektu trwają prace nad nagraniem płyty CD z piosenkami w wykonaniu zespołów ludowych i stylizowanych na ludowe, wśród których znalazły się także „Królewiaczki". Koordynatorem całego przedsięwzięcia jest Bartek Gärtner. Do projektu zaprosił on dziewięć zespołów ludowych z dziewięciu gmin naszego regionu: Końskie, Smyków, Ruda Maleniecka, Gowarczów, Stąporków, Bliżyn, Białaczów, Paradyż oraz Żarnów. Płyta nagrywana jest w kameralnym Gärtner Rec Studio w Komaszycach. Sympatyczna atmosfera podczas pracy sprawia, że nawet liczne próby nikogo nie zniechęcają. Z niecierpliwością czekamy na efekty tej wyjątkowej współpracy.

Agnieszka Krakowiak

ZAWODY WĘDKARSKIE O PUCHAR STAROSTY

W niedzielę 18 lipca br., na niedawno oficjalnie otwartym zbiorniku wodnym w Antoniowie, rozegrane zostały Towarzyskie zawody spławikowe o Puchar Starosty Koneckiego. Na „starcie" zawodów stanęło 29 wędkarzy z całego terenu Powiatu Koneckiego (np: Końskie, Stąporków, Niekłań, Radoszyce). Z wagą ponad 8 kilogramów zawody wygrał Grzegorz Szczegielniak tym samym zajmując - I miejsce, II miejsce zajął - Rafał Majewski , III miejsce - Włodzimierz Struzik , kolejne miejsca zajęli: IV miejsce - Tomasz Gil , V miejsce - Grzegorz Polewany , VI miejsce - Tomasz Cłapak. Zwycięzcy otrzymali gratulacje i puchary.

Obecny w tym dniu Grzegorz Piec – Starosta Konecki w asyście Jarosława Staciwy – Członka Zarządu Powiatu, otrzymał od Polskiego Związku Wędkarskiego - Koło Radoszyce pamiątkową wędkarską koszulkę i jednocześnie zaproszenie przyłączenia się do zrzeszenia wędkarzy. Nie zabrakło również podziękowań i wyrazów uznania za możliwość takiej rywalizacji.

„Wędkarstwo to nie tylko rozpowszechnianie sportu wędkarskiego, ale także jedna z form czynnego wypoczynku i aktywnego obcowania z przyrodą oraz możliwość spotkania się i rywalizowania, sprawdzenia swoich możliwości" – powiedział Grzegorz Piec – Starosta Konecki.

Wszystkim biorącym udział w zawodach serdecznie gratulujemy i *„Połamania kija"*.

Beata Kij

ŚWIĘTO POLICJI W KOŃSKICH

W piątek, 23 lipca br., podczas tegorocznego Święta Policji 46 policjantów z powiatu koneckiego otrzymało awanse na wyższe stopnie. Zaproszeni goście dziękowali policjantom za ich oddanie i służbę. Święto zainaugurowała msza święta w kolegiacie świętego Mikołaja w Końskich, którą celebrował ksiądz dziekan Andrzej Zapart. Później zaproszeni goście, w tym między innymi przedstawiciele lokalnych samorządów, przeszli do komendy policji w Końskich. Zbiórka rozpoczęła się od wniesienia sztandaru Komendy Powiatowej Policji w Końskich oraz złożenia meldunku przez dowódcę uroczystości asp. szt. Michała Okłę. Po odśpiewaniu hymnu, zebranych gości przywitał Komendant Powiatowy Policji w Końskich, Rafał Zieliński.

Podziękował on funkcjonariuszom za wzorową służbę i duże zaangażowanie w codzienną pracę na rzecz bezpieczeństwa w naszym powiecie, życząc jednocześnie realizacji planów zarówno prywatnych, jak i zawodowych. Głównym punktem uroczystości było wręczenie aktów nominacji na wyższe stopnie policyjne oraz nagród i medali. Akty mianowania mundurowi otrzymali z rąk Komendanta Powiatowego Policji w Końskich mł. insp. Rafała Zielińskiego oraz zastępcy mł. insp. Dariusza Dębowskiego.

W spotkaniu brali udział powiatowi samorządowcy na czele ze Starostą Koneckim – Grzegorzem Piecem oraz Burmistrzem Miasta i Gminy Końskie – Krzysztofem Obratańskim.

W uroczystości wzięli także udział: wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządu Związków Zawodowych policjantów Województwa Świętokrzyskiego asp. szt. Andrzej Ścibisz oraz kapelan mundurowych ksiądz Andrzej Zapart.

Dodatkowo z dniem 24 lipca br., Komendant Główny Policji gen. insp. dr Jarosław Szymczyk mianował Komendanta Powiatowego Policji w Końskich mł. insp. Rafała Zielińskiego na stopień inspektora Policji.

Beata Kij

PAMIĘCI BOHATERSKICH ULANÓW

Pamięć jest droższa od słów, dlatego 24 lipca 2021 r. w Białym Ługu – gmina Słupia Konecka zorganizowano Święto 27 Pułku Ułanów im. Króla Stefana Batorego. Warto wspomnieć, że to właśnie na tym terenie pułk ten stoczył jedną ze swoich ostatnich walk w 1944 r. Tegoroczne obchody miały szczególny charakter, bowiem podczas prac poszukiwawczych, niedaleko miejsca pamiętnej bitwy, odkryto groby dwóch poległych w walce żołnierzy. Inicjatorem obchodów było Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznych „Jodła", które organizacyjnie wsparli: Wojewoda Świętokrzyski, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, Starosta Konecki, Wójt Gminy Słupia Konecka oraz 9 Braniewska Brygada Kawalerii Pancernej. Na uroczystość przybyli: Wicewojewoda Świętokrzyski – Rafał Nowak, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego – Andrzej Bętkowski, Starosta Konecki - Grzegorz Piec, Członek Zarządu Powiatu Koneckiego – Jarosław Staciwa, Wójt Gminy Słupia Konecka – Robert Wielgopolan, Dyrektor Generalny do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – Wojciech Lesiak oraz Dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej – Tadeusz Sikora. Stawili się także żołnierze 9 Brygady Kawalerii Pancernej, która dziedziczy tradycje 27 Pułku. Przybyli licznie pasjonaci historii i mieszkańcy powiatu koneckiego. Wydarzenie poprowadził Dionizy Krawczyński – Prezes Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych „Jodła". Uroczystość rozpoczęto mszą św. polową, po której nastąpiła część oficjalna obchodów. Tradycyjnie przybyli złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym bitwę oddziałów AK z niemieckim okupantem. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia. Wśród osób uhonorowanych znalazł się Starosta Konecki - Grzegorz Piec, który otrzymał Pamiątkowy Medal

27 Pułku Ułanów im. Króla Stefana Batorego. Największą atrakcją była defilada piechoty i kawalerii oraz niezwykle efektowny, pierwszy w powiecie, pokaz konny przygotowany przez Szwadron Reprezentacyjny Wojska Polskiego. Obchody zakończyła rekonstrukcja historyczna bitwy z lata 1944 r.

Agnieszka Krakowiak

MANUFAKTURA SZTUK WSZELAKICH

Gustawów w gminie Fałków, to miejsce gdzie zakotwiczyła swą działalność Manufaktura Sztuk Wszelakich, pod przewodnictwem Axela Szemińskiego. Już na starcie twórcy przedsięwzięcia postanowili zorganizować Turniej Łucznictwa Historycznego, któremu towarzyszyło grono rekonstruktorów niemal z całej Polski. Wydarzenie odbyło się w dniach od 23 do 25 lipca 2021 roku, a patronatem honorowym objął je Starosta Konecki – Grzegorz Piec.

„Tak, to co robimy śmiało można nazwać pasją. Każdy, kto ma podobne zainteresowania, będzie mógł skorzystać z naszych doświadczeń i wiedzy, ale także spróbować swoich sił w różnych konkurencjach, które dziś towarzyszą naszej imprezie. Niewielu z nas, ma na co dzień okazję strzelać z łuku, czy rzucać toporem, ale to oczywiście nie wszystkie atrakcje, jakie tu można znaleźć. Są stoiska kaletnicze, pszczelarskie, a nawet kuchnia rycerska. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, dla których ten świat, jaki tu przedstawiamy wydaje się być ciekawy" – mówił Axel Szemiński z Manufaktury Sztuk Wszelakich.

Zawodom łuczniczym towarzyszyły takie konkurencje jak m.in.: strzelanie z przyklęku, strzelanie tyłem Paryskie, strzelanie dochodzące, tarcza potrójna, tarcza ćwiartki, czy wirus krecik. Swoich sił spróbować można było również w rzucie nożami mongolskimi, czy wspomnianym już rzucie toporem. Wspomniane konkurencje rozgrywano na dystansie od 10 do 20 metrów. Na zwycięzców czekały nagrody, a wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy. Wśród obecnych

na turnieju można było spotkać, znanego nam już wcześniej z pokazu w Maleńcu, mistrza samurajskiego Soke Ogawy.

Jak zapewniają twórcy przedsięwzięcia, tor w Gustawowie odwiedzać można nie tylko w weekendy, ale i poza nim, do czego oczywiście zachęcają.

Paweł Kubiak

„PIŁEŚ - NIE PŁYŃ! CZASU NIE COFNIESZ” - SPOT PROFILAKTYCZNY

Koneccy policjanci, wraz z ratownikami wodnymi postanowili przypomnieć, jakie zagrożenia czyhają na nas, kiedy nieodpowiedzialnie wypoczywamy nad wodą. Przy udziale i wsparciu Starostwa Powiatowego w Końskich, nakręcono spot, który ma za zadanie uzmysłowić wszystkim wczasowiczom, jak szybko alkohol w połączeniu z brawurą może doprowadzić do tragedii nad wodą. Jezioro, rzeka, staw, zalew czy też basen - to tam kierujemy się, by odpocząć. Jednak jak pokazują policyjne statystyki, nie zawsze w takich miejscach zachowujemy się rozważnie i bezpiecznie. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Końskich, przy pomocy koneckich ratowników wodnych i Starostwa Powiatowego w Końskich postanowili nagrać nad zalewem w Sielpi spot profilaktyczny, którego ideą było pokazanie, jak szybko można stracić życie łącząc alkohol z wodą.

Komenda Powiatowa Policji w Końskich składa serdeczne podziękowania dla Starostwa Powiatowego w Końskich, Urzędu Miasta i Gminy w Końskich, ratowników wodnych i wszystkich zaangażowanych za pomoc, w realizację tego projektu.

Marta Przygodzka - Komenda Powiatowa Policji w Końskich

FINAŁ AKCJI ABC BEZPIECZEŃSTWA NAD WODĄ ZE SPOTEM PROFILAKTYCZNYM

W niedzielę, 15 sierpnia br. w Sielpi odbyła się akcja informacyjno-edukacyjna „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”. Akcja ta, której organizatorem była Komenda Powiatowa Policji w Końskich przy współpracy ze Starostwem Powiatowym w Końskich, Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego, Urzędem Miasta i Gminy Końskie oraz Nadleśnictwem Barycz, poświęcona bezpieczeństwu osób przebywających w wodzie lub nad wodą. Głównym jej celem było propagowanie prawidłowego zachowania w okolicy akwenów, w tym przede wszystkim zasad bezpiecznej kąpieli, bezpiecznego żeglowania oraz uprawiania sportów wodnych, a tym samym ograniczenia wypadków nad wodą i utonięć.

W ramach wydarzenia odbyły się zawody sportowe w czterech konkurencjach: turniej piłki siatkowej, wyścigi rowerków wodnych oraz dwa tory przeszkód dla dzieci – wodny i lądowy. Zwycięzcy poszczególnych kategorii zostali uhonorowani pucharami, medalami i atrakcyjnymi nagrodami rzeczowymi.

Poza zawodami, odbyły się również atrakcyjne pokazy w tym m.in. pokaz akcji ratowniczo-gaśniczej w wykonaniu „Małych Strażaków” ze Stąporkowa pod opieką Jarosława Młodawskiego, pokaz „Małych policjantów” głównie z Przedszkola Samorządowego nr 6 w Końskich, przygotowany przez podkomisarz Sylwię Sobczyńską oraz starszą sierżant Martę Przygodzką. Wczasowicze mogli również obejrzeć wystawę sprzętu i wyposażenia wojskowego, wystawioną przez Szkołę ZDZ w Końskich, którą reprezentowali uczniowie klas mundurowych pod dowództwem Dominiki Stefańczyk.

Można też było posłuchać utalentowanej młodzieży ze Studia Piosenki Solo, której opiekunem jest Maciej Lisowski, działającej w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Końskich. Dom Kultury w Końskich zaprezentował też swoje warsztaty kulinarne. Przygotował poczęstunek pn. „Gotuj z Domem Kultury – z lasu na stół”.

W wydarzeniu uczestniczyło wielu przedstawicieli władz, w tym m.in. Poseł na Sejm – Mariusz Gosek, Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego – Tomasz Jamka, Starosta Konecki – Grzegorz Piec oraz Członek Zarządu Powiatu – Jarosław Staciwa. Licznie przybyli także funkcjonariusze Policji, zarówno Komendy Powiatowej Policji w Końskich, z Komendantem insp. Rafałem Zielińskim na czele, jak i przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Nadleśnictwo Barycz, reprezentował rzecznik prasowy Nadleśnictwa Barycz – Kamil Kubicki.

W ramach tej ogólnopolskiej akcji informacyjno-edukacyjnej, dzięki współpracy Komendy Powiatowej Policji w Końskich, grupie dzieci wypoczywających na terenie jednego z Ośrodków Wypoczynkowych w Sielpi oraz przy współpracy Starostwa Powiatowego w Końskich powstał kolejny już spot edukacyjny pn. „ABC BEZPIECZEŃSTWA”. Półtora minutowy film mówi o najczęściej popełnianych błędach, podstawowych zasadach bezpieczeństwa nad wodą, a zasady te z ogromnym zaangażowaniem przedstawiły właśnie dzieci – wcielając się w rolę „małych” policjantów. Jego celem było zapoznanie odbiorców, w atrakcyjny sposób, z elementarnymi regułami, dzięki którym wypoczynek nad wodą będzie bezpieczny i szczęśliwy.

Beata Kij, Paweł Goraj

KGW W BĘBNOWIE NA PODIUM PÓŁFINAŁU „BITWY REGIONÓW”

Nasze Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bębnowie godnie reprezentowały powiat konecki w kolejnej VI edycji popularnego konkursu „Bitwa Regionów”, organizowanego przez Krajowy Ośrodek Wspierania Rolnictwa. Tym razem gospodynie prezentowały swoje popisowe dania na filmikach. Konkursowe potrawy musiały być wykonane z lokalnych produktów i nawiązywać do kulinarnych tradycji regionu. KGW w Bębnowie, specjałem o intrygującej nazwie „Karczek z jelenia w deptaku z dziadem z boru”, wywalczyło trzecie miejsce w półfinale kulinarnych zmagań. Nagrodę i dyplom wręczał naszym Paniom Jacek Toś - Dyrektor KOWR w Kielcach. Drugie miejsce zajęło KGW w Osinach. Natomiast laureat pierwszego miejsca – KGW w Dwikozach weźmie udział w ogólnopolskim finale konkursu, który odbył się 4 września.

Agnieszka Krakowiak

63 DNI ZMAGAŃ

KAŻDEGO MIESZKAŃCA NALEŻY ZABIĆ NIE WOLNO BRAĆ ŻADNYCH JEŃCÓW. WARSZAWA MA BYĆ ZRÓWNANA Z ZIEMIĄ – tak mówił Erich von dem Bach Zelewski - Dowódca Sił Wyznaczonych Do Stłumienia Powstania.

Dokładnie 77 lat temu 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17:00, potocznie nazywanej godziną „W” rozpoczęło się jedno z największych i najbardziej krwawych powstań w okupowanej Europie. Przez 63 dni Powstańcy walczyli z niemiecką nawałą i wyjątkowym okrucieństwem, z wyraźnym upodobaniem do ludności cywilnej okupowanej Warszawy.

Dziś, w wolnej Polsce bez żadnych obaw, można mówić, że odpowiedzialni za Powstanie są Niemcy, nie jacyś naziści. O tym wyjątkowym poświęceniu, gdzie pragnienie wolności było silniejsze niż śmierć, pamięta cała Polska, zatrzymując się w godzinie „W” i upamiętniając heroizm mieszkańców stolicy i walczących żołnierzy Armii Krajowej.

Mieszkańcy Powiatu Koneckiego, władze samorządu powiatowego i gminnego, służby mundurowe, harcerze, członkowie jednostek strzeleckich, organizacje i uczniowie konecckich szkół zgromadzili się w centrum Końskich, by wziąć symboliczny udział w uroczystościach. Wcześniej delegacje władz powiatowych i gminnych, na czele z kombatantami, złożyły symboliczne kwiaty i zapaliły znicze przed tablicą w kościele św. Anny, która upamiętnia uczestników Akcji „Burza”. Mszę w intencji ojczyzny celebrował dziekan ks. Andrzej Zapart, podkreślając bohaterski czyn i wielką lekcje patriotyzmu w wykonaniu żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego.

Każdy kto neguje sens decyzji o wybuchu Powstania Warszawskiego błądzi, bo nie wczytuje się w biogram tamtego pokolenia - podkreślał podczas uroczystości centralnych Jan Józef Kasprzyk – Szef Urzędu Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Niemcy wycofując się z Warszawy pozostawili miasto gruzów, a bestialstwo którego się dopuszczali na ludności cywilnej, nigdy nie może być zapomniane. Nie bez znaczenia jest również wyjątkowa bierność sowietów, którzy stali już u bram Warszawy i z satysfakcją przyglądali się rzezi mieszkańców stolicy i Powstańców. CZEŚĆ I CHWAŁA BOHATEROM!!!

Paweł Kubiak

PROMOCJA KSIĄŻKI I ROCZNICA MUZEUM W ADAMOWIE

W sobotę 31 lipca br. mieszkańcy gminy Smyków mieli okazję spotkać się na festynie integracyjnym w Adamowie. Całej imprezie przyświecało hasło „Na ludową nutę" i taki też był klimat tego spotkania. Była to okazja do wspólnych wspomnień, zwłaszcza, że placówka muzealna utworzona i prowadzona przez Jana Krawczyka obchodziła 15 rocznicę powstania. O miłych, pełnych ciepła relacjach z mieszkańcami Adamowa i swojej długoletniej przyjaźni z twórcą muzeum opowiadał Jan Wiaderny, autor książki „Pasje mieszkańców Adamowa z Gminy Smyków i okolic". Była to okazja do wspólnej zabawy, nostalgicznych wspomnień, poznania zbiorów wspomnianej placówki i pozyskania autografu autora tej ciekawej, kolejnej już pozycji literackiej, opowiadającej dzieje miejscowości powiatu koneckiego. Na festynie obecni byli przedstawiciele Powiatu Koneckiego:

Starosta Konecki - Grzegorz Piec, Przewodniczący Rady Powiatu w Końskich - Zbigniew Kowalczyk oraz Członek Zarządu Powiatu - Jarosław Staciwa oraz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy – Jacek Werens, którzy przekazali na ręce Jana Wiadernego pamiątkowy obraz, przedstawiający tradycyjną wiejską chatę, idealnie wpisującą się w klimat opowieści z przeszłości Adamowa.

Adam Kubka

SPECJALISTYCZNE SZKOLENIE DLA PRZEDSTAWICIELEK POWIATOWYCH KGW

Przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich zrzeszonych w Powiatowej Radzie KGW spotkały się w czwartkowe popołudnie na sali konferencyjnej koneckiego starostwa. Obecnych powitali pomysłodawcy tej inicjatywy Starosta Konecki Grzegorz Piec , Przewodnicząca powiatowej Rady KGW Justyna Rupniewska i Lilla Brożyna, radna powiatowa, a jednocześnie koordynator ds. szczepień COVID-19 szpitala specjalistycznego w Końskich. W konferencji realizowanej w formule on-line udział wzięli również minister Bartłomiej Orzeł, pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. Programu „Czyste Powietrze" oraz Jakub Złocki, Dyrektor Departamentu Ekonomicznego Pionu Polityki i Strategii w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Głównym tematem było przedstawienie przez zaproszonych gości aspektów ekonomicznych i organizacyjnych festynów promujących krajową akcję szczepień przeciwko Covid-19. Koła Gospodyń Wiejskich, dzięki swojej aktywności w środowisku lokalnym mają szansę znacząco wesprzeć ten duży ogólnopolski program walki z epidemią.

Adam Kubka

TRZECI RAJD ROWEROWY SZLAKIEM BRYGADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH

W sobotę, 7 sierpnia odbył się III Rajd Rowerowy Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych. Koneccy rowerzyści pokonali ponad 40 kilometrów, żeby spotkać się w Lasocinie z grupą kielecką, włoszczowską i jędrzejowską.

Celem imprezy było upamiętnienie powołania Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych – jednej z największych formacji partyzanckich działających na ziemiach polskich.

Cztery grupy rowerzystów wyruszyły w tym samym czasie z powiatów kieleckiego, koneckiego, jędrzejowskiego i włoszczowskiego, żeby ostatecznie spotkać się w Lasocinie (gmina Łopuszno).

Grupa konecka, ze Starostą Koneckim Grzegorzem Piecem na czele, liczyła 35 rowerzystów.

Meta rajdu znajdowała się przy pomniku dowódców i żołnierzy NSZ w Lasocinie, gdzie władze samorządowe wszystkich powiatów złożyły wiązanki kwiatów.

Organizatorami wydarzenia były Starostwa Powiatowe: w Kielcach, w Końskich, we Włoszczowie i w Jędrzejowie oraz Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne we Włoszczowie.

Pogoda dopisywała cyklistom. Trasa rajdu biegła w większości przez malownicze i słabo uczęszczane drogi. Rowerzyści, przy wsparciu policjantów z Komendy Powiatowej Policji wyruszyli z parkingu przy Starostwie Powiatowym w Końskich. Dalej jechali przez Brody – Dziebałtów – Sokołów – Zychy – Radoszyce – Grodzisko i Mnin, aż do Lasocina. Uczestnicy rajdu, zatrzymali się przy wszystkich najważniejszych miejscach pamięci w powiecie koneckim. Na zakończenie imprezy odbył się integracyjny piknik, a uczestnikom, organizatorom i sponsorom złożono serdeczne podziękowania.

Beata Kij

1 POMNIK bł. ks. KAZIMIERZA SYKULSKIEGO - KOŃSKIE

2 POMNIK 25 PP AK – BRODY

3 POMNIK POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY 2 PP AK - DZIEBAŁTÓW

4 POMNIK CICHOCIEMNEGO LEOPOLDA KRIZARA CZEREMOSZA -SOKOŁÓW

III RAJD ROWEROWY

SZLAKIEM BRYGADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ NSZ - MIEJSCA UPAMIĘTNIONE -

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura – Interwencje 2021"

OPIS TRASY ROWEROWEJ

Końskie - plac przed Starostwem Powiatowym, Ul. Staszica - obwodnicą **w stronę Sielpi**, *Pomnik 25 pp AK (Brody - Wincentów - 7.11.1944 r.),* **Zjazd do Dziebałtowa** i Tarniny, *Pomnik żołnierzy z 2 pp AK z bat. Nurta (cmentarz parafialny) - bój 27 sierpnia 1944 r., Sokołów - pomnik cc L. Krizara "Czeremosza",* **Wjazd na DK 74 - *przejście na drugą stronę (obstawa policji)*, Zjazd w stronę Jacentowa**, *Zychy - pomnik Hubala, Radoszyce - rynek (pomnik), Grodzisko (pomnik żołnierzy Szarego),* **Zjazd na Momocichę**, dalej do Wilczkowic, **Droga do Mnina, Mnin - Lasocin.**

5 POMNIK HUBALCZYKÓW – ŻYCHY

6 POMNIK NA RYNKU - RADOSZYCE

7 POMNIK POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY Z ODDZIAŁU SZAREGO - GRODZISKI

8 TABLICA DĘBU PAMIĘCI ppor. EDWARDA PODWYSOCKIEGO

PIKNIK RODZINNY W KOZIEJ WOLI

W sobotę, 7 sierpnia br., w Koziej Woli odbył się piknik rodzinny zorganizowany przez panią sołtys Justynę Warszawę, radnego Jacka Trudnosa i Koło Gospodyń Wiejskich KW-usie.

Wydarzenie to, zgromadziło wielu mieszkańców samej Koziej Woli, jak i pobliskich miejscowości. Festyn rozpoczął się na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej około godziny 15:00. Na gości czekały liczne atrakcje i wieczór pełen wrażeń. Lokalne Koło Gospodyń Wiejskich - KW-usie przygotowało dla przybyłych gulasz z dzika, potrawy z grilla i różnego rodzaju smakołyki. Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Były to m.in.: dmuchańce, czy animacje. Można też było spotkać alpaki. O oprawę muzyczną zadbali między innymi: Wojciech Misiowiec, Tomasz Miernik „Miara" oraz panie z koła gospodyń, śpiewające ludowe pieśni.

Chętni mogli wziąć także udział w loterii fantowej, w której przewidziano atrakcyjne nagrody.

Na wydarzenie przybyło wielu znakomitych gości, w tym: poseł na Sejm RP Mariusz Gosek, Starosta Konecki Grzegorz Piec, Wicestarosta Wiesław Skowron i Burmistrz Stąporkowa Dorota Łukomska

„Cieszy mnie fakt, że w powiecie koneckim, niemal w każdej większej wsi, organizowane są takie wydarzenia. Taka lokalna integracja przynosi godne pochwały efekty, w postaci promocji naszego regionu, zachowania miejscowych tradycji i aktywizacji lokalnych społeczności. Dzisiejszy piknik jest tego idealnym przykładem" - mówi Starosta Konecki Grzegorz Piec.

Beata Kij

ZNOWU SPOTKALI SIĘ RAZEM

W czwartek, 19 sierpnia br., w miejscowości Wąsosz Konecki, odbył się zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Końskich, happening historyczny pn. „Znowu spotkali się razem". Wydarzenie to nawiązywało do przeprowadzonej 78 lat temu, także w czwartek, brawurowej i pomyślnie zrealizowanej akcji II Zgrupowania Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury" na niemiecki pociąg.

To tutaj, połączone siły oddziału partyzanckiego Waldemara Szweca „Robot", Tadeusza Jencza „Allan" oraz kilkunastu żołnierzy, dywersantów z Placówki AK Końskie zaatakowały niemiecki transport. Głównym zamierzeniem akcji był pociąg z amunicją, dlatego też przygotowano podwody do wywiezienia zdobyczy. Jednak przed terminem, wywiad kolejowy poinformował, że tej nocy transportu z amunicją nie będzie. „Robot" postanowił jednak zatrzymać nadciągający pociąg. Około północy żołnierze zajęli stanowiska ogniowe wzdłuż toru kolejowego. „Wacek" i „Znicz" opanowali budkę dróżnika i opuścili semafor, zmuszając pociąg do zatrzymania. Skład został ostrzelany, co skłoniło jego konwojentów do ucieczki. Pozostawili jeden karabin oraz pistolet automatyczny Mauser z przedłużaną lufą i drewnianą kolbą-futerałem. Sekcja „Staszka" zajęła się lokomotywą. W wagonach, znaleziono zboże, a także papierosy, sprzęt telefoniczny, baterie, akumulatory oraz ubrania, buty i inne materiały tekstylne. Cenniejsze materiały załadowano na podwody i przewieziono do przygotowanego wcześniej, w okolicach Kamieniarskiej Góry, schronu. Przed odejściem pociąg podpalono.

Podczas happeningu, Naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Marian Wikiera opowiadał zgromadzonym nie tylko o przebiegu akcji, ale także starał się przybliżyć sylwetki samych żołnierzy. Wokół pomnika, na drzewach rozwieszono zdjęcia, przedstawiające partyzantów, biorących udział w akcji. Tę „leśną galerię", można wciąż oglądać przy pomniku pamięci w Wąsoszu Koneckim.

W tym podniosłym wydarzeniu, wzięli udział przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej,

Koło w Końskich: Andrzej Kosma (Prezes Koła), kpt. Zdzisław Kowalski oraz Janina Śliwińska. Na happening przybyli także: Anna Struzik z mężem – córka Jana Łyczkowskiego pseud. „Wicherek", żołnierza biorącego udział w ww. akcji; przedstawiciele Nadleśnictwa Barycz: Zastępca Nadleśniczego Jarosław Stępień i leśniczy Rafał Obara, oraz strzelcy z Jednostek Strzeleckich 2160 oraz 2026, pod dowództwem Dominika Ogonowskiego i Dominiki Stefańczyk. Atmosferę chwili podkreślała muzyka, m.in. piosenki: Sławy Przybylskiej „Gdzie są chłopcy z tamtych lat", Michała Szpaka „Jesteś bohaterem", czy Krzysztofa Klenczona „Biały krzyż". Delegacja ze Starostwa Powiatowego w Końskich, ze Starostą Koneckim Grzegorzem Piecem, Naczelnikiem Wydziału Organizacji i Informatyzacji Powiatu Radosławem Lachowskim oraz Naczelnikiem Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztofem Stacherą złożyli pod pomnikiem wieniec w hołdzie żołnierzom.

Organizatorzy, składają serdeczne podziękowania Nadleśnictwu Barycz, za pomoc w doprowadzeniu do porządku terenu wokół pomnika, wzniesionego w 1987 roku przez Środowisko „Robotowców".

Marian Wikiera

PO SĄSIEDZKU... SMACZNIE I NA LUDOWO

W niedzielę 11 lipca, na placu przy szkole podstawowej w Mniowie było niezwykle gwarno. Wszystko to za sprawą kolejnej edycji konkursu kulinarnego na najlepszą potrawę powiatu kieleckiego. W tym roku tematem przewodnim były „Dania jarskie. Smaki lata". O najwyższe laury rywalizowało 29 dań z 11 gmin. Zmaganiom tym towarzyszyła muzyka ludowa w wykonaniu 5 zespołów ludowych, które wystąpiły na scenie. Podtrzymując dobrosąsiedzkie stosunki z Powiatem Kieleckim, na zaproszenie starosty Mirosława Gębskiego, w wydarzeniu tym uczestniczył również Starosta Konecki Grzegorz Piec. Wśród gości obecni byli parlamentarzyści z naszego regionu: Posłowie na Sejm RP Krzysztof Lipiec i Mariusz Gosek, senator RP Krzysztof Słoń oraz przedstawiciele świętokrzyskich władz samorządowych.

Potrawy oceniało jury z profesjonalnym kucharzem Konradem Stokowcem na czele. Najsmaczniejszym daniem 2021 roku w powiecie kieleckim został „Ogród bęczkowski zamknięty w sakiewce". Przygotowały go Panie z KGW Korale Radostowej.

„Wszystkie zioła, warzywa, praktycznie wszystkie produkty, które były w potrawie, były z naszego ogródka, więc są naturalne, zdrowe. Najbardziej zaskakującym był dodatek komosy ryżowej, bo ona spajała wszystkie te produkty zamknięte w sakiewce.

A sakiewka to ciasto naleśnikowe z dodatkiem szpinaku i pokrzywy bęczkowskiej" – wyjaśniły tajemnicę smaku swojej potrawy zwyciężczynie z KGW Korale Radostowej z Bęczkowa.

„Bardzo ciekawie podane, do tego różne smaki, słodkie i słone. Cieszymy się bardzo, że impreza się udała, bo jak widzimy, na boisku w Mniowie są tłumy. Komisja konkursowa miała trudny orzech do zgryzienia, a konkretnie potrawy do zjedzenia, ale daliśmy radę przejść te trzydzieści stoisk" - podsumował Starosta Kielecki Mirosław Gębski.

„Tę udaną imprezę zawdzięczamy udanej współpracy samorządu Gminy Mniów ze starostwem i wspólne przygotowanie tego wydarzenia" - zaznaczył Piotr Wilczak, Wójt Gminy Mniów.

Takie spotkania lokalnych społeczności z pewnością sprzyjają podtrzymaniu tradycji kulinarnych i muzycznych regionu świętokrzyskiego. „Świętokrzyskie, jakie cudne…i smaczne".

Adam Kubka

MINISTER NA NIEDZIELNYM KONCERCIE

W niedzielne popołudnie 22 sierpnia, podczas Dni Końskich na koncercie, nagrodzonego tegoroczną statuetką Glorietty, zespołu „Hash Cookie" pojawił się Bartłomiej Orzeł – Pełnomocnik prezesa Rady Ministrów ds. Programu Czyste Powietrze.

Ministrowi towarzyszył Starosta konecki Grzegorz Piec, Członek Zarządu Powiatu Jarosław Staciwa oraz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Jacek Werens i Przewodnicząca Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich Justyna Rupniewska.

Bartłomiej Orzeł przybył do Końskich na zaproszenie starosty i był gościem organizowanego przez KGW Sworzyce również w tym dniu festynu propagującego ideę szczepień przeciw Covid-19 przed Starostwem Powiatowym.
Adam Kubka

KIEROWCO ZWOLNIJ – ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU!

Rewitalizacja Końskich weszła w fazę intensyfikacji prac, a z nią nastąpiła nieunikniona i istotna zmiana organizacji ruchu, szczególnie w samym centrum miasta. Te czasowe zmiany odczuwają szczególnie kierowcy, przyzwyczajeni do już istniejącego w tych miejscach, dotychczasowego oznakowania. My postanowiliśmy sprawdzić, jak nowe zmiany organizacji ruchu wpływają na zachowania kierowców i czy są one respektowane. Po przybyciu na miejsce i czasowej obserwacji kierujących pojazdami, nie zauważyliśmy większych problemów. To jednak nie oznacza, że nie ma ich wcale.

Wciąż zdarzają się kierujący np. nie przestrzegający zakazu parkowania, czy łamiący przepis zakazu ruchu w obu kierunkach, który jest zarezerwowany przecież tylko dla pojazdów budowy i służb ratujących życie. Takie zachowania można zaobserwować w obszarze ulic: Starowarszawskiej, Targowej i Warszawskiej. Dość niepokojąco wygląda wysoka zieleń w obrębie skrzyżowania ulicy Starowarszawskiej, Warszawskiej i Spółdzielczej, która kierującym pojazdami zdecydowanie ogranicza pole widzenia, szczególnie gdy na pasach pojawią małe dzieci, idące z górnej części ulicy. Podobna sytuacja jest na ulicy Łaziennej, która przypomnijmy, zmieniła się w ulicę dwukierunkową, oznakowana także znakiem B – 35 z dodatkową informacją o możliwości odholowania pojazdu, jeśli ten przekroczy minutowy zakaz postoju.

Jak widzimy, kierowcy w różny sposób radzą sobie z tymi czasowymi ograniczeniami. To zrozumiałe, że tak znaczne ograniczenia wywołują niezadowolenie i frustracje kierujących. Wszystkim kierowcom i pieszym, życzymy jednak cierpliwości oraz zdrowego rozsądku i przede wszystkim codziennej rozwagi, która pozwoli uniknąć niebezpiecznych zdarzeń.

Paweł Kubiak

PUNKT SZCZEPIEŃ I DOBRA ZABAWA PRZED STAROSTWEM POWIATOWYM

W niedzielne popołudnie, 22 sierpnia na placu przed Starostwem Powiatowym w Końskich odbył się festyn zorganizowany w ramach Narodowego Programu Szczepień. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Sworzycach skorzystały z możliwości i wspólnie ze Szpitalem Specjalistycznym Św. Łukasza w Końskich włączyły się w tę dużą ogólnopolską akcję walki z pandemią Covid-19. Aktywnie wsparli te działania: Starosta Konecki, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Baryczy i Komenda Powiatowa Policji w Końskich. „*Jako Starostwo Powiatowe zawsze chętnie wspieramy wszelkie inicjatywy poprawiające bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców naszego powiatu, szczególnie w tak trudnym okresie zmagań z Covid-19*" - podkreślił starosta Grzegorz Piec.

Podczas festynu, w godzinach 14.00 - 19.00 działał Punkt Szczepień przeciwko Covid-19, reprezentowanym przez dyrektora dr n. med. Wojciecha Przybylskiego nad którym pieczę sprawowała Lilla Brożyna - koordynator ds. szczepień koneckiego szpitala i jednocześnie radna Rady Powiatu. „*W dniu dzisiejszym mogą się zaszczepić wszyscy chętni. Szczepienie na koronawirusa jest dobrowolne, wystarczy tylko posiadać dowód lub znać numer pesel, wypełnić ankietę oraz pozytywną kwalifikację. Jest to bardzo ważne, ponieważ osoba zaszczepiona jest chroniona przed poważnymi skutkami zachorowania, i przyczynia się do szybszego znoszenia obostrzeń. Szczepienia dają nadzieję na powrót do normalności, swobodne spotkania z rodziną, powrót dzieci do szkół, swobodny dostęp do basenów, siłowni, kin i teatrów. Gwarantuje to dalszy rozwój gospodarki i ochronę miejsc pracy*" - informuje Lilla Brożyna.

KGW Sworzyce pod przewodnictwem Justyny Rupniewskiej przygotowało dla wszystkich odwiedzających plac przed Starostwem powiatowym szereg atrakcji. Oprócz potraw z grilla i pysznych słodkich wypieków, najmłodsi mogli skorzystać ogromnych, dmuchanych zjeżdżalni firmy „Nikuś" i zabaw edukacyjnych przygotowanych przez podkom. Sylwię Sobczyńską i oficer prasową st. sierż. Martę Przygodzką z Komendy Powiatowej Policji w Końskich. Oprawę muzyczną zapewnił DJ. Sebastian a gościnnie wystąpili: Aneta Jakubowska oraz zespoły „Królewiaczki" i „Smykovia". Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy udzielania pierwszej pomocy przygotowane przez ratownika medycznego Marcina Pytlosa.

Wśród gości pojawili się: minister Bartłomiej Orzeł – Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. Programu Czyste Powietrze, Jakub Złocki - Członek Zespołu Ekspertów Prezesa Rady Ministrów, Jarosław Staciwa - Członek Zarządy Powiatu, mł. insp. Dariusz Dębowski -

z-ca Komendanta Powiatowego Policji w Końskich i Jacek Werens - dyrektor PUP w Końskich.

Dzięki tej inicjatywie zaszczepionych zostało 67 osób (w tym 58 szczepionką firmy Johnson i 9 pierwszą dawką szczepionki Pfizer).

Honorowy patronat na tą cenną inicjatywą KGW Sworzyce objął Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów Bartłomiej Orzeł, Starosta Konecki Grzegorz Piec oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Adam Kubka

BOHATERSKI STRAŻAK Z WILCZKOWIC

To było zupełnie spontaniczne działanie, sytuacja losowa, która mogła zdarzyć się każdemu z nas. Jest mi bardzo miło, że mogłem służyć swoimi umiejętnościami i pomóc temu Panu. Pamiętajmy, że każdy z nas może znaleźć się w takiej sytuacji i potrzebować pomocy. Nie bądźmy obojętni i nawet, gdy boimy się z jakiś powodów udzielić bezpośredniej pomocy, to reagujmy w formie chociażby zapytania o ewentualną pomoc, bądź wykonajmy telefon na nr. 112. W ten sposób możemy uratować komuś życie, a tego nie da się porównać z niczym innym – mówił naszej redakcji Karol Dębski, bohaterski strażak ochotnik z Wilczkowic, który kilka dni temu uratował człowieka w miejscowości Biały Kościół, w województwie małopolskim.

Pan Karol Dębski jest niezwykle skromnym, młodym człowiekiem, który od 14 roku życia jest związany z Ochotniczą Strażą Pożarną w Wilczkowicach. W macierzystej jednostce, w której służy, nasz bohater, wszyscy gratulowali mu odwagi i czujności, którą wykazał się podczas swej podróży. To doskonały przykład, który potwierdza, że wszystkie szkolenia i kursy jakie przechodzą strażacy, mogą uratować ludzkie życie. Jak podkreśla druh Karol, dokument ukończenia takich szkoleń to jedno, a ciągłe weryfikowanie tych umiejętności, to drugie. Sam „papier" tu nie wystarcza.

Redakcja Kwartalnika „Powiat Konecki" składa serdecznie gratulacje Panu Karolowi. Pana postawa i zaangażowanie jest dla nas wszystkich wzorem do naśladowania. Dziękujemy.

Paweł Kubiak

POROZUMIENIA SIERPNIOWE - PIERWSZY KROK DO WOLNOŚCI

To już 41. rocznica podpisania pamiętnych Porozumień Sierpniowych. Wydarzenie z 1980 roku odmieniło oblicze naszego kraju. W tym dniu rozpoczęła się droga do wolnej i suwerennej ojczyzny. Władza ludowa musiała ustąpić przed żądaniami strajkujących robotników. Samorząd Powiatu Konieckiego tradycyjnie, jak co roku uczestniczył w uroczystej celebrze, której przewodniczył ks. dziekan Andrzej Zapart.

To wielki zryw narodowy, który pozwalał nam myśleć z optymizmem na przyszłość i niemal na nowo budować suwerenność naszej ojczyzny – podkreślał Starosta Konecki – Grzegorz Piec, któremu towarzyszyli: Dariusz Banasik – członek Zarządu oraz Grzegorz Jóźwik – radny Rady Powiatu.

Delegacje reprezentujące NSZZ Solidarność, samorząd powiatowy i gminny, organizacje oraz partie polityczne, złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze przed tablicą upamiętniającą bestialsko zamordowanego kapłana Solidarności ks. Jerzego Popiełuszkę. Organizatorem koneckich obchodów była Konecka Delegatura Solidarności na czele z jej przewodniczącą Heleną Obarą.

Paweł Kubiak, Adam Kubka

DZIEŃ RODZICIELSTWA ZASTĘPCZEGO

W dniu 30 sierpnia 2021 roku odbył się piknik integracyjny z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. Wydarzenie zorganizowane zostało w ramach projektu partnerskiego realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Końskich, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, pn. „Zielone światło". Spotkanie odbyło się na terenie Centrum Kształcenia Zawodowego w Końskich. Dla uczestników spotkania przygotowano wiele atrakcji. Dużym zainteresowaniem cieszyły się działania przygotowane przez animatora, m.in. pokaz musztry wojskowej w wykonaniu młodzieży oraz zabawa taneczna pn. „Belgijka".

Podczas spotkania rozstrzygnięto konkurs plastyczny, którego tematem przewodnim było oczywiście Rodzicielstwo Zastępcze, widziane oczami wychowanków. Laureatom wręczono atrakcyjne nagrody rzeczowe w postaci: smartbandu, słuchawek bezprzewodowych i powerbanku. W ramach promowania idei Rodzicielstwa Zastępczego w lokalnym środowisku, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkową maskotkę misia, a także mogli skosztować gorących posiłków oraz uczestniczyć z zabawach na świeżym powietrzu.

Jak podkreślali uczestnicy integracyjnego spotkania, tego typu inicjatywy sprzyjają integracji różnych środowisk, ale także pozwalają wymieniać cenne doświadczenia, co jest niezmiernie ważne.W całość przebiegu imprezy, zaangażowana była również kadra Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Końskich.

Paweł Kubiak

KOMENDANT DĘBOWSKI ODSZEDŁ NA EMERYTURĘ

W miniony piątek, tj. 3 września w sali narad Komendy Powiatowej Policji w Końskich odbyło się uroczyste pożegnanie I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Końskich mł. insp. Dariusza Dębowskiego, który po 30 latach służby odszedł na zasłużoną emeryturę. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele służb oraz samorządowcy, a wśród nich Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach mł. insp. Andrzej Patrzałek, Starosta Konecki – Grzegorz Piec, Wiceburmistrz – Krzysztof Jasiński, Komendant PSP w Końskich – mł. bryg. Jerzy Stańczak oraz kapelan ks. prałat dr Andrzej Zapart. Przypomnijmy, że mł. insp. Dariusz Dębowski służbę w Policji rozpoczął 1 września 1991 roku.

Przez całą swoją karierę zawodową związany był z pionem kryminalnym. Od 2007 roku pełnił funkcje kierownicze na zajmowanych stanowiskach. W 2008 roku pełnił służbę w tzw. Archiwum X Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, gdzie zajmował się niewykrytymi sprawami kryminalnymi sprzed lat oraz w 2011 pełnił funkcję Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

W 2014 został mianowany na stanowisko I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Skarżysku - Kamiennej, zaś od 2016 roku związany było z Komendą Powiatową Policji w Końskich. Wielokrotnie odznaczany, między innymi Brązowym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju oraz srebrnym i brązowym Odznaczeniem dla Zasłużonego Policjanta. W imieniu Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach nadinsp. dr Jarosława Kalety oraz własnym, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach mł. insp. Andrzej Patrzałek podziękował mł. insp. Dariuszowi Dębowskiemu za jego służbę. Komendant Powiatowy Policji w Końskich insp. Rafał Zieliński podkreślił zaangażowanie oraz profesjonalizm, jakimi w służbie cechował się jego pierwszy zastępca. Zaproszeni goście życzyli policyjnemu emerytowi samych radosnych dni w nowym etapie życia. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Końskich złożyli młodszemu inspektorowi w stanie spoczynku serdeczne podziękowania za wzorowe kierowanie jednostką i za każdą dobrą radę, na którą zawsze mogli liczyć, w rozwiązywaniu trudnych spraw kryminalnych. Wzorową współpracę podkreślił również starosta G. Piec, wręczając insp. D. Dębowskiemu pamiątkowy grawerton.

Z dniem 4 września 2021 roku Komendant Wojewódzki Policji w Kielcach nadinsp. dr Jarosław Kaleta powierzył obowiązki I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Końskich nadkom. Tomaszowi Janikowi, który dotychczas pełnił służbę w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach na stanowisku Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego.

Marian Wikiera

KONECKI WRZESIEŃ 2021

„Konecki Wrzesień", to wydarzenie, które oddaje część, szacunek i chwałę czynu żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na Ziemi Koneckiej. Centralne uroczystości odbywają się pod Pomnikiem Partyzantów na koneckiej nekropoli. Jak co roku nie zabrakło uroczystego przemarszu, występów artystycznych, wzniosłych przemówień i oczywiście Apelu Poległych, uczczonego honorową salwą w wykonaniu 10 Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej z Kielc. W wydarzeniu udział wzięli: kombatanci, przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, poczty sztandarowe reprezentujące środowiska AK, władz powiatowych, służb mundurowych, przedstawicieli Lasów Państwowych, organizacji, Gimnazjum Męskiego im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, czy partii politycznych.

W tegorocznej odsłonie „Koneckiego Września" udział wzięła również Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Bodzentyna. Po wspólnym odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego głos zabrał Krzysztof Jasiński – wiceburmistrz, który przypomniał o pewnym zobowiązaniu, które powinno się kojarzyć z testamentem historii, pozostawionym nam przez żołnierzy walczący za wolną i suwerenną Polskę, w czasach okupacji Niemieckiej 82 lata temu. Artystycznych doznań dostarczyły nam występy Piotra Grabowskiego z Teatru Narodowego w Warszawie oraz prezentacje słowno – muzyczne młodzieży z Domu Kultury w Końskich.

Jeśli gdzieś szukać dumy i sukcesów, to właśnie w takich wydarzeniach. Wydawałoby się, że już po wszystkim. Od 2014 roku wiemy już, że żadna granica w Europie nie jest pewna – zaznaczał podczas swego przemówienia burmistrz Krzysztof Obratański.

Podczas wydarzenia nie zabrakło wspomnień o tych, którzy odeszli w minionym roku, a byli to miedzy innymi: ppłk. Tadeusz Barański i kpt. Jan Lagner. Ryszard Patzer, bliski przyjaciel i towarzysz ppłk. Tadeusza Barańskiego przekazał na rzecz Muzeum Ziemi Koneckiej pamiątki po zmarłym, w tym mundur z odznaczeniami. Władze samorządu powiatowego w tym dniu reprezentowali: przewodniczący Rady – Zbigniew Kowalczyk oraz sekretarz - Zbigniew Sadorski. Przed złożeniem okolicznościowych wiązanek i zapaleniem zniczy przez poszczególne delegacje, wszyscy odmówili modlitwę za zmarłych, którą poprowadził ks. dziekan Andrzej Zapart. Co warto zaznaczyć obchody „Koneckiego Września" zainaugurowała piątkowa obecność poszczególnych delegacji przy Alei Dębów Katyńskich.

Paweł Kubiak

KONECKI WRZESIEŃ - MSZA ŚW. W INTENCJI OJCZYZNY

W niedzielne przedpołudnie 5 września przy ołtarzu polowym kolegiaty św. Mikołaja w Końskich, odbyła się w ramach obchodów „Koneckiego Września" tradycyjna już msza święta w intencji Ojczyzny. Celebrował ją ksiądz prałat dr Andrzej Zapart. Na tę patriotyczno-religijną uroczystość przybyło 19 pocztów sztandarowych, m.in. ze ŚZŻAK Końskie i Ziemi Kieleckiej, sztandary koneckich szkół, organizacji społecznych, Solidarności, Ochotniczych Straży Pożarnych, harcerzy oraz poczet z przedwojennym sztandarem Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika z Torunia, na który Waldemar Szwiec składał ślubowanie jako uczeń.

Wśród uczestników uroczystej mszy św. znaleźli się członkowie Koła ŚZŻAK z Końskich: Janina Śliwińska, kpt. Zdzisław Kowalski i prezes koła - Andrzej Kosma oraz płk. Józef Grabowiecki i Ryszard Patzer, który dzień wcześniej przekazał pamiątki po pułkowniku Tadeuszu Barańskim ostatnim żołnierzu „Robota". Przybyły też, władze miasta, radni i liczni mieszkańcy. Powiat Konecki reprezentowali: członek Zarządu Powiatu Dariusz Banasik w asyście naczelników wydziałów: Barbary Panek, Mariana Wikiery i Marcina Wiadernego.

Przed religijną celebrą wystąpili uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dziebałtowie, wprowadzając zebranych historycznym słowem, pieśnią i muzyką w uroczystą atmosferę.

W sprawowaniu liturgii księdzu A. Zapartowi towarzyszył Chór Parafialny im. Błogosławionego Kazimierza Sykulskiego. Mszę ubogaciły również występy licealistów – artystów przygotowanych przez Dom Kultury, a szczególną uwagę przykuł czytający wzruszające wiersze aktor filmowy - Andrzej Młynarczyk.

W trakcie homilii ks. A. Zapart podkreślił, że najważniejsza jest wspólnota tamtych i obecnych czasów:

Oni kochali Boga i Ojczyznę, i zawsze wiedzieli jak się zachować. Nawet w trudnym wojennym czasie.

My, dziś nie możemy czuć się zwolnieni z walki o wolność. Wczoraj podczas Koneckiego Września na cmentarzu panowała zgoda. Zgoda ponad wszystko. Czujesz się Polakiem, bądź dumny. Polska to nasz wspólny dom. Niech Konecki Wrzesień, uroczystość tej naszej ojczyzny Ziemi Koneckiej, będzie przekazem do następnych pokoleń!

W nawiązaniu do wygłoszonej homilii, odbyło się poświęcenie plecaków szkolnych pierwszoklasistów, które najmłodszym uczniom zakładali sędziwi kombatanci.

Marian Wikiera

PATRIOTYCZNA UROCZYSTOŚĆ W TRAWNIKACH

Już blisko 40 lat w Trawnikach, w gminie Smyków, w pierwszą sobotę września, przy powstałym wtedy pomniku, odbywają się patriotyczne uroczystości związane z czynem zbrojnym Armii Krajowej podczas Akcji „Burza" w 1944 roku. Wtedy to, dokładnie 13 września 77 lat temu, doszło do bojów w rejonie Miedzierzy oraz Trawnik, gdzie II batalion 3 pułku piechoty AK dowodzony przez Antoniego Hedę „Szarego" odparł niemiecki atak od strony Zaborowic. Tegoroczne uroczystości odbyły się w sobotę 4 września. Uroczystości rozpoczęła Msza Święta, w intencji poległych oraz nieżyjącego od kilkunastu lat generała A. Hedę - Szarego. Jak co roku uczestniczyło w nich liczne grono mieszkańców gmin Smyków i Mniów.

Obecni byli również: Wójt Gminy Smyków - Jarosław Pawelec, Grzegorz Piec - Starosta Konecki, Jarosław Staciwa Członek Zarządu Powiatu, Marian Wikiera–Naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Końskich, przedstawiciele smykowskiego samorządu, radni i sołtysi na czele z Przewodniczącą Rady Gminy Smyków Danutą Jarek i zastępcą wójta Jerzym Dudą.

Jak co roku obecne były delegacje harcerzy i młodzieży ze Szkół Podstawowych w Królewcu, Miedzierzy oraz Zaborowic, z dyrektorami tychże placówek: Anną Cholewińską, Beatą Janiszewską i Barbarą Krasowską a także nauczyciele i opiekunowie. Stawili się również w galowych mundurach druhowie z OSP Przyłogi, OSP Królewiec, OSP Kozów, którzy przybyli na uroczystość ze swymi sztandarami. Od kilku lat w uroczystościach bierze też udział Batalion Mniowski Polskich Drużyn Strzeleckich im. I Kompanii Kadrowej Marszałka Józefa Piłsudskiego z dowódcą gen. bryg. Jerzym Makuchem. Oprócz służb mundurowych obecni byli przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Smyków oraz Stowarzyszenia Śladami Hubalczyków oraz przedstawiciele środowiska „Szaraków" ze Skarżyska. W tym roku w na uroczystość dotarli przedstawiciele Gminy Stąporków,

którzy przyjechali rowerami w ramach Patriotycznego Rajdu Rowerowego pamięci Antoniego Hedy „Szarego". Rajd zorganizował Jakub Dajczer radny Rady Miasta i Gminy Stąporków.

Dodajmy że mszę celebrował kapelan środowiska strzeleckiego - proboszcz Parafii pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela w Zaborowicach ks. kan. Zbigniew Kołton, który podziękował Wójtowi Gminy Smyków oraz mieszkańcom Trawnik za coroczną pomoc i wsparcie w organizacji tejże uroczystości. Po Mszy Świętej wszystkie delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem. Następnie w patriotycznym nastroju i tematyce wystąpił zespół „Królewiaczki", wyśpiewując wzruszające pieśni partyzanckie. W dalszej części rocznicowych obchodów wspomniany Marian Wikiera - historyk, regionalista przybliżył zebranym postać generała Antoniego Hedy „Szarego" i opowiadał o czynie zbrojnym „Szaraków" na Ziemi Koneckiej w 1944 roku, wzbogacając pogadankę prezentowanym bogatym materiałem zdjęciowym. Po zakończeniu części oficjalnej wszystkich uczestników na gorącą i przepyszną grochówkę zaprosiły panie z Koła Gospodyń z Przyłóg. Tradycyjnie rozpalono duże ognisko, gdzie można było upiec kiełbaski.

Marian Wikiera

Z „ROBOTEM" NA KOŃSKIE

Są wydarzenia, które wbijają się w dzieje narodów i definiują ich losy. Dla historii Polski, taką datą jest z pewnością 1 września 1939 r. II wojna światowa zaważyła na historii i wyglądzie niemalże każdej miejscowości naszego kraju. Miasto Końskie, nie było niestety wyjątkiem. Codziennie mijamy ulice i budynki, które były niemymi świadkami nie tylko walk, czy aresztowań, ale także antyniemieckiej konspiracji. *„Należy zrobić wszystko, by zachować pamięć kolejnych pokoleń o tych trudnych wydarzeniach oraz pielęgnować historię lokalną. Stąd też pomysł, na spacer związany z dziejami koneckiej konspiracji"* – mówi Marian Wikiera, Naczelnik Wydziału Promocji i Kultury.

Tym samym, w sobotę, 4 września br., odbył się spacer historyczny pn. Z „Robotem" na Końskie. Wydarzenie to, w którym wzięło udział ok. 30 uczestników, zorganizował Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach wraz ze Starostwem Powiatowym w Końskich. Trasa spaceru liczyła ponad 5 km i obejmowała 9 najważniejszych obiektów i miejsc, związanych z walkami żołnierzy II Zgrupowania ppor. cc. Waldemara Szwieca „Robota" ze Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury", podczas akcji na Końskie, przeprowadzonej nocą z 31 sierpnia na 1 września 1943 r.

O warstwę merytoryczną zadbał dr Marek Jedynak z Delegatury IPN w Kielcach, obecnie główny specjalista w Referacie Badań Historycznych oraz współpracownik Studium Polski Podziemnej w Londynie. W swojej pracy naukowej zajmuje się działalnością Okręgu Radomsko-Kieleckiego Armii Krajowej oraz losami żołnierzy AK po II wojnie światowej w Polsce i na emigracji.

Autor ponad 170 artykułów popularnonaukowych i naukowych oraz książek.

Fascynujące historie, połączone z wieczorowo-nocną porą spaceru, przeniosły uczestników spaceru w atmosferę lat 40'. Warto dodać, że nie pobierano wpisowego, a udział w spacerze był bezpłatny. Na mecie spaceru tj. przy pomniku Partyzantów na Cmentarzu Parafialnym w Końskich, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Beata Kij

RADOSZYCKI WRZESIEŃ

Jak co roku od wielu lat przy pomniku, na radoszyckim rynku złożono wieńce, zapalono znicze… O wydarzeniach z 1944 roku przypominają napisy na obelisku, w tym krótkie poetyckie ujęcie:

Bez odznak, mundurów, bez orłów i gwiazd i życie swe mając w ofierze toczyliśmy walkę za wolność i lud...

My Armii Krajowej Żołnierze

To lokalne święto rozpoczęło się w niedzielę 5 września od uroczystej mszy świętej w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w intencji ojczyzny, którą sprawował ksiądz proboszcz Marek Bartosiński. Następnie mieszkańcy, zaproszeni goście i przedstawiciele władzy przemaszerowali na radoszycki skwer pod pomnik upamiętniający wydarzenia sprzed 77 laty. Tam uroczystość poprowadził Sławomir Staciwa – dyr. SP w Górnikach, a jako pierwszy przemowy rozpoczął Burmistrz Miasta i Gminy Radoszyce Michał Pękala, który wspominając dzieje dawne nawiązał do współczesności:

77 lat temu to miejsce wyglądało inaczej. Było pełne kłębów dymu od palących się domostw. Ta ziemia była ubroczona krwią naszych mieszkańców, którzy tu polegli. Wówczas wkroczyły oddziały partyzanckie, które spowodowały, że pozostali nasi mieszkańcy, zgromadzeni tu w tym miejscu, zostali ocaleni. (…) Tak jak powiedział nasz proboszcz: zrozumienie, spokój

i szacunek do drugiego człowieka jesteśmy winni tym, którzy tu polegli. Chciałbym zaapelować o to byśmy do bliskich, sąsiadów, przyjaciół zwracali się z szacunkiem i ze zrozumieniem. A my wspólnie z panem starostą będziemy dbać o to żeby ta ziemia piękniała. By nasze decyzje były decyzjami trafnymi…

Powiat Konecki podczas tego wydarzenia reprezentowali: Starosta Konecki - Grzegorz Piec oraz członek Zarządu Powiatu - Jarosław Staciwa.

Włodarz Koneckiego Powiatu zwrócił uwagę, że na mapie naszej małej ojczyzny takich miejsc jest bardzo dużo, wymieniając m.in. Trawniki, Kazanów, Rudę Maleniecką i wiele innych miejsc, w których żołnierze znani i nieznani z imienia i nazwiska walczyli o naszą wolność. Starosta G. Piec również nawiązał do obecnych czasów:

O to byśmy się mogli spotykać w bezpiecznym, spokojnym kraju i w takim kraju, dzięki tym ludziom żyjemy. Musimy o nich pamiętać bez względu na sytuację. Wrzesień jest szczególnie trudnym miesiącem dla Polaków. Przypomnieć wystarczy 1939 kiedy to 1 września zaatakowali nas Niemcy, a 17 września zostaliśmy zaatakowani przez Sowietów. Wtedy Polska została sama. Przez 6 lat walki mimo mordów, wywózek podnieśliśmy się i zobaczcie w jakim pięknym kraju żyjemy. Miejmy nadzieję, że ta sytuacja, która ma miejsce na naszej wschodniej granicy, bo to niby jest daleko, ale to Polska. Miejmy nadzieję, że to nie wpłynie na sytuację szerzej. Boże błogosław naszej ojczyźnie Polsce.

Potem list od poseł na Sejm RP Agaty Wojtyszek odczytała jej przedstawicielka Krystyna Lewandowska. Przybyłe delegacje, w tym między innymi przedstawiciele jednostek OSP oraz harcerze, złożyły wieńce i znicze pod pomnikiem, a na koniec uroczystości, patriotyczny w swoim brzmieniu, program artystyczny zaprezentowała młodzież z miejscowej Szkoły Podstawowej, która nosi imię Antoniego Hedy - Szarego.

Przypomnijmy zatem w tym miejscu trochę historii. Otóż oddziały 2 Dywizji Piechoty AK na początku września 1944 r. zajęły obszar na południe od Radoszyc. 2 września zmotoryzowany oddział rozpoznawczy Niemców wkroczył do Radoszyc, natykając się na grupę akowców i patrol aprowizacyjny Brygady Świętokrzyskiej NSZ. Doszło do wymiany ognia. O walce zawiadomiono będącego wówczas w Wyrębowie por. A. Hedę „*Szarego*" - dowódcę II batalionu 3 pp legionów AK. Na jego rozkaz z odsieczą ruszyła 5 kompania ppor. L. Wiechuły „*Jelenia*" w rejon pomiędzy Radoszyce a Grodzisko, żeby odciąć Niemcom drogę odwrotu. Wobec takiego naporu hitlerowcy zmuszeni byli wycofać się z miasteczka w stronę płonącego Grodziska. Atakiem kierował tu komendant „*Szary*". W zaciętym kilkugodzinnym boju partyzanci zabili 21 Niemców. Oddział „*Szarego*" miał 2 poległych (Konecczan: Kazimierza Proskurnickiego „*Korwin*"

i Edmunda Rożnowskiego „*Zenek*" – Obaj spoczywają na koneckim cmentarzu).

Nazajutrz, w niedzielę hitlerowcy urządzili w Radoszycach akcję odwetową. Osadę opasał pierścień nieprzyjaciela: żandarmerii, formacji SS, Wehrmachtu i Kałmuków (w sile około 600 żołnierzy). Część tego wojska wkroczyła do miasteczka i spędziła ludność na rynek, a ze wszystkich stron podpalono domostwa, zaś do bezbronnej ludności zaczęto strzelać (zginęło 19 osób). Akcję pacyfikacyjną przerwał atak na Radoszyce batalionu „*Tarniny*" w pełnym składzie trzech kompanii: „*Zawiszy*" (od wschodu), „*Burzy*" - „*Jedrusi*" (od południa), i por. R. Różańskiego „*Roga*" (od zachodu) oraz 7 kompanii por. „*Polnego*" (Wacław Czosnek) z III batalionu kpt. Stefana Kępy „*Pochmurnego*". Zacięta walka trwała kilka godzin i przyczyniła się do uratowania ludności cywilnej. Niestety ocalało tylko niewiele domów. Manewr oskrzydlający na Wilczkowice żołnierzy batalionu „*Nurta*" (około 100) też z 2 pp AK zmusił nieprzyjaciela do odwrotu z Radoszyc.

W tej sytuacji reszta ludności uniknęła pacyfikacji, w wyniku której ocalało jedynie 9 domostw. Ofiary niemieckiej zbrodni zostały pochowane na miejscowym cmentarzu.

Oto lista pomordowanych w Radoszycach 3 września 1944 roku:

Binkowski Ludwik – ur. 1921, Binkowski Stefan, Ciesielski Jan – 1916, Janus Józef, Kołodziejczyk Andrzej – 1900, Lewandowski Maks, Lipnicki Jan – 1920, Ogonowski Antoni – 1874, Popiel Bolesław, Przyjemski Stanisław – 1920, Przyjemski Wincenty – 1888, Skibiński Antoni, Spasiński Wacław – 1922, Trojanowski Tadeusz – 1919, Wydra Stanisław, Zawrzykraj Ludwik, Zielińska Marianna.

Ks. Karol Grzelak w swojej relacji wymienił jeszcze dwa nazwiska: Cel – leśnik oraz Laskowski Jan – kościelny.

Marian Wikiera

KAZANÓW W OGNIU WOJENNEJ ZAWIERUCHY 82 LATA TEMU

82 lata temu w miejscowości Kazanów żołnierze III Batalionu 163 PP pod dowództwem ppłk. Przemysława Nakoniecznikoffa-Klukowskiego, stoczyli zaciekły bój w obronie tej miejscowości. Wówczas poległo 49 żołnierzy, których ciała spoczęły na cmentarzy w Kazanowie. W rocznicę tamtych tragicznych wydarzeń odbyła się uroczysta msza św. i Apel Poległych przed pomnikiem w Kazanowie.

Dzień po tych tragicznych wydarzeniach z Kazanowa zostały niemal same zgliszcza. Ludzie nie mieli do czego wracać. Ale mieszkańcy nie poddali się i na tych zgliszczach powstało nowe życie. Ta uroczystość chce nam powiedzieć, że wciąż mamy dbać o naszą Ojczyznę, ale mamy również dbać o pokój, bo konflikty biorą się z naszych serc - podkreślał ks. Marek Adamus z parafii Zwiastowania NMP w Nowym Kazanowie podczas uroczystej homilii.

Cieszę się przede wszystkim, że w tych uroczystościach biorą udział uczniowie. Ich chęć pielęgnowania i troski o dziedzictwo historyczne ma niebagatelny wpływ na kształtowanie tożsamości narodowej przyszłych pokoleń, za to bardzo im dziękuję. Dziękuję również nauczycielom i pedagogom, którzy uczą i przygotowują naszą młodzież – podkreślał Jarosław Staciwa – członek Zarządu, któremu towarzyszyli Beata Zbróg i Wojciech Owczarek radni Rady Powiatu Koneckiego.

W uroczystości udział wzięli również mieszkańcy Kazanowa i okolicznych

miejscowości oraz władze MiG Końskie. Po odczytaniu Apelu Poległych, młodzież szkolna przedstawiła krótki program artystyczny, odnoszący się do wydarzeń sprzed 82 lat. Delegacje władz Powiatu Koneckiego, MiG Końskie, Prawa i Sprawiedliwości oraz młodzieży szkolnej, złożyły symboliczne wiązanki i zapaliły znicze przed pomnikiem upamiętniającym żołnierzy 36 DP. Jako ciekawostkę możemy powiedzieć, że w miesiącu sierpniu br. do burmistrza Końskich wpłynęła petycja, sygnowana nazwiskami 3 Konecccan których dodatkowo wsparło swymi podpisami ponad 320 osób, z terenu Końskich i okolic, z prośbą o nadanie nowemu rondu u zbiegu ulic: Spacerowej i Zachodniej nazwy - **163 Pułku Piechoty**.

Jesteśmy przekonani, że przyjęcie takiej nazwy byłoby właściwym i autentycznym uhonorowaniem bohaterskiego czynu żołnierskiego i ofiary życia - podkreśla jeden z pomysłodawców złożonego wniosku Mirosław Gryglicki.

Paweł Kubiak

DOŻYNKI POWIATOWE 2021

W sobotnie popołudnie, 11 września 2021 r. Starostwo Powiatowe w Końskich zorganizowało, zgodnie z polską tradycją, coroczne święto plonów. Organizatorzy w ten sposób chcieli docenić trud i wysiłek wszystkich, którzy zapewniają mieszkańcom naszego powiatu bezpieczeństwo na poziomie podstawowym, a zarazem niezbędnym, dbając by nie zabrakło na naszych stołach chleba. Tegoroczne Święto Plonów rozpoczęło uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. prałata Andrzeja Zaparta oraz ks. Pawła Piwowarczyka. Następnie można było wysłuchać koncertu Parafialnej Orkiestry Dętej „Perły Wincentego" z Odrowążka i podziwiać wieńce dożynkowe, symbolizujące wysiłek rolników, obfitość i piękno naszej ziemi.

Wieńce zaprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich: z Przybyszów, „Gatniczanki" z Gatnik, z Wólki, „Wąsowianki" z Wąsosza oraz ze Sworzyc (w formie kosza), a także Gmina Końskie (wieniec przygotowany przez KGW „AleBabki" w Wincentowie) i Sołectwo Pijanów. Uroczystość dożynkową poprowadzili: Przewodnicząca Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich Justyna Rupniewska i Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Końskich Krzysztof Stachera. Gospodarz Dożynek Powiatowych 2021 – Starosta Konecki Grzegorz Piec przywitał, przybyłych bryczką, Starostów Dożynkowych, rolników – Panią Elżbietę Czabator i Pana Karola Mazura, którzy przekazali upieczony na tą okoliczność przez piekarzy PSS „Społem" w Końskich chleb dożynkowy.

Powiatowe Dożynki swoją obecnością zaszczycili: poseł Mariusz Gosek, Przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Pruś, Przewodniczący Rady Powiatu w Końskich Zbigniew Kowalczyk wraz z Zarządem Powiatu, Wicestarostą Koneckim Wiesławem Skowronem, Wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Jolantą Pacochą, Członkami Zarządu Powiatu Jarosławem Staciwą i Dariuszem Banasikiem oraz Radnymi Rady Powiatu: Lillą Brożyną, Grzegorzem Jóźwikiem i Wojciechem Owczarkiem. Przybyli też Burmistrzowie i Wójtowie: Dorota Łukomska, Stanisław Pacocha, Robert Wielgopolan, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Radoszyce Grzegorz Pakuła, Zastępca Wójta Gminy Smyków Jerzy Duda, Burmistrza Miasta i Gminy Końskie reprezentowała Sekretarz Anna Głębocka. Obecni byli też Przewodniczący Rad Miast i Gmin wraz z Radnymi, przedstawiciele służb, inspekcji i straży oraz Lasów Państwowych i kierownicy jednostek terytorialnych instytucji rolniczych.

W trakcie uroczystości Przewodnicząca Delegatury w Końskich NSZZ „Solidarność" Helena Obara, w imieniu Wiceministra Spraw Zagranicznych Piotra Wawrzyka, odczytała list skierowany do rolników. Tegorocznemu Świętu Plonów towarzyszyła wspaniała pogoda i bogaty program. Dla przybyłych przewidziano wiele atrakcji m.in. występy zespołów ludowych „Królewiaczki", „Smykovia" i „Gratis", zabawa taneczna przy polkach, oberkach i sztajerkach, bezpłatny plac zabaw dla dzieci. Ogromnym zainteresowaniem cieszyło się stoisko pokazowe Zabytkowego Zakładu Hutniczego w Maleńcu oraz Muzeum w Adamowie. Wśród przygotowanych dla publiczności zabaw znalazły się: wykopki, dojenie krowy, rzut podkową, siała baba mak, obieranie kartofli i wiele innych. Uczestnicy dożynkowego festynu mogli skosztować specjałów przygotowanych przez KGW oraz lokalnych wytwórców m.in. serów podpuszczkowych z serowarni Anety i Jana Królów z Pakuł. Nie zabrakło też prezentacji rękodzieła artystycznego: Sylwii Żochowskiej, Sławomira Bartodzieja, Mariana Lisowskiego oraz stoisk promocyjnych: Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Końskich, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w Końskich, Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Gminy Końskie (reprezentowanej przez KGW z Wincentowa), Gminy Słupia Konecka (reprezentowanych przez Sołectwo Pijanów i KGW z Wólki), Warsztatów Terapii Zajęciowej, Kół Gospodyń Wiejskich: ze Sworzyc, z Przybyszów, „Wąsowianki" z Wąsosza i „Gatniczanki"z Gatnik. Podczas tego wydarzenia była możliwość zaszczepienia się przeciw COVID 19 w ramach Narodowego Programu Szczepień #SzczepimySię.

Agnieszka Krakowiak, Sylwia Armada

ZMAGANIA SPORTOWE W SOSW W BARYCZY

Korzystając w ostatnich dni lata i sprzyjającej pogody, Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Baryczy, zorganizował 15 września kolejną już XXVIII edycję Mistrzostw Województwa Świętokrzyskiego w Biegach Przełajowych. Drużyny z Zespołu Placówek Szkolno – Wychowawczo - Rewalidacyjnych w Cudzynowicach (trener Ryszard Kłos), Specjalnego Ośrodka Wychowawczego im. Matki Kolumby Białeckiej w Kielcach (trener Siostra Ksymena), Zespołu Szkół Specjalnych Nr 1 w Kielcach oraz gospodarzy czyli SOSW w Baryczy im. Zdzisławy i Stanisława Bytnarów rywalizowały na trasie biegu w czterech kategoriach: dziewczęta młodsze i starsze oraz chłopcy młodsi i starsi.

W uroczystym otwarciu zawodów sportowych uczestniczyli przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Końskich na czele z wicestarostą Wiesławem Skowronem oraz reprezentujący Nadleśnictwo Barycz Włodzimierz Falba, Dariusz Kos – prezes SZS w Kielcach i przedstawicielka Rady Rodziców - Agnieszka Sienkiewicz. Gospodarz, dyrektor SOSW Jan Słuszniak powitał również naczelników Wydziału Promocji i Kultury - Mariana Wikierę i Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia Krzysztofa Stacherę z koneckiego starostwa. Zwracając się do uczestników zmagań wicestarosta Wiesław Skowron nawiązał do szlachetnej idei rywalizacji sportowej i życzył wszystkim zawodnikom osiągnięcia jak najlepszych wyników. Na trasy czterech biegów wyruszyło blisko 200 zawodników.

Wszystkim, którzy osiągnęli najlepsze wyniki oraz zwycięzcom poszczególnych kategorii i zmagań drużynowych, zostały wręczone pamiątkowe dyplomy, puchary, medale i upominki ufundowane przez sponsorów.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim wspierającym ich w realizacji tego przedsięwzięcia, w szczególności sponsorom: Starostwu Powiatowemu w Końskich – Starosta Grzegorz Piec, Wojewódzkiemu Szkolnemu Związkowi Sportowemu w Kielcach - wiceprezes Dariusz Kos, Świętokrzyskiemu Stowarzyszeniu Kultury Fizycznej „Sprawni Razem" - prezes Piotr Kusiak, Nadleśnictwu Barycz – Nadleśniczy Wojciech Bomba, „TOP SPORT" sklep sportowy, „PIERROT" Wytwórnia Wód Źródlanych i Napojów oraz Piekarnia „STĘPIEŃ" - Jerzy i Grzegorz Stępień.

Adam Kubka

MICHNIÓW – INAUGURACJA PROJEKTU W RAMACH PROGRAMU „POZNAJ POLSKĘ"

W piątek 17 września, w Michniowie został zainaugurowany projekt edukacyjny **„Poznaj Polskę – Michniów - Obraz Patriotyzmu i Martyrologii Wsi Polskiej".** Na uroczyste rozpoczęcie tego programu w michniowskim muzeum zostali zaproszeni m.in. przedstawiciele organów prowadzących szkoły, w tym Powiat Konecki, który tego reprezentowali: Krzysztof Stachera – naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Oświaty i Zdrowia oraz Marian Wikiera – naczelnik Wydziału Promocji i Kultury. Organizatorami tej konferencji byli: Tadeusz Sikora, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej, Kazimierz Mądzik, świętokrzyski kurator oświaty, międzyszkolny oddział PTTK w Starachowicach oraz Delegatura IPN w Kielcach.

Założenia programu zaprezentował Kazimierz Mądzik - świętokrzyski kurator oświaty. Przeczytał również list od ministra Edukacji i Nauki, Przemysława Czarnka, który napisał, że nie wyobraża sobie, aby Michniów nie znalazł się na liście wycieczek szkolnych, objętych tym programem. Podkreślał, że jest to ważny element wychowania patriotycznego, pozwalający budować poczucie odpowiedzialności za losy naszego kraju. Wśród przedmówców głos zabrali również senatorowie: Jarosław Rusiecki oraz Krzysztof Słoń, a także naczelnik Delegatury IPN w Kielcach dr Dorota Koczwańska-Kalita, która zauważyła, że:

- Młodzi ludzie, którzy żyją w warunkach pokoju, nie doznali nigdy głodu, nie doznali agresji nie są w stanie zrozumieć tej ciągłej walki Polaków o niepodległość. W związku z tym my przez pryzmat jednostkowych przypadków musimy im uświadomić co to znaczy wolność, co to znaczy zniewolenie.

Następnie konkretne koncepcje realizacji programu zaprezentowali następujący prelegenci: Katarzyna Malicka – Pędzik – postawiła celną diagnozę postmodernistycznego załamania się wartości wśród młodzieży; Bożena Wrona, która podkreślała rolę emocji w nauczaniu historii i odejście od historycyzmu. Poznawanie historii regionu poprzez piesze wędrówki istniejącymi szlakami (zwłaszcza Wykusu) prezentował dr Marek Jedynak z Instytutu Pamięci Narodowej, który przy tej okazji wyraził zadowolenie, *„że wreszcie jest program, który ma w założeniu wspierać poznawanie małych Ojczyzn"*.

Natomiast dr Justyna Staszewska ukazała rolę listów, pamiętników w poznawaniu historii. Podkreślała, że młodzież powinna się zetknąć z konkretnymi historiami ludzkimi, ich cierpieniem i traumami, trwającymi jeszcze wiele lat po wojnie.

Zachęcając dyrektorów szkół i nauczycieli do promowania tego pro-

gramu, chcemy przybliżyć młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych miejsca pamięci narodowej, takie jak Michniów. Dobrze, że ministerstwo będzie wspierać tego typu wycieczki szkolne, a dyrektorzy bardzo szybko zareagowali na te propozycje. Co prawda limit środków wspierających to zadanie, około 15 milionów złotych, został już wyczerpany, ale mamy deklarację z ministerstwa, że wsparcie to będzie kontynuowane – podsumował **Andrzej Bętkowski** - marszałek województwa świętokrzyskiego.

W tym miejscu trzeba dodać, że Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie jest interaktywnym muzeum narracyjnym, gdzie historia jest przekazywana za pomocą nowoczesnych technologii i materiałów, tak by ekspozycja działała na zmysły, emocje i wyobraźnię widzów. To miejsce każdy powinien odwiedzić!

Marian Wikiera

OSTROWIEC - SUKCESY GOSPODYŃ Z TERENU NASZEGO POWIATU

W sobotę, 18 września odbył się ostatni z 16 wojewódzkich Festiwali Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni". Na dziedzińcu Ostrowieckiego Browaru Kultury zaprezentowały się gospodynie z całego województwa świętokrzyskiego, w tym 5 kół z terenu powiatu koneckiego, którego finał przewidziano Stadionie Narodowym w Warszawie. Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni" to wyjątkowe wydarzenie, przygotowane z myślą o szerzeniu dziedzictwa kulinarnego, promowaniu zdrowego stylu życia, edukacji ekologicznej oraz pielęgnacji polskiej kultury i tradycji. Miło nam poinformować, że KGW z Koziej Woli uplasowało się na I miejscu w kategorii rękodzieła artystycznego i tym samym będzie reprezentować nie tylko powiat konecki, ale cały region świętokrzyski na finałowym spotkaniu w stolicy.

Nie był to jedyny sukces naszych pań, bowiem wymienione koło zajęło II miejsce w kategorii kobieta gospodarna i wyjątkowa. W tej kategorii wyróżnienia otrzymały również panie z KGW „Pod Dębami" z Piły i Szabelni oraz panie z KGW w Sworzycach. Niezwykle miłe wyróżnienie otrzymała także Justyna Rupniewska - Przewodnicząca Powiatowej Rady KGW zostając II wicemiss wdzięku. Kciuki za wszystkie nasze gospodynie trzymali obecni na festiwalu, Starosta Konecki Grzegorz Piec i członek Zarządu Jarosław Staciwa. Oprócz wymienionych wcześniej w ostrowieckim festiwalu udział brały KGW ze Sworzyc, „Osiemnastki+" Czarna, Czarniecka Góra oraz KGW w Stanowiskach.

Sympatyczne przedstawicielki z KGW „Pod Dębami" mogliśmy również oglądać na telewizyjnych ekranach w sobotnim wydaniu „Pytania na śniadanie", w którym na bieżąco informowano o przebiegu ostrowieckiej edycji „Polski od kuchni". Temu wydarzeniu poświęcony zostanie ostatni, jeden z 10- minutowych 16 odcinków „Polski od kuchni", opowiadających o tym jak nasz kraj prezentuje się od strony smaków, zapachów i tradycji kulinarnych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Jak informuje pani Dorota Kowalczyk z KGW „KW-się" z Koziej Woli - „*Już od dziś zaczynamy intensywne przygotowania, by jak najlepiej zaprezentować się w Warszawie. Oprócz rękodzieła postaramy się również zaskoczyć ciekawymi i tradycyjnymi smakami*". Nam pozostaje zatem pogratulować dotychczasowych osiągnięć i życzyć kolejnych sukcesów w rywalizacji finałowej. Powodzenia Nasze Drogie Gospodynie! Udział KW-usi w finale dostarczył wiele wrażeń i emocji. Niestety zaangazowanie to nie spotkało się z wyróżnieniem.

Adam Kubka

GOSPODYNIE ZE SMYKOWA I MIEDZIERZY NA JARMARKU AGROTURYSTYCZNYM I „SMAKACH JESIENI"

Już po raz 16 Park Etnograficzny w Tokarni gościł wielu wystawców z regionalnymi potrawami, produktami i rękodziełem ludowym. W niedzielę 19 września, ten zabytkowy obiekt tętnił życiem, a przybyli goście mogli zapoznać się wieloma aspektami życia tradycyjnej świętokrzyskiej wsi. W tegorocznej edycji tej imprezy aktywny udział wzięły dwa Koła Gospodyń Wiejskich z naszego powiatu: KGW z Miedzierzy i KGW ze Smykowa. Wydarzenie zainaugurowała Msza Św. odprawiona w zabytkowym kościele. Zainteresowanie zwiedzających przyciągały pokazy darcia pierza, przędzenia w przęślicy czy kiszenia kapusty w beczce tradycyjnym sposobem.

KGW „Miedzierzanki" brały udział w konkursie kulinarnym „Warzywne wariacje", na który przygotowały flaczki z boczniaków. Smak tej potrawy został doceniony, przypadł do gustu oceniającym i został nagrodzony wyróżnieniem. Nasze gospodynie nagrody i dyplomy odebrały na scenie w towarzystwie pozostałych laureatów tegorocznej edycji zmagań kulinarnych. Oprócz dania konkursowego na stoisku gospodyń z Miedzierzy można było skosztować również kotletów mielonych i pasztecików z boczniaków

z czerwonym barszczykiem, oraz pysznych, domowych wypieków.

Gospodynie ze Smykowa zdobyły uznanie gości, serwując smykowskie prażuchy. *To proste danie przygotowywały już nasze prababki* – opowiada pani Renata Janus - *Gotowane ziemniaki z zaparzaną mąką, manną i mąką ziemniaczaną podawane z okrasą z boczku i cebuli były kiedyś bardzo popularne. Cała impreza została przygotowana starannie i chętnie przyjedziemy do Tokarni w następnym roku.*

Na dzieci czekało wiele atrakcji, gry i zabawy rodzinne, nawiązujące do życia na wsi. Wszystkim pokazom i stoiskom edukacyjnym towarzyszyły ludowe rytmy, a niewątpliwa atrakcją był występ zespołu „DAJ TO GŁOŚNIEJ". Organizatorami wydarzenia były: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego oraz Muzeum Wsi Kieleckiej.

Adam Kubka

„KU CZCI WALCZĄCYCH"

W sobotę, 25 września br., w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach odbył się koncert patriotyczny „Ku czci walczących". Organizatorami wydarzenia byli: Starostwo Powiatowe w Kielcach, Starostwo Powiatowe w Końskich, Starostwo Powiatowe w Jędrzejowie, Starostwo Powiatowe we Włoszczowie, a partnerami: Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach, Powiatowe Centrum Kulturalno – Rekreacyjne we Włoszczowie, Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Narodowe Centrum Kultury.

Koncert ten był podsumowaniem III Rajdu Rowerowego Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych, który odbył się w sierpniu br. Wzięło w nim wtedy udział ponad 200 cyklistów z czterech powiatów. Metą rajdu była miejscowość Lasocin, w której 11 sierpnia 1944 r. została sformowana Świętokrzyska Brygada NSZ.

Event rozpoczęli tancerze ze Studia Tańca i Stylu „Rewanż" Tomasza Rowińskiego, a gwiazdą wieczoru był Lech Makowiecki & Grupa Zayazd. Na scenie zaprezentowała się także Marszałkowska Orkiestra Dęta, która działa przy Wojewódzkim Domu Kultury.

Podczas koncertu wręczono również nagrody w konkursie plastycznym „Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej",

w którym brali udział uczniowie ze szkół podstawowych z czterech powiatów województwa świętokrzyskiego. Laureatami konkursu z powiatu koneckiego zostali:

I miejsce – **Hektor Kij** ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Emilii Plater w Końskich,

II miejsce – **Marlena Kot** ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gowarczowie,

III miejsce – **Martyna Kot** ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gowarczowie.

Beata Kij

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy.

XXII KUŹNICE KONECKIE

Za nami jest już XXII odsłona tego sztandarowego, powiatowego święta. Hasłem tegorocznych Kuźnic Koneckich było „Kucie żelaza dla oręża". Wybór zarówno miejsca, jak oraz hasła nie był przypadkowy - nawiązywał do patriotycznych i kuźniczych tradycji regionu. W przeszłości koneckie fabryki produkowały oręż, którym wielokrotnie walczono o wolność Ojczyzny. Do dnia dzisiejszego miejscowości, gdzie działały te zakłady noszą charakterystyczne nazwy np. Szabelnia. Broń produkowano również w Pomykowie, Antoniowie, Starej Kuźnicy, czy właśnie w Maleńcu.

W słoneczne, sobotnie popołudnie 14 sierpnia na ternie Zabytkowego Zakładu Hutniczego w Maleńcu Starosta Konecki - Grzegorz Piec przywitał licznie przybyłych gości, którzy mieli okazję zapoznać się historycznymi metodami pozyskiwania i obróbki żelaza. Na przybyłych czekały liczne atrakcje: wystawy artystyczne, prezentacje gmin powiatu koneckiego oraz Kół Gospodyń Wiejskich zrzeszonych w Powiatowej Radzie KGW. Można było podziwiać prace rzeźbiarskie Sławomira Bartodzieja, Dariusza Skrzyneckiego i Mariana Lisowskiego oraz posmakować regionalnych specjałów przygotowanych przez gospodynie.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się prezentacje Muzeum Orła Białego w Skarżysku-Kamiennej, grup rekonstrukcyjnych oraz stoiska Nadleśnictwa w Stąporkowie i Radoszycach. Przy tej okazji swoje stoiska promocyjne zaprezentowały gminy naszego powiatu, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Agencja Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej przy TWRP „Wszechnica Konecka". Kielecki oddział regionalny KRUS był również organizatorem IV Biegu Rolnika, który poprzedzał, podobnie jak w zeszłym roku, oficjalne rozpoczę-

cie Kuźnic Koneckich. Imprezie towarzyszyła bogata oprawa muzyczna. Z entuzjastycznym przyjęciem publiczności spotkał się występ Marszałkowskiej Orkiestry Dętej, działającej przy Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Koncert ten zakończyły gromkie oklaski i bisy. Stoiskom historycznym i pokazom rekonstrukcyjnym towarzyszyła ze sceny muzyka dawna w wykonaniu zespołu Liarman. Drugi Powiatowy Przegląd KGW, który był elementem składowym programu Kuźnic 2021, ubarwił zaś ludowymi i biesiadnymi melodiami zespół muzyczny „Smykovia" – laureat jednej z tegorocznych nagród powiatowych. Tradycyjnie już zostały wręczone powiatowe nagrody. Markę Konecką, Statuetkę Koła Wodnego otrzymali: Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia w Końskich, Brawler Fight Club Końskie - Sport, Włodzimierz Pietrusiewicz, Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica w Stąporkowie, Stowarzyszenie ImperActive. Nagrody „Gwóźdź Sezonu" otrzymali: Powiatowa Rada Kół Gospodyń Wiejskich w Końskich i Stowarzyszenie Krzewienia Kultury „Smykovia". Tytuł Kowala Losu powędrował do Koła Naukowego Wydruku 3Dw II LO w Końskich oraz Rap-Lokal w Końskich. Prestiżową nagrodę „Alchemik" otrzymała rodzinna firma Gwarant-Eko Geko FILTRATION Młodawscy. Sylwetki wszystkich laureatów szerzej omówione zostaną w kolejnym artykule.

Na zakończenie na scenie pojawiło się młode pokolenie, utalentowanych muzycznie mieszkańców naszego powiatu. Swoje umiejętności zaprezentowali: Natalia Boruń i Wojciech Misiowiec oraz uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Końskich: Jakub Frączyk, Pola Musiał, Nadia Serek, Radosław Nowacki i Marta Łuczyńska.

Swoją obecnością to wydarzenie zaszczycili: Wiceminister Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk, Poseł na Sejm RP Mariusz Gosek, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Pruś oraz Przewodniczący Rady Powiatu w Końskich Zbigniew Kowalczyk, Wicestarosta Konecki Wiesław Skowron, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Jolanta Pacocha, Członek Zarządu Powiatu Jarosław Staciwa, radni powiatowi: Lilla Brożyna, Grzegorz Jóźwik, Wojciech Owczarek oraz Starosta Kielecki Mirosław Gębski, Burmistrz Stąporkowa Dorota Łukomska, wiceburmistrz Miasta i Gminy Końskie Marcin Zieliński, Wójt Gminy Gowarczów Stanisław Pacocha, Wójt Gminy Fałków Henryk Konieczny, Wójt Gminy Ruda Maleniecka Leszek Kuca i zastępca Wójta Gminy Smyków Jerzy Duda. Przybyli również Dyrektor Poczty Polskiej Jacek Majchrzak, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich mł. bryg. Ryszard Stańczak, Przewodnicząca NSZZ „Solidarność" Delegatury w Końskich Helena Obara, Dyrektor KRUS Odział Regionalny w Kielcach Tadeusz Jakubowski, Dyrektor ŚODR w Modliszewicach Jerzy Pośpiech, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Końskich Marlena Banasik, kierownik placówki terenowej KRUS w Końskich Grzegorz Klusek oraz dyrektorzy powiatowych i gminnych jednostek organizacyjnych.

Agnieszka Krakowiak, Adam Kubka

KUŹNICE KONECKIE 2021 - LAUREACI „MARKI KONECKIEJ”

Podczas XXII edycji tego ważnego dla Powiatu Koneckiego wydarzenia po raz kolejny zostały wręczone statuetki Koła Wodnego i stosowne certyfikaty pięciu laureatom „Marki Koneckiej”. Tradycyjnie już od ponad dwudziestu lat kapituła złożona z reprezentantów Zarządu Powiatu przyznaje te nagrody osobom, podmiotom, bądź inicjatywom, które w minionym roku odbiły się szerokim echem, zostały zauważone i są swoistym „produktem promocyjnym” naszej małej ojczyzny. Podsumowując dotychczasową działalność, aktywność i osiągnięcia w roku ubiegłym oraz wpływ na nasze lokalne środowisko, na miano „Marki Koneckiej” z pewnością w tegorocznej edycji zasłużyli:

- Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia w Końskich
- Brawler Fight Club Końskie
- Pan Włodzimierz Pietrusiewicz
- Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica w Stąporkowie
- Stowarzyszenie ImperActive

Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia w Końskich

Na mapie kulturalnej Powiatu Koneckiego Państwowa Szkoła Muzyczna, to niewątpliwie jeden z jaśniejszych punktów. Wspaniale rozkwitająca i owocująca talentami wychowanków placówka swoje początki miała niezwykle skromne. Z małego ziarenka jakim było utworzone pod koniec lat 60-tych ognisko muzyczne, dzięki zaangażowaniu i profesjonalizmowi kadry pedagogicznej wyrosła wspaniała szkoła jaką znamy obecnie. W 2018 roku minęło 40 lat działania placówki w formule Państwowej Szkoły Muzycznej. Taki okres czasu to wielka przygoda muzyczna dla kilku pokoleń koneckiej młodzieży. Wielu z uczniów w tym czasie sięgnęło po najwyższe laury występując na utytułowanych scenach. Wielu z nich właśnie pod okiem pedagogów Państwowej Szkoły Muzycznej w Końskich stawiało swoje pierwsze kroki na drodze do wielkiej kariery w świecie muzyki. Obecnie Dyrektor Małgorzata Kacperska w mediach społecznościowych na bieżąco przekazuje informacje o sukcesach podopiecznych placówki. A jest się czym pochwalić…

W gronie najbardziej utytułowanych absolwentów PSM w Końskich znaleźli się: Ewa Gałwiaczek, Jakub Mariańczyk, Łukasz Trepczyński, Aleksandra Dunajskai Karina Kamizela.

Za sprawne funkcjonowanie tej placówki odpowiada Dyrektor Małgorzata Kacperska.

Brawler Fight Club Końskie

W tym roku Brawler Fight Club Końskie świętuje swoje 10-lecie. Już od 10 lat konecki klub reprezentuje nasze miasto na krajowej i międzynarodowej arenie sportów walki.

Założycielem i głównym trenerem jest Marcin Kij. Obecnie klub skupia się także na przygotowaniach zawodników do startów zawodowych MMA (mieszane sztuk walki). W pierwszym okresie działania klubu dominowały przygotowania do walk w ramach Amatorskiej Ligi MMA. Tocząc około 200 walk zawodnicy koneckiego klubu zdobyli w tym czasie 19 złotych medali, 18 srebrnych i 8 brązowych. Oprócz startów w MMA, zawodnicy Brawlera, brali udział także w zawodach kickboxingu rangi krajowej i międzynarodowej. Oprócz walk w MMA i kickboxingu, klub wystawiał także swoich zawodników w innych formułach walki, do których możemy zaliczyć brazylijskie ju-jitsu (BJJ).

W zawodach tego typu reprezentanci koneckiego klubu niejednokrotnie stawali na różnych stopniach Mistrzostw Polski, czy Pucharu Polski. Zawodnicy, którzy wcześniej odnosili sukcesy w walkach amatorskich obecnie

z powodzeniem walczą profesjonalnie. Istotne jest również to, że oprócz wielu utytułowanych wychowanków w klubie trenuje wiele młodych osób, odnoszących swoje pierwsze sukcesy zarówno w kraju, jak i za granicą.

Brawler Końskie, jest obecnie jednym z czołowych świętokrzyskich klubów MMA, a przez lata startów uplasował się na 1 miejscu klubów z naszego województwa w rankingu Amatorskiej Ligi MMA. Znajdował się także w pierwszej piętnastce klubów z całej Polski (na ponad 250 klubów biorących w niej udział).

Pan Włodzimierz Pietrusiewicz

Pan Włodzimierz to absolwent koneckiego „Mechanika", zawodowo związany z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska" w Radoszycach. Obecnie pracuje na stanowisku kierownika handlowego. Wolny od pracy czas chętnie poświęca na działalność społeczną, czynnie uczestniczy w życiu lokalnej wspólnoty. Radny Rady Gminy Radoszyce przez sześć kadencji, dwukrotnie przewodniczący tego gremium. Odznaczony odznaką- Zasłużony dla Kielecczyzny oraz srebrnym Krzyżem Zasługi nadanym przez Prezydenta RP w 2002 roku. W latach młodości czynny zawodnik Klubu Sportowego „Partyzant" Radoszyce, a od 1986 roku pełniąc różne funkcje, wspiera społecznie działania tego klubu. Aktywnie uczestniczy również w życiu wspólnoty parafialnej. Jest członkiem zespołu „Caritas", corocznie angażuje się w organizację tradycyjnej pieszej pielgrzymki z Radoszyc na Jasną Górę i działa w radzie parafialnej.

Pan Włodzimierz to również Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego i można powiedzieć symboliczny „Strażnik Czasu", cierpliwie dokumentujący w formie kroniki dzień po dniu działalność klubu sportowego, Gminnej Spółdzielni w Radoszycach i parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica w Stąporkowie

W czasopiśmie „Kierunek Kariera" redaktor naczelna tak napisała „Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie z małego miasteczka położonego w powiecie koneckim w województwie świętokrzyskim, to niewielka, ale ambitna placówka, z dobrymi praktykami edukacyjnymi, skutecznie nawiązująca współpracę z europejskimi instytucjami."

Taka jest właśnie ta szkoła z ponad siedemdziesięcioletnią historią i tradycją. Oprócz działalności edukacyjnej od lat odnosi sukcesy w innych dziecinach, które w znaczący sposób budują jej prestiż, a tym samym naszego powiatu.

W rankingu „Perspektyw 2021" TECHNIKUM w ZSP w Stąporkowie zajęło 8 miejsce w województwie świętokrzyskim i zdobyło BRĄZOWĄ TARCZĘ - ZNAK JAKOŚCI SZKOŁY .

W tym roku szkoła otrzymała tytuł „INSPIRATORA KARIERY 2020" w dziedzinie EDUKACJA i znalazła się w elitarnym gronie placówek z całej Polski, które otrzymały certyfikat.

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie biorą udział w licznych konkursach, zajmując czołowe miejsca na szczeblach powiatowych, wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych. Przy tej okazji należy wspomnieć o konkursowej liderce, wszechstronnie utalentowanej, Natalii Boruń.

Szkoła aktywnie uczestniczy w wielu wydarzeniach patriotycznych. W marcu bieżącego roku uczennice szkoły zaangażowały się w powiatową uroczystość

z okazji Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy wyklętych", która odbyła się w koneckiej kolegiacie św. Mikołaja. Wykorzystując talent aktorski, w niezwykle ciekawy sposób przedstawiły sylwetki Kobiet Niezłomnych.

Szkoła stwarza uczniom możliwości rozwoju artystycznego. Działa szkolna grupa teatralna „Alter Ego" pod kierunkiem nauczycieli: Doroty Kosierkiewicz,

Marzeny Maleszak i Anny Misiowiec. W ubiegłym roku powstał film pt. „Ziemiańska, czyli … Lata dwudzieste, lata trzydzieste". Natomiast grupą taneczna kieruje Pani Monika Grabusińska.

W szkole prężnie działa Uczniowski Klub Sportowy „Staszic". Zespołem Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie zarządza Dyrektor Hanna Rzepka.

Stowarzyszenie ImperActive

Na imprezach sportowo- rekreacyjnych organizowanych w naszym powiecie możemy ostatnio często spotkać grupę młodych, uśmiechniętych ludzi w kolorowych, profesjonalnych strojach sportowych… Można ich też zobaczyć kąpiących się w sezonie, gdy większość z nas planuje raczej wyjazdy na narty i sięga do szafy po puchowe kurtki. Ta grupa to ImperActiv- stowarzyszenie działające w Kozowie w Gminie Smyków od 2019 roku, które powstało z inicjatywy Rafała Pałgana (pełniącego funkcję prezesa) i Karola Lesiaka, Jacka Lesiaka i Beaty Janiszewskiej (sprawujących obecnie funkcję vice prezesów).

W ciągu 2 lat swojego działania Stowarzyszenie ImperActive z powodzeniem zorganizowało m.in.: Turniej Strzelecki (Smyków), Fearless Run Bieg nieustraszonych (Kozów 2019), Zimowy Rajd z Pochodniami (Cisownik), Rajd rowerowy Bike Orient (Miedzierza 2020 i 2021r), Piekielny Maraton Pieszy (Miedzierza 2021), w którym wzięło udział 300 osób. Ci aktywni propagatorzy zdrowego i sportowego trybu życia najbliższą imprezę planują już na 19 września tego roku- będzie to II edycja Fearless Run Biegu Nieustraszonych.

Agnieszka Krakowiak, Marian Wikiera, Adam Kubka

KUŹNICE KONECKIE 2021 NAGRODZENI TYTUŁAMI

„GWÓŹDŹ SEZONU", „KOWAL LOSU" I „ALCHEMIK"

Oprócz mających najdłuższą historię, statuetek Koła Wodnego przyznawanych laureatom Marki Koneckiej Zarząd Powiatu Koneckiego nagrodził również podmioty działające na polu kultury i kultywowania tradycji, pomagających w trudnym czasie pandemii oraz tych, którzy rozwijając swoją działalność przyczyniają się do ochrony środowiska. Szklane statuetki „Gwóźdź Sezonu" trafiły tym razem do Powiatowej Rady Kół Gospodyń w Końskich i Stowarzyszenia Krzewienia Kultury „Smykovia". Nagrody „Kowal Losu" otrzymali: Koło Naukowe Wydruku 3D w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej- Curie w Końskich oraz grupy Rap-Lokal Końskie. Nagrodzona tytułem „Alchemik" tym razem została rodzinna firma Gwarant-Eko GEKO FILTRATION Państwa Młodawskich.

„GWÓŹDŹ SEZONU" Powiatowa Rada Kół Gospodyń Wiejskich w Końskich

Początek 2020 roku przyniósł nową, cenną inicjatywę – I Powiatowy Przegląd Kół Gospodyń Wiejskich. Stowarzyszenia gospodyń od dawna odgrywały znaczącą rolę w swoich lokalnych środowiskach wiejskich. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczności lokalnych Zarząd Powiatu w Końskich powołał pierwszą w kraju Powiatową Radę Kół Gospodyń Wiejskich.

Współpraca Starosty Koneckiego Grzegorza Pieca i Przewodniczącej Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich Justyny Rupniewskiej zaowocowała wieloma ciekawymi inicjatywami łączącymi w sobie aspekty promocji zarówno jednostki samorządu, jak i tych stowarzyszeń aktywizujących środowiska wiejskie. Dzięki Powiatowej Radzie Kół Gospodyń Wiejskich w minionym roku zostały zorganizowane pikniki integracyjne „Kuźnia Smaków", spotkanie

z „Gospodynią", „Piekielne Smaki", „Miodownia Staropolska" oraz liczne konferencje i szkolenia dla pań zrzeszonych w KGW. Gospodynie z naszego powiatu uczestniczyły, odnosząc sukcesy, w wielu konkursach wojewódzkich i ogólnokrajowych.

Można śmiało powiedzieć, że Powiatowa Rada Kół Gospodyń Wiejskich to prawdziwe koło zamachowe, pobudzające aktywność mieszkańców Powiatu Koneckiego.

„GWÓŹDŹ SEZONU"
Stowarzyszenia Krzewienia Kultury „Smykovia"

Najpierw założono zespół, by pielęgnować dziedzictwo kulturowe naszego regionu. Od trzynastu lat swoimi występami muzycy ubarwiają liczne wydarzenia społeczno-kulturalne i biorą udział w przeglądach artystycznych i festiwalach na wielu szczeblach. Od 2013 roku działają jako stowarzyszenie. Cele pozostały nadal te same: krzewienie dorobku kulturowego, tak by młode pokolenie było świadome i dumne ze swoich korzeni. Ich występy, to kolorowa dawka energii. Przetrwali trudny czas pandemii. Swoją twórczą aktywność musieli ograniczyć do spotkań w kościele parafialnym w Miedzierzy.

„KOWAL LOSU"
Koło Naukowe Wydruku 3D
działające w II LO, im. Marii Skłodowskiej-Curie w Końskich

Prekursorami założenia Koła byli ówcześni uczniowie, a dziś absolwenci: Miłosz Bociek, Adam Boczek i Antonii Skiba. Koło działa od września 2017 r. i skupia chętnych i ambitnych uczniów, dla których szeroko pojęta robotyka stanowi życiową pasję. Jego opiekunem jest Pani profesor Alicja Sobaś. Wiele godzin pracy w Kole umożliwiło uczniom rozwinięcie i pogłębienie zainteresowań z zakresu elektrotechniki i robotyki, powiązanej z wydrukiem 3D. Ich najbardziej zaawansowanym projektem był wydruk zdalnie sterowanego drona i czołgu, nad którymi pracowali przez 2 lata. W kwietniu 2020 r. trzej chłopcy: Miłosz Bociek, Adam Boczek i Antonii Skiba, w bardzo trudnym dla nas wszystkich okresie pandemii, wyszli z inicjatywą wsparcia pracowników służby zdrowia w walce z covid - 19. Wykorzystując wiedzę i umiejętności zdobyte w Kole, wydrukowali ponad 150 przyłbic ochronnych, które trafiły do Szpitala im. Św. Łukasza oraz do Domów Pomocy Społecznej. Należy zaznaczyć, że podjęli się tego zadania w początkowym okresie pandemii, gdy środki ochronne były trudno dostępne. Z powodu zamknięcia szkoły, zmuszeni byli pracować oddzielnie, w swoich domach i na własnym sprzęcie.

„KOWAL LOSU"
Rap Lokal Końskie

Rap Lokal to ogólnopolska akcja charytatywna, która powstała w 2016 roku w Pabianicach, kiedy to raper ESTE razem z lokalnymi artystami zorganizowali koncert hip-hopowy oraz zbiórkę pieniędzy dla Łukasza, który porusza się na wózku inwalidzkim. Akcja cieszyła się bardzo ciepłym odzewem, przez co organizatorzy postanowili rozszerzyć wydarzenie o kolejne miasta.

Od 2018 roku w Końskich oraz Stąporkowie powstały 3 teledyski oraz 2 imprezy, na których artyści zbierali pieniądze dla Wielofunkcyjnej Placówki Pomocy Dziecku i Rodzinie w Stąporkowie oraz dla Sebastiana Makowskiego. Rap Lokal to akcja, która oprócz zbiórek charytatywnych zrzesza również młodych ludzi. Konecka grupa liczy ponad dwadzieścia osób.

Akcje dają szansę pokazania się im w profesjonalnych produkcjach, którym towarzyszy świetna zabawa i niesamowita atmosfera tworzona przez lokalnych znajomych. Akcja jest kontynuowana obecnie w 8 miastach Polski. Ze względu na pandemię możliwości wszelkich działań młodych zapaleńców są limitowane, ale to ich nie zniechęca.

„ALCHEMIK" Gwarant - Eko GEKO FILTRATION Młodawscy

Jak produkować więcej i wydajniej, jednocześnie nie szkodząc środowisku naturalnemu?- To chyba jedno z ważniejszych pytań we współczesnym świecie. Z pewnością kompetentną odpowiedź i rozwiązanie tego problemu znajdziemy w koneckiej, rodzinnej firmie Gwarant- Eko. Założyciel tego przedsięwzięcia – Władysław Młodawski, już w latach 70- tych zdobywał niezbędne doświadczenie jako główny konstruktor urządzeń odpylających w firmie KOWENT. W latach 90-tych Pan Władysław prowadził firmę produkującą elementy do filtrów samodzielnie. O wielkim przełomowym przyspieszeniu możemy mówić od momentu kiedy do firmy dołączył Dariusz Młodawski – syn Pana Władysława. To połączenie doświadczenia i nowoczesnej wizji zaowocowało wzrostem produkcji i zatrudnienia. Powstała nowa siedziba firmy, zwiększyła się powierzchnia produkcyjna i magazynowa, pojawiły się nowatorskie rozwiązania technologiczne.

Konecka firma, to trzeci co do wielkości produkcji gracz na polskim rynku producentów worków wychwytujących zanieczyszczenia do urządzeń odpylających. Wyroby Gwarant Eko GEKO FILTRATION są znane są nie tylko w kraju ale również na Ukrainie, Serbii, Pakistanie i Emiratach Arabskich.

Panowie Władysław i Dariusz Młodawscy to prawdziwi „Czarodzieje-Alchemicy" na polu biznesowym.

Agnieszka Krakowiak, Marian Wikiera, Adam Kubka

PFRON DLA POWIATU KONECKIEGO

W dniu 5 lipca 2021 r. w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach miało miejsce podpisanie dwóch umów na realizację projektów dofinansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, wynikających z „Programu wyrównywania różnic między regionami III" w 2021 r., pomiędzy Pełnomocnikami Zarządu PFRON Oddział Świętokrzyski, reprezentowanymi przez p.o. Dyrektora Oddziału - Andrzeja Michalskiego i ekspert ds. wsparcia i współpracy z pracodawcami - Agnieszkę Matałowską, a Powiatem Koneckim, reprezentowanym przez Starostę Koneckiego - Grzegorza Pieca oraz Członka Zarządu Powiatu - Jarosława Staciwę. Podczas tego wydarzenia obecny też był Senator RP – Krzysztof Słoń.

Przekazane przez PFRON, ramach niniejszych umów, środki finansowe przeznaczone zostaną przez Powiat Konecki na realizację projektów w ramach obszaru D – likwidacja barier transportowych. I tak dla Gminy Fałków – to dofinansowanie do zakupu 9. osobowego, przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych, mikrobusu (w tym na wózku inwalidzkim) – w tym przypadku wartość środków PFRON przeznaczonych na realizację projektu opiewa do wysokości 100 600,94 zł.

Następne wsparcie jest dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Baryczy. W tym przypadku dofinansowanie ze środków PFRON przeznaczonych na realizację projektu ma wynosić do wysokości 102 000,00 zł. Wymieniona kwota dotyczy planowanego zakupu mikrobusu 9. osobowego również przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych (w tym na wózku inwalidzkim).

Paweł Kubiak

POWIATOWA KOMUNIKACJA OD WRZEŚNIA

Ustawa z dnia 16 maja 2019 r. o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej umożliwiła wsparcie finansowe dla samorządów, podejmujących inicjatywę przywracania lokalnych połączeń autobusowych. Dzięki temu rządowemu programowi pomocy mieszkańcy Powiatu Koneckiego, będą mogli dotrzeć środkami transportu publicznego do pracy, szkół, placówek zdrowia i instytucji kultury. Zwiększenie siatki połączeń autobusowych stworzy także możliwość znalezienia pracy w miejscowościach, do których dojazd był dotychczas utrudniony lub niemożliwy.

W dniu 15 lipca, w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, Wojewoda Świętokrzyski Zbigniew Koniusz i Starosta Konecki Grzegorz Piec, przy udziale wicestarosty Wiesława Skowrona i skarbnik Edyty Drążkiewicz, podpisali stosowne umowy, na kwotę około 70 tysięcy złotych.

W rozumieniu ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, Powiat Konecki

stał się organizatorem uruchomionych od września połączeń autobusowych na następujących liniach:

- Sulborowice- Końskie (Sulborowice, Papiernia, Starzechowice ,Dąbrowa, Pląskowice, Fałków, Wola Szkucka, Szkucin, Lipa, Młotkowice, Ruda Maleniecka, Koliszowy, Dęba, Nowy Kazanów, Końskie)
- Filipy-Końskie (Filipy, Kłucko, Wyrębów, Nalewajków, Górniki, Mościska Małe, Mościska Duże, Radoszyce, Plenna, Podlesie, Krzyżówki radoszyckie, Sielpia, Gatniki, Wincentów, Brody Nowe, Końskie)
- Giełzów-Końskie (Giełzów, Borowiec, Gowarczów, Morzywół, Barycz, Kornica, Końskie).

Adam Kubka

POWIAT KONECKI ZAMOŻNIEJSZY NIŻ PRZED ROKIEM

Czasopismo „Wspólnota" omawiające zagadnienia dotyczące działań samorządów w naszym kraju corocznie publikuje ranking zamożności gmin, powiatów i województw oraz miast w kategoriach uwzględniających ich wielkość i rangę. Powiat konecki w tym zestawieniu zanotował znaczący awans. Zamożność per capita, w przeliczeniu na głowę mieszkańca wykazana przez „Wspólnotę" w naszym powiecie to 1046,36 zł, co daje 74 miejsce w Polsce w kategorii powiatów. Jest to skok o 30 pozycji w stosunku do roku ubiegłego - poprzednio była to pozycja 104 na 314 ocenianych jednostek.

91	90	49	51	65	70	kutnowski	łódzkie	1053,65
91	99	58	83	98	71	garwoliński	mazowieckie	1052,97
141	112	88	84	88	72	górowski	dolnośląskie	1049,20
125	117	111	94	71	73	chełmiński	kujawsko-pomorskie	1046,60
89	85	91	120	104	74	konecki	świętokrzyskie	1046,36

Województwo świętokrzyskie znalazło się na piątym miejsc w rankingu tego typu jednostek samorządu. Utrzymało więc wynik sprzed roku. Zamożność per capita wynosi w tym przypadku 316,81 zł.

Sposób wyliczenia tych kwot jest dość skomplikowany - nie są uwzględniane m.in. środki z dotacji unijnych stanowiące w ostatnim czasie znaczący procent kosztów lokalnych inwestycji. W ujęciu ogólnym samorządy dysponują znacznie większymi budżetami za sprawą dotacji na realizację wielu programów finansowanych centralnie (Fundusz Inwestycji Lokalnych, Fundusz Dróg Samorządowych, programy pomocowe w czasie pandemii, 500+ itp.)

Adam Kubka

KONWENT POWIATÓW WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

W czwartek 19 sierpnia br., w Starostwie Kieleckim odbył się Konwent Powiatów Województwa Świętokrzyskiego. Do stolicy regionu, na zaproszenie Starosty Kieleckiego Mirosława Gębskiego, przybyli przedstawiciele powiatów z całego województwa. Po filmowej prezentacji dorobku powiatu kieleckiego, głos zabrali zaproszeni prelegenci. Dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału NFZ-u Małgorzata Kiebzak, omówiła zasady rozliczania szpitali w dobie pandemii. Dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału PFRON Andrzej Michalski, przedstawił możliwości współpracy tej instytucji z samorządami w sprawie wsparcia osób z niepełnosprawnością. Bank Gospodarstwa Krajowego reprezentował Marcin Piętak. Omówił on z zaproszonymi gośćmi rządowy program inwestycji.

Dodatkowo, świętokrzyski wicekurator oświaty Katarzyna Nowacka przedstawiła programy ministerialne.

Poza samorządowcami, obecni byli również parlamentarzyści. Zarząd Powiatu w Końskich reprezentował Starosta Konecki Grzegorz Piec.

Na miejsce kolejnego Konwentu, który ma odbyć się na początku października zaproponowano Sandomierz.

Beata Kij

SESJE RADY POWIATU W III KWARTALE 2021 r.

W III kwartale 2021 Rada powiatu obradowała pięciokrotnie. Cztery sesje odbywały się w sposób zdalny z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość. W dniu 19 lipca miała miejsce XXXI sesja, niezwykle krótka, porządek obrad obejmował, oprócz standardowych punktów takich jak stwierdzenie quorum, tylko jeden punkt. Radni zdecydowali o powierzeniu Powiatowi Włoszczowskiemu przygotowania i realizacji zadania publicznego z zakresu kultury (Rajd śladami Świętokrzyskiej Brygady NSZ).

Po raz kolejni radni powiatowi spotkali się na łączach internetowych 28 lipca. Podczas XXXII sesji Rady Powiatu zdecydowano o zmianach w budżecie związanych ze zwiększeniem pomocy finansowej Gminy Końskie na przebudowę drogi powiatowej Końskie- Wąsosz- Czarna. Zwiększono również kwotę planowanych wydatków w zakresie przewozów autokarowych w związku z otrzymaną dotacją.

Dniu 26 sierpnia podczas XXXIII sesji, prócz zwyczajowego przyjęcia porządku obrad i stwierdzenia quorum, radni głosowali odnośnie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Koneckiego na lata 2021-2026, oraz zmian w uchwale określającej zadania, na które przeznacza się środki otrzymane wg algorytmu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2021 rok. W pierwszym wymienionym temacie przesunięcia w finansach dotyczyły zabezpieczenia środków na zaplanowane inwestycje drogowe, a zmiany w przeznaczeniu środków z PFRON wiązały się z dofinansowaniem uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych oraz likwidacją barier architektonicznych technicznych. W XXXIII sesji uczestniczyło 19 z 21 radnych, a oba projekty uchwał zostały zgodnie przyjęte przez wszystkich obradujących.

W dniu 10 września, radni obradowali po raz kolejny w sposób zdalny. Podczas XXXIV sesji rady powiatu zdecydowano o wyrażeniu zgody na zawarcie umów o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego na terenie Powiatu Koneckiego.

Linię komunikacyjną na trasie Sulborowice- Końskie obsługiwała będzie firma F.U.H. EKO-„STAMAR" Stanisław Marczak, połączenia na trasie Filipy -Końskie obsługiwał będzie Edward Binkowski, a linię komunikacyjną Giełzów- Końskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Opocznie. W kolejnym punkcie obrad zdecydowano również o przeznaczeniu dodatkowych środków finansowych na wyposażenie stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych oraz dofinansowaniu likwidacji barier architektonicznych i technicznych na wnioski osób niepełnosprawnych.

W czwartek 30 września, punktualnie o godz. 9.30, przewodniczący Rady powiatu Zbigniew Kowalczyk otworzył obrady XXXV sesji powiatu koneckiego. Po stwierdzeniu quorum i przyjęciu zaproponowanego porządku obrad Starosta Konecki Grzegorz Piec przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami. Następnie radni zapoznali się z informacją o poziomie i strukturze bezrobocia oraz aktywizacji osób pozostających bez pracy, którą przedstawił Jacek Werens, dyrektor PUP. Kolejne informacje dotyczyły przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze przez Zespół Opieki Zdrowotnej i Zabytkowy Zakład Hutniczy w Maleńcu. Skarbnik Edyta Drążkiewicz przedstawiła analogiczną informację dotyczącą budżetu Powiatu Koneckiego za pierwszych sześć miesięcy 2021 roku.

Radni rozpatrzyli projekty i podjęli uchwały w sprawach dotyczących budżetu 2021 i Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2026, oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Końskich za miniony rok, uchwalenia statutu DPS „Cichy Zakątek" w Końskich, wyrażenia zgody na oddanie w najem w trybie bezprzetargowym pomieszczeń biurowych w budynku administracyjnym Starostwa Powiatowego na potrzeby działalności ARiMR na kolejny okres oraz uchwalenia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Powiecie Koneckim na lata 2021-2030. Kolejne punktu dotyczyły skarg na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Etola" w Rudzie Pilczyckiej. Rada Powiatu uznała wniesione skargi za bezzasadne. Na zakończenie sesji obecni wysłuchali rocznego sprawozdania z działań podejmowanych w 2020 roku przez Państwowe Gospodarstwa Wodne Wody Polskie na terenie powiatu koneckiego.

Adam Kubka

NOWOCZEŚNIEJ I SPRAWNIEJ W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY

We wtorek, 21 września starosta konecki Grzegorz Piec w towarzystwie wicestarosty Wiesława Skowrona, członka zarządu Jarosława Staciwy oraz Jacka Werensa, dyrektora PUP i jego zastępcy Marcina Latańskiego, sprawdzali działanie nowego systemu obsługi klientów. Jak poinformowali zarządzający tą placówką – *Wdrożyliśmy takie rozwiązania w celu zwiększenia jakości świadczonych usług oraz zapewnienia komfortu obsługi. Poszczególne elementy wdrożonego systemu mają za zadanie skrócenie czasu oczekiwania klientów na załatwienie swojej sprawy.*

Zainstalowany w budynku biletomat został zintegrowany z dedykowaną stroną internetową oraz aplikacją mobilną na systemy Android i iOS. Pozwala to, nie tylko sprawdzić ile osób oczekuje na załatwienie konkretnej sprawy, ale również dokonać rezerwacji biletu online lub pobranie biletu w formie elektronicznej.

Teraz te nowoczesne rozwiązania przetestują wszyscy korzystający z usług PUP w Końskich. Wiele osób miało zapewne już okazję korzystać z podobnego rozwiązania w koneckim oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Adam Kubka

GMINA FAŁKÓW

„TU NA RAZIE JEST ŚCIERNISKO, ALE BĘDZIE … NOWE OSIEDLE”

Nie wiadomo, czy to te słowa z utworu Golec uOrkiestra, podziałały tak inspirująco na wójta i radnych Gminy Fałków ale faktem jest, że już niebawem rozpocznie się karczowanie i kolejne etapy prac przygotowujących teren pod nowe działki budowlane. Ulokowana przy nowo nazwanej uchwałą rajców ulicy Jana Pawła II powstanie zabudowa jednorodzinna, i całe to osiedle również ma nosić zaszczytne imię tego Wielkiego Polaka. I choć nie jest to San Francisco, ze wspomnianego utworu, to historię ma dłuższą niż którekolwiek z miast amerykańskich – akt lokacyjny wymienia jako początek miasta Fałkowa datę 1340 rok.

W czwartek, 19 sierpnia 2021 roku wójt Gminy Fałków Henryk Konieczny podpisał umowę przetargową z wykonawcą, dotyczącą uzbrojenia działek pod zabudowę mieszkaniową w Fałkowie przy ulicy Jana Pawła II. Prace, będą polegały na uzbrojeniu działek w system wodociągowy, kanalizacyjny i infrastrukturę drogową. Przetarg warty około 3 milionów 400 tysięcy złotych wygrało Przedsiębiorstwo Budowlane „Budomont” z Rzeszowa. Wójt Henryk Konieczny zwrócił się do Wojewody Świętokrzyskiego z wnioskiem, o pomoc w wysokości w wysokości 2,5 miliona złotych ze środków rezerwy budżetu państwa. Termin wykonania robót zaplanowano na koniec 2021 roku. Władze gminy mają nadzieję ,że działki te zakupią młodzi ludzie pracujący w pobliskich zakładach, by związać swoją przyszłość w tym miejscem.

Adam Kubka

GMINA GOWARCZÓW

TRADYCYJNY FESTYN RODZINNY W GOWARCZOWIE

W niedzielę 15 sierpnia, na placu przed Szkołą Podstawową w Gowarczowie, odbył się po raz kolejny festyn rodzinny ku czci św. Rocha. To cykliczne wydarzenie zainicjował w 2005 roku ks. Damian Spiżewski. Po zeszłorocznej przerwie spowodowanej sytuacją pandemiczną mieszkańcy Gminy Gowarczów znów mogli uczestniczyć w festynie i wspólnie świętować. Oficjalne otwarcie wydarzenia poprzedziły występy muzyczne młodych artystów, działających przy Centrum Kultury i Aktywności Lokalnej w Gowarczowie. Przybyłych gości o godz.17.00 powitał Wójt Gminy Gowarczów Stanisław Pacocha. Słowo do zebranych skierował także Poseł na Sejm RP Andrzej Szejna i Starosta Konecki Grzegorz Piec. Władze powiatowe oprócz Starosty Koneckiego reprezentowali również: Wicestarosta Wiesław Skowron, Członek Zarządu Powiatu i jednocześnie Prezes TWRP „Wszechnica Konecka” Jarosław Staciwa oraz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Końskich Jacek Werens.

W programie festynu tradycyjnie znalazły się: „Turniej Sołectw” i ludowe melodie w wykonaniu zespołu „Bębnowianka” oraz rockowe brzmienie zespołu „Sufler”, a na zakończenie wspólna zabawa przy muzyce disco polo. W tym roku gwiazdą wieczoru był zespół „Extazy”. Między występami wręczono też gminną nagrodę – Wawrzyna. Nagroda ta trafiła do wymienionego wcześniej zespołu „Bębnowianka”, który obchodził w tym roku 10 rocznicę działalności. Po zmaganiach w „Turnieju Sołectw” główna nagroda trafiła do Morzywołu, drugie miejsce zajęli przedstawiciele Bębnowa, natomiast na trzecim miejscu uplasowała się Ruda Białaczowska.

Na wszystkich amatorów kulinariów czekały stoiska gastronomiczne i przysmaki przygotowane przez działające na terenie gminy Koła Gospodyń Wiejskich. Za nami kolejna z imprez gminnych wpisujących się w tradycję kulturową Powiatu Koneckiego.

Adam Kubka

MIASTO I GMINA KOŃSKIE

„CIEPŁOWNIA PRZYSZŁOŚCI" W GMINIE KOŃSKIE

W ostatnim czasie wiele się mówi o kłopotach związanych z produkcją energii, nadmierną emisją dwutlenku węgla powodującego efekt cieplarniany i wciąż rosnącymi cenami paliw. Sektor energetyczny, a w tym ciepłownie miejskie, zaopatrujące mieszkańców, staną przed nowymi wyzwaniami. Próbą rozwiązania tych problemów są nowoczesne sposoby pozyskiwania i kumulowania energii, znacząco obniżające ilość emitowanych zanieczyszczeń, spełniające nowe rygorystyczne normy europejskie. Gmina Końskie podjęła to wyzwanie i wspólnie z miejscowym Przedsiębiorstwem Energetyki Cieplnej będzie realizować projekt budowy innowacyjnej ciepłowni za przeszło 33 miliony złotych. W ogłoszonym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju konkursie projekt przygotowany dla potrzeb Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej znalazł się na pierwszym miejscu. „Oznacza to sfinansowanie zamierzeń inwestycyjnych opartych na tym projekcie o wartości około 33 milionów złotych. Przy czym wysokość dofinansowania sięga w tym przypadku 100% kosztów kwalifikowanych. To oznacza, że Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej i gmina Końskie mogą mieć nowoczesny, uznany za

najbardziej nowatorski w Polsce system ciepłowniczy zbudowany na bardzo minimalnym wkładzie własnym, opartym na udziale organizacyjnym" – wyjaśnia burmistrz Krzysztof Obratański. Wyprodukowana w sposób ekologiczny energia byłaby magazynowana w ogromnych zbiornikach wodnych, swoistych buforach ciepła. Ten system przechowywania energii jest kluczowy bowiem są okresy, w których jest ona stosunkowo tania i łatwa do pozyskania przez kolektory słoneczne i turbiny wiatrowe. Projekt zakłada wykorzystanie odnawialnych źródłach energii, w co najmniej 80 procentach co sprawia, że projekt ten będzie jednym z nowocześniejszych w skali europejskiej.

Adam Kubka

MIASTO I GMINA RADOSZYCE

NIEZWYKŁA LEKCJA HISTORII DLA TURYSTÓW I MIESZKAŃCÓW RADOSZYC

Ponad trzy lata temu podczas konferencji prasowej doszło do jednego z najsłynniejszych przejęzyczeń ówczesnego lidera Nowoczesnej, kiedy to nieco zawyżył liczbę monarchów, którzy według chrześcijańskiej tradycji, odwiedzili Betlejem.

- Rozpoczynamy nowy rok. Potem mamy święta, po świętach, przypomnę, jest Sześciu Króli, tak? - oznajmił przed kamerami Ryszard Petru.

Chrystusa po narodzinach odwiedziło oczywiście trzech monarchów, ale większą liczbę i to polskich władców może niebawem zobaczymy w Radoszycach.

Kilku królów mocno zaznaczyło się w naszej historii. Niektórzy byli tu osobiście, inni nadawali miastu różne przywileje, uprawnienia i właśnie ta aleja królów otoczona tablicami informacyjnymi ma zaakcentować te wydarzenia. W ramach projektu planujemy także wybudować tu makietę zamku z fosą z przelewającą się wodą, teatrem światła, który stał kiedyś w Radoszycach. Projekt jest naprawdę piękny, wszyscy trzymamy kciuki za jego akceptację. Chcemy, aby został zrealizowany nie tylko dla mieszkańców Radoszyc, ale wszystkich, których chcemy już dzisiaj zaprosić na ziemię radoszycką, by tę

historię im pokazać. Oczywiście projekt jest przygotowany, ale jego uszczegółowienie nastąpi dopiero po zatwierdzeniu do realizacji – mówi burmistrz Michał Pękala.

Ten ambitny projekt ma być realizowany we współpracy z proboszczem miejscowej parafii, księdzem Markiem Bartosińskim . Przestrzeń pomiędzy kościołem a plebanią jest jak najbardziej trafną lokalizacją dla tego rodzaju przedsięwzięcia. Gwarancją sukcesu jest również właściwy dobór wykonawcy. W tym przypadku wysoki poziom artystyczny gwarantuje znakomity artysta rzeźbiarz pochodzący z Radoszyc Michał Pronobis. Realizacja ma być podzielona na kilka etapów, a po zakończeniu będzie stanowić niezwykłą ścieżkę edukacyjną opowiadającą o przeszłości miasta. Galerię siedmiu znamienitych władców zapewne będą otwierali Kazimierz Wielki i Władysław Jagiełło. Królowie przybywajcie!

Adam Kubka

GMINA RUDA MALENIECKA

GMINA RUDA MALENIECKA - WIZYTA WŁADZ SAMORZĄDOWYCH WOJEWÓDZTWA W POWIECIE KONECKIM

W czwartek 16 września w naszym powiecie gościli przedstawiciele Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. Marszałek Andrzej Bętkowski i członek Zarządu Marek Jońca mieli okazję zapoznać się z walorami przyrodniczymi, dziedzictwem kulturowym i najnowszymi inwestycjami w gminie Ruda Malenicka. Goście w towarzystwie wicestarosty Wiesława Skowrona i wójta Leszka Kucy odwiedzili 100-letnią Stację Doświadczalną Rybacką i Izbę Pamięci im. prof. Franciszka Staffa, małą elektrownię wodną na rzece Czarnej, zabytkowy drewniany kościół w Lipie oraz miejsca pamięci narodowej.

Gospodarze zaprezentowali również, ostatnio realizowaną inwestycję pt. „Utworzenie Klubu Seniora w miejscowości Lipa", zrealizowaną dzięki dofinansowaniu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego,

Poddziałanie 9.2.1 Rozwój wysokiej jakości usług społecznych (projekty konkursowe). Kwota dofinansowania unijnego wyniosła około 1 150 tysięcy złotych. Projekt został również wsparty z budżetu państwa w wysokości około 100 tysięcy zł.

Adam Kubka

GMINA SŁUPIA KONECKA

„RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ…"

Powszechnie wiadomo, że o wypadki w rolnictwie nietrudno. Uległ mu pan Sławomir Wojciechowski – młody rolnik z gminy Słupia Konecka, który swą przyszłość wiązał z pracą w gospodarstwie. Niestety, jego marzenia legły w gruzach, gdy podczas prac polowych stracił rękę, a walka o drugą wciąż trwa. Jedyną szansą na powrót do normalnego funkcjonowania jest zakup kosztownej protezy oraz rehabilitacja. Koszty leczenia i zakupu protezy przewyższają możliwości finansowe pana Sławka i jego rodziny. Stąd pomysł, by pomóc poszkodowanemu.

Na rzecz Sławomira Wojciechowskiego w niedzielę 15 sierpnia, w Mninie zorganizowano piknik charytatywny pod hasłem „Razem możemy więcej", podczas którego zbierano środki na protezę ręki i rehabilitację. Wydarzenie to zorganizował samorząd gminy Słupia Konecka i aktywnie włączyło się w nie Starostwo Powiatowe w Końskich. Starosta Konecki – Grzegorz Piec osobiście przekazał na poczet aukcji cenne suweniry, m.in. koszulkę kolarza Czesława Langa – wicemistrza olimpijskiego z Moskwy z jego osobistym autografem, książkę oraz kociołek z herbem powiatu. Na rzecz Sławka podczas festynu zorganizowano między innymi loterię fantową oraz licytację rozmaitych przedmiotów. Wśród nich był obraz przekazany przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, rower zakupiony przez Posła na Sejm RP Mariusza Goska, gadżety ufundowane przez Wojewodę

Świętokrzyskiego Zbigniewa Koniusza. Dla uczestników pikniku zagrał zespół „Mejk". Poza festynem organizowanych jest też wiele innych inicjatyw. Księża z okolicznych parafii zbierają datki dla chorego, w akcję pomocy licznie włączają się mieszkańcy oraz lokalni przedsiębiorcy, a w fundacji siepomaga.pl założona jest zbiórka.

Agnieszka Krakowiak

GMINA SMYKÓW

TU MOŻNA DOSKONALIĆ SWOJE OKO

Stanowiska, miejscowość w gminie Smyków, to tu powstała nowa strzelnica, na której można doskonalić swoje umiejętności w grze zespołowej, pod nazwą Paintball. Na pomysł wpadł Paweł Nowak, który postanowił ubogacić pomysł o dość pokaźnych rozmiarów, tor przeszkód.

Paintball, to doskonała zabawa dla osób pasjonujących się szczególnie technikami militarystycznymi, myśliwskimi i sportowymi. Osoby zainteresowane tą formą spędzenia wolnego czasu mają u nas do swojej dyspozycji, przede wszystkim odpowiednią przestrzeń i sprzęt ochronny oraz karabinki pneumatyczne, ze sprężonym powietrzem, wypełnione kulkami z farbą – podkreśla Paweł Nowak.

Na tor wpuszczane są tylko osoby wyposażone w odpowiedni kask ochronny i gogle, a każde trafienie powoduje eliminację z gry.

Pan Paweł już myśli o rozszerzeniu swojej działalności, o kolejną przestrzeń rozgrywek terenowych.

Paweł Kubiak

MIASTO I GMINA STĄPORKÓW

PIKNIK RODZINNY W WIELKIEJ WSI

W sobotę, 21 sierpnia br., w Wielkiej Wsi odbył się piknik rodzinny zorganizowany przez Radną Rady Miejskiej w Stąporkowie i jednocześnie sołtys Wielkiej Wsi, panią Barbarę Zamachowską. Wydarzenie to, zgromadziło wielu mieszkańców nie tylko Wielkiej Wsi, ale również pobliskich miejscowości. Festyn rozpoczął się o godzinie 15:00. Dla wszystkich uczestników zabawy, a przede wszystkim dla najmłodszych, przygotowano wiele atrakcji m.in. animacje, gry i zabawy, tzw. dmuchańce oraz konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Odbył się również pokaz „Małych Strażaków" ze Stąporkowa. O oprawę muzyczną zadbał Zespół GRATIS oraz Zespół Ludowy z Mokrej i Smarkowianki.

Na wydarzenie przybyło wielu znakomitych gości, w tym: poseł na Sejm RP Mariusz Gosek, Starosta Konecki Grzegorz Piec, Wicestarosta Wiesław Skowron i Burmistrz Stąporkowa Dorota Łukomska oraz Radny Rady Miejskiej w Stąporkowie Jacek Kołodziej.

Beata Kij

O KONECKICH LASACH ZE SŁAWOMIREM BARTODZIEJEM

Ma rozległą wiedzę z wielu dziedzin, a jego praca nie ogranicza się do 40. godzin tygodniowo. Zawód, który wykonuje cechuje się wysokim poziomem empatii, wrażliwości i dobrą kondycją fizyczną. O tym, że chce swoją przyszłość związać z lasem wiedział już od wczesnych lat szkolnych. Nasz rozmówca od wielu już lat leśniczy Leśnictwa Gracuch.

Dlaczego wybrał Pan akurat zawód leśnika?

Moje zainteresowania już od dzieciństwa związane były z przyrodą i lasem. Procesy zachodzące w przyrodzie, to świat, który nadal jeszcze nas zaskakuje. Wciąż nie mamy dogłębnej wiedzy jakiej potrzebowalibyśmy mieć w tej materii. To wszystko skłoniło mnie by pójść właśnie w tym kierunku, czego nigdy absolutnie nie żałowałem.

Jak zmieniła się szata roślinna lasu na przestrzeni kilkudziesięciu lat?

Zarówno w powiecie koneckim, jak i całej Polsce zmieniła się i to bardzo intensywnie. Wchodzą gatunki obce tzw. neofity, które bardzo zaznaczają swoją obecność. Oddziaływają na nasze, rodzime gatunki i je po prostu wypierają. Takimi przykładami są: nawłoć, wrotycz, czy czeremcha amerykańska. One szczególnie intensywnie są widoczne na tzw. nieużytkach rolnych, gdzie również obserwujemy wysoką ekspansywność Barszczu Sosnowskiego.

Czasami spotykamy się z opinią niejako zarzucającą Lasom Państwowym „łupieżczą gospodarkę", związaną szczególnie z wyrębami, a tak naprawdę prowadzone są one przecież według wieloletnich planów i harmonogramów. Jak Pan się do tego odniesie?

Ta część działalności Lasów Państwowych związana jest z planami urządzania lasu i są one opracowywane na dane 10 – lecie. To podstawa do prowadzenia gospodarki leśnej. Jest plan cięć rębnych, przedrębnych tzw. cięć trzebieżowych, plan czynności hodowlanych, czyli szereg czynności związanych z odnowieniem zrębów, jak i pielęgnacji upraw młodników, drągowin. Jest, to zorganizowana i precyzyjna działalność, my określamy to mianem robienia z lasu apteki. Pamiętajmy, że zręby, są też zabiegami związanymi z wiekiem drzewostanu. W pewnym momencie ten wiek wchodzi w tzw. wiek rębności np. dla sosny jest to 80 lat. My przejęliśmy drzewostany jednowiekowe, które funkcjonowały w okresie przedipowojennymiwtejchwili weszły one w ten wiek rębności. Proszę wziąć pod uwagę, że drzewostany, w większości sosnowe rosły na gruntach dużo bardziej żyźniejszych. Grunty borowe, czyli tereny gdzie powinny rosnąć gatunki iglaste, są gruntami uboższymi, bardziej kwaśniejszymi. Naszym zadaniem jest w tej chwili, aby grunty te dobrze wyselekcjonować i na takich gruntach dokonywać nowych zasądzeń, ale nie gatunkami iglastymi, tylko bardziej liściastymi, takimi jak choćby dąb, buk, jawor, czy olszyna. Dążymy do tego, aby w sposób optymalny i jak najbardziej właściwy, dopasowywać gatunek drzewostanu do siedliska.

Jaki rodzaj drzewostanu przeważa w powiecie koneckim?

Przeważają przeważnie drzewostany borowe, iglaste. Oczywiście gatunkiem dominującym jest sosna, którą wzbogacają gatunki domieszkowe takie, jak modrzew, świerk, czy dąb. Są też tereny z dużą ilością jodły, tu szczególnie myślimy o terenach Stąporkowa, ale nie tylko. Występują również pasy olsów, a więc ta bioróżnorodność jest w naszym powiecie, jeśli chodzi o drzewostany.

Mimo upływu czasu ludzie wciąż zaśmiecają lasy. Jaka kara grozi osobie, która zdecyduje się na taki krok?

W zależności od tego ile osoba wyrzuci tych śmieci, to kara mandatu może sięgnąć nawet 500 złotych. Ale to nie wszystko. Osoba przyłapana na takim procederze może też odpowiadać przed sądem. Procesy segregacji i zbiórki odpadów zdecydowanie spowolniły i ograniczyły ten proceder, ale to nie oznacza, że jest on marginalny, tu jeszcze trzeba intensywnie prowadzić szerokie działania. Na tak zwanych terenach lasów chłopskich, cały czas funkcjonują kilkudziesięcioletnie śmietniska i aby je zlikwidować potrzeba dość sporych nakładów.

Powróćmy jeszcze do tematu inwazyjności szaty roślinnej. To faktycznie taki wielki problem?

Tak, proces zarastania, inwazyjności obcych nam gatunków, jest w powiecie koneckim bardzo gwałtowny, szczególnie na gruntach prywatnych. Tu Lasy Państwowe nie mają większych możliwości, ale cały czas monitorujemy oczywiście i przedstawiamy tą problematykę.

Jak przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o szkodniki występujące w lasach?

Jest ich oczywiście cała masa, przede wszystkim szkodników owadzich, ale nie tylko. Nasza działalność w tym kierunku wymaga nieustannej pracy i prób ich zwalczania. W tej chwili odchodzimy od chemii i robimy to przy pomocy biopreparatów. Co musimy zaznaczyć w tej kwestii, to również to, że Lasy Państwowe mają tzw. certyfikaty, nadawane przez specjalistyczne organizacje ekologiczne, które zajmują się audytami lasów. A jak wygląda w praktyce zwalczanie takich szkodników? W przypadku brudnicy mniszka, której larwy intensywnie niszczą aparat asymilujący sosnę, żżerając jej igły, zwalczanie polega na zastosowaniu pułapki biologicznej w postaci biopreparatu w formie feromonu. Ma on za zadanie wydzielać zapach samicy tego owada i tym samym przyciągać do umieszczonej pułapki samce w okresie rui. W okresie rozrodczym do pułapek wpada nawet kilka tysięcy tych szkodników i tym samym redukuje się ich populację. Jest oczywiście całe mnóstwo szkodników leśnych, takich jak: cetyńce, drwalniki paskowane, czy szeliniaki, z którymi wciąż prowadzimy nieustanną walkę. Dołóżmy do tego jeszcze całą gamę patogenów grzybowych, które też nie pozwalają o sobie zapomnieć. Tak więc czynności hodowlane, to jedno, a dbanie o stan zdrowotny lasu, to drugie. Bez cienia wątpliwości obie te dziedziny działalności są ogromnie ważne i wymagają od nas leśników precyzyjnych, systematycznych działań.

Jak groźny dla ludzi jest włosień, pasożyt roznoszony przez dzikie zwierzęta?

Włosień jest bardzo groźną chorobą pasożytniczą, której praktycznie nie da się wyleczyć do końca życia. Powoduje bardzo duże zmiany w organizmie, niszcząc stawy, czy mięśnie. Roznoszony jest przez lisy, dziki i inne zwierzęta. Często występuję właśnie w tuszach odstrzelonych dzików i takie mięso musi być absolutnie zutylizowane, w żadnym razie nie powinno się go przeznaczać do użytku konsumpcyjnego. Pamiętajmy również, że zbierając runo leśne, możemy trafić na takie, które będzie pobrudzone kałem z jajeczkami trychinozy, czyli włośnia. Dlatego potrzebne jest konieczne mycie leśnych darów lasu przed ich zjedzeniem. Jeśli chodzi o wściekliznę, to dawniej rozrzucano szczepionki przeciwko jej występowaniu. Od kilku lat zarzucono to działanie i możemy zaobserwować powrót wścieklizny do środowiska.

Konecczanie wciąż chętnie zalesiają swoje działki?

Ta aktywność w większości związana była z programami unijnymi i cieszyła się dość dużym zainteresowaniem. Lesistość dość mocno się nam zwiększyła. Mamy całe mnóstwo młodników i drągowin, szczególnie na terenie gruntów prywatnych w tej chwili. Ostatnio ten trend nieco przyhamował, co być może jest związane z niższymi kwotami za zalesienia. Wystarczy, że przejedziemy się po naszym terenie i bez trudu możemy dostrzec, że jeszcze 20,30 lat temu, gdzie były pola, łąki, w tej chwili są młodniki.

Coraz częściej spacerując po lesie, możemy napotkać dzikie zwierzęta. Czy ich populacja znacząco się zwiększyła?
I jaki to ma ewentualnie wpływa na środowisko?

Tak, ma Pan dobre spostrzeżenia. Dzikich zwierząt jest coraz więcej. Takim przykładem jest choćby bóbr, gdzie jeszcze 20 lat temu niemal wcale nie widoczny, dziś jest go bardzo dużo. Ten gatunek intensywnie się rozprzestrzenia z jednej strony regulując stosunki wodne, z drugiej strony jednak nie do końca może się podobać np. rolnikom, których uprawy mogą po prostu zostać zniszczone. Bóbr znajduje się w tej chwili pod ochroną, nie ma naturalnych wrogów i chorób, co zdecydowanie zwiększa jego liczebność. Podobnie jest z sarną, jeleniem, czy dzikiem i choć nie są one pod stałą ochroną, to ich liczebność też w ostatnim czasie jest znacząca. Zaczynamy tu jednak obserwować aktywność wilków, co w przyszłości może stanowić pewien czynnik ograniczający nadmierną liczebność wspomnianych gatunków. W tym miejscu trzeba powiedzieć, że choć jednych mieszkańców lasu, dość intensywnie przybywa, to innych takich, jak choćby cietrzew, wręcz przeciwnie. Jego liczebność, która w tej chwili jest znikoma, ograniczyła nie tylko działalność człowieka, ale przede wszystkim ekspansywność obcego gatunku w postaci bażanta. Bażant ma w sobie pasożyta, nicienia, który jemu praktycznie nie przeszkadza, nie oddziałuje na jego organizm w tak destrukcyjny sposób, jak na cietrzewia. Łatwo zauważymy różnice, tam gdzie jest bażant, tam cietrzew zostaje wyparty. Tych procesów zachodzących w przyrodzie, jest całe mnóstwo.

Jak właściwie przygotować się do przechadzki po lesie. O czym powinniśmy pamiętać?

Trzeba pamiętać o właściwym obuwiu. Buty, muszą być wygodne, miękkie, a jednocześnie jak najwyższe. Odpowiednia wysokość takiego obuwia, będzie zabezpieczała nam kostki. Ubieramy się przewiewnie, a jednocześnie termo aktywnie. Nasze ciało musi być okryte, by chronić się przed różnego rodzaju insektami. Oczywiście nie zapominajmy o naładowanym telefonie, który może nam pomóc wezwać pomoc.

Coraz częściej słyszymy o napotkaniu na zwierzęta pełzające, takie jak żmija. Jak zachować się w takich okolicznościach?

Żmija jest dosyć rzadkim gatunkiem. Jest spotykana na terenach otwartych, nasłonecznionych, praktycznie bardzo rzadko w lasach ciemnych. Najczęściej jest spotykany zaskroniec. Obecnie obserwujemy ekspresję tego gatunku. Można go najczęściej spotkać na terenach mokrych, przy rowach, różnego rodzaju oczkach wodnych, tam jest go dużo. To gatunek , który zdecydowanie lubi drzewostany stare. Jest dość duży, ale nie należy się go bać. Po czym rozróżnić żmije od zaskrońca? Żmija ma różne odcienie, ma charakterystyczny zygzak i charakterystyczną głowę, w kształcie litery v. Zaskroniec jest z reguły siwy lub ciemny, ma białe charakterystyczne plamy z boków głowy, nie ma zygzaka i jest dużo dłuższy, cieńszy i dość szybko ucieka. Generalnie, to dosyć łatwe do rozróżnienia. Sporadycznie spotykamy u nas jeszcze padalca, który jest raczej brązowy, błyszczący, podobny do węża, ale wężem nie jest (uśmiech). Będąc w lesie patrzymy pod nogi, a gdy zauważymy np. żmiję trzeba ją obejść. Ona będzie się broniła, ale nie będzie nas atakowała, będzie starała się przed nami uciec i pozwólmy jej na to i tylko w wielkim zagrożeniu będzie próbowała nas ukąsić.

Paweł Kubiak

EWA GAŁWIACZEK
– WYJATKOWO UTALENTOWANA PIANISTKA Z KOŃSKICH

„Nie istnieje wielki talent bez wielkiej siły woli”
/Honore de Balzac/

Nie wystarczy sam talent, by osiągnąć sukces. Doskonale wiedzą o tym ci, którzy postanowili dar talentu rozwijać. To ciężka, systematyczna praca nad zdobyciem wiedzy i umiejętności, to ogromny wysiłek psychiczny i fizyczny nie tylko dla utalentowanego. Warto wspomnieć tu o istotnej roli nauczycieli oraz bliskich, których pomoc, a często nawet poświęcenie są niezbędne. Takie wsparcie otrzymała młodziutka pianistka Ewa Gałwiaczek. Ewa urodziła się 10 grudnia 2006 r. w Końskich. Jako ośmiolatka rozpoczęła naukę w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Końskich, w której dostrzeżono jej talent. Żmudne ćwiczenia, pod fachowym okiem pani Ewy Korolkow, nie zniechęcały dziewczynki. Muzyka stała się jej pasją, a talent połączony z ciężką, systematyczną pracą przynosić efekty w postaci pierwszych sukcesów konkursowych. Nad jej pianinem wiszą 54 muzyczne dyplomy, w tym 13 o randze międzynarodowej. Największym sentymentem Ewa darzy „Nagrodę Specjalną za umiejętności i wielkie serce do muzyki” przyznaną podczas konkursu „Duettino” w Warszawie w 2017 r. Za swój ogromny sukces nasza pianistka uważa zdobycie I miejsca oraz „Nagrody Specjalnej Jury” za najpiękniejsze wykonanie utworu Janiny Garści na VIII Międzynarodowym Konkursie w Stalowej Woli w 2018 r. Ważnym etapem muzycznej edukacji były dla Ewy występy w duecie z Weroniką Adamus. W ciągu sześciu lat wspólnej pracy dziewczęta sięgnęły po laury w konkursach międzynarodowych: I miejsce w Międzynarodowym Konkursie Duetów Fortepianowych w Ełku w 2019 r. oraz I miejsce w International Music Competition, Serbia, Belgrad w 2020 r. Indywidualnie Ewa występowała w krajowych filharmoniach: dwukrotnie w Filharmonii Narodowej w Warszawie (2016, 2018 r.), Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach (2019 r.) oraz Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie (2021 r.)

We wrześniu 2020 r. utalentowana pianistka rozpoczęła naukę w wymarzonej szkole Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. Z. Brzewskiego w Warszawie tzw. „szkole talentów”. Nie jest łatwo, ponieważ zajęcia trwają od ósmej rano do dwudziestej wieczorem. W tego typu szkołach oprócz programu licealnego odbywają się zajęcia muzyczne i ćwiczenia m.in.: kształcenie słuchu, historia muzyki, literatura muzyczna, harmonia, kameralistyka, chór, filozofia. Jednak Ewa się nie skarży, bo kocha muzykę i spełnia swoje marzenia. Jest w niej mnóstwo pozytywnej energii, dzięki której z radością patrzy w przyszłość. Wolny od nauki i pracy czas najchętniej spędza czytając książki, pisząc opowiadania i wiersze. Uwielbia podróże, a zwłaszcza nadmorskie.

Niestety tegoroczne wakacje, zamiast nad morzem, spędziła w Krynicy-Zdrój i Łańcucie pracując z wybitnymi profesorami nad swoim repertuarem.

Nie żałowała wyboru. Wprost przeciwnie, niezwykle ceni swoich pedagogów, profesorów, dzięki którym może rozwijać talent, dlatego z radością przyjęła zaproszenie do udziału w cyklu koncertów pn. „Harasiewicz w polskich zamkach i pałacach”. Po tygodniach ciężkiej nauki w stolicy Ewa lubi wracać do rodzinnego domu w Końskich. Tu otrzymuje miłość i wsparcie. Czas spędzony z kochająca rodziną, rodzicami Magdaleną i Tomaszem oraz bratem Jakubem, jest bezcenny, bo „*Rodzina to silnik umożliwiający podbój świata, a zarazem bunkier, w którym można się schronić” /M.Chatton/*

Tak wzmocniona utalentowana pianistka śmiało może ruszać dalej, by spełniać największe marzenia, wśród których jest udział w Konkursie Chopinowskim. Życzymy Ewie, by powtórzyła sukces Rafała Blechacza sięgając po zwycięski laur w tak prestiżowym konkursie.

Agnieszka Krakowiak

„WIERNA RZEKA" MA ŹRÓDŁA W POWIECIE KONECKIM...

Fakt ten przypomniał, w czwartek 26 sierpnia br. w Łopusznie, podczas swojej prelekcji, Marian Wikiera – historyk regionalista - naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Końskich. Jego wystąpienie stanowiło jeden z elementów szerszego projektu pn. ,,Wzdłuż Wiernej Rzeki. Meandry Patriotyzmu'', który jest realizowany przez Centrum Edukacji Lokalnej w Łopusznie, a dofinansowany przez Muzeum Historii Polski w Warszawie. Trzeba nam wiedzieć, że źródła Wiernej Rzeki znajdują się w kilku miejscach południowej rubieży powiatu koneckiego (pod Łysowem, Filipami, Kłuckiem, Stanowiskami), tworząc kilka strumieni, z dwoma większymi płynącymi przez Dobrzeszów i Kuźniaki. Jeden wspólny nurt płynie dopiero od Piotrowca i dalej wije się przez gminę Łopuszno, widać Wierną Rzekę w okolicach Strawczyna, a za Małogoszczem zasila wody Nidy.

Niegdyś wspomniana rzeka różne nazwy nosiła (Lasocina, Łośna, Łosocina). Swoje obecne imię zawdzięcza Stefanowi Żeromskiemu, czyli powieści „Wierna Rzeka". Dziś, taką nazwę nosi przystanek kolejowy, część dawnej Rudy Zajączkowskiej oraz parafia, powstała już latach 30. ubiegłego stulecia. Tak to, literatura zrodziła rzeczywistość.

Warto dodać, że organizatorzy wymienionego projektu chcieli pokazać historię miejsc, ludzi którzy działając lokalnie, odcisnęli swoje piętno na historii nie tylko regionu jak np. wspomniany Żeromski.

W te łopuszańskie zamierzenia wpisał się dokładnie M. Wikiera swoim wystąpieniem zatytułowanym „Klechda miejscowa… czyli jak drzewiej nad Wierną rzeką bywało", okraszonym obrazami ze stosownym komentarzem. Wspomnianych zostało wiele wydarzeń z przeszłości odnoszących do tematyki, a także postaci i ich dokonania, bądź dramatyczne losy. Wśród przywołanych bohaterów znaleźli się, m.in.: Roman Bocheński, Niemojewscy, Dionizy Czachowski, Wincenty i Stefan Żeromski z kuzynami Saskimi z Rudy Zajączkowskiej, Rodzina Gorajów, major Hubal, gen. Leopold Okulicki – ostatni dowódca AK, ppor. cc Waldemar Szwiec „Robot", czy też rzeźbiarz Wojciech Durek – autor koneckich pomników i jak się okazuje, twórca Drogi Krzyżowej wraz z Ołtarzem w łopuszańskiej świątyni. Było też o najsłynniejszym pomniku Chrystusa Odkupiciela w Rio de Janeiro i jego związkach ze wspomnianym rzeźbiarzem – W. Durkiem.

Te i inne ciekawe fakty splecione z naszymi małymi ojczyznami, spotkały się z dużym zainteresowaniem zebranego audytorium w siedzibie łopuszańskiego Centrum Edukacji Lokalnej.

Marian Wikiera, Adam Kubka

JESIENNE, PROSTE SMAKI KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W SMYKOWIE

Koło Gospodyń Wiejskich w Smykowie powstało w 2019 r. W szeregach tego stowarzyszenia działa trzydziestu pięciu członków, wśród których jest siedmiu panów. Dzięki przychylności Rady Gminy Smyków, gospodynie spotykają się w gminnej Świetlicy Wiejskiej, którą doposażyły z funduszy otrzymanych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tam dzielą się pomysłami i doświadczeniami nie tylko kulinarnymi. Mocno angażują się w liczne kampanie społeczne poprzez organizowanie pikników i imprez charytatywnych.

25 września tego roku, na placu przy Urzędzie Gminy i Ośrodku Zdrowia w Smykowie, udało im się przeprowadzić akcję szczepienną w ramach Narodowego Programu Sczepień przeciwko Covid 19. Dzięki festynowi rodzinnemu, który towarzyszył temu wydarzeniu, KGW zintegrowało lokalną społeczność. Od trzech lat KGW w Smykowie na Kuźnicach Koneckich prezentuje barwne stoisko i serwuje rodzime przysmaki: gołąbki z kaszą gryczaną i mięsem w sosie pieczarkowym, pierogi, prazoki, pączki, jagodzianki oraz przepyszne ciasta. Gospodynie chętnie pogłębiają swą wiedzę, dotyczącą dziedzictwa kulinarnego naszego regionu, biorąc udział w warsztatach kulinarnych i Powiatowych Przeglądach Kół Gospodyń Wiejskich. Odważnie uczestniczą w kulinarnych potyczkach m.in. w ogólnopolskim konkursie pn. „Polska Wieś Smakuje", w którym jedno z zadań polegało na nagraniu krótkiego filmiku w bożonarodzeniowej scenerii, z prezentacją i wykonaniem konkursowej potrawy. Niedawno, 19 września, KGW w Smykowie reprezentowało powiat konecki na Jarmarku Świętokrzyskim pn. „Smaki Jesieni", który odbył się w sielskiej scenerii Parku Etnograficznego w Tokarni. Gospodynie zdobyły uznanie serwując smakowite prazoki – danie, które przygotowywały ich prababki. Potrawą tą przypomniały o dawnych, zapomnianych pomysłach kulinarnych gospodyń biednych, świętokrzyskich wsi. Prazoki syte, smaczne i tanie, można było szybko przygotować z produktów dostępnych w każdym gospodarstwie, czyli z ziemniaków i mąki żytniej, gryczanej lub pszennej razowej. Ciepłe i pachnące zaspokajały głód i zapewniały energię niezbędną do dalszej pracy w polu i gospodarstwie. Dziś są atrakcją wielu festynów i festiwali kulinarnych. Współczesne gospodynie robią je z mąki pszennej lub z dodatkiem mąki prażonej, czyli podrumienionej jak do zasmażki, dzięki czemu są ciemniejsze i mają orzechowy posmak. Kształt prazokom nadawany jest podczas porcjowania. Najlepiej smakują z okrasą. Ponowne odkrycie tej potrawy przez dzisiejszych smakoszy kuchni regionalnej może spowoduje, iż należycie docenimy walory ziemniaków. Można je przygotować na wiele sposobów. Fani zdrowego odżywiania i liczenia kalorii nie powinni z nich rezygnować, gdyż wbrew pozorom, nie są tuczące i zawierają cenne składniki odżywcze. W tej bulwie, której ojczyzną są wyżyny Peru, znajdują się witaminy: C, A, B, PP . Bogate w błonnik oraz żelazo ziemniaki są więc doskonałym źródłem energii. Odpowiednio przygotowane wspomagają diety nadciśnieniowców, osób cierpiących na artretyzm i choroby nerek. Wiedzieli o tym już Inkowie, dla których ziemniaki były cenniejsze od złota. Europa poznała je dopiero w XVI w., gdy na pokładach karawel przypłynęły wraz ze zrabowanym Inkom złotem. To była pierwsza, wielka podróż tej zwykłej-niezwykłej rośliny. Jak się okazuje, nie ostatnia, bo to właśnie ziemniak będzie pierwszą rośliną wyhodowaną na Marsie, gdyż posiada ogromne możliwości adaptacji w ekstremalnych warunkach. Zanim jednak podbije kosmos, niech na nowo zagości w polskiej kuchni.

„…Jeść mnie nie zapomniałeś, zapomniałeś chwalić!" tak o kartoflu pisał sam wieszcz Adam Mickiewicz.

Zatem doceńmy ziemniaki, kartofle, pyry, grule. Niech jesień na naszych stołach powita nas gastronomiczną prostotą, która zawsze jest najlepszym rozwiązaniem.

Agnieszka Krakowiak

PROSTE, JESIENNE PRZEPISY KGW W SMYKOWIE

PRAZOKI

SKŁADNIKI:

2 kg ziemniaków,
2,5 szkl. mąki tortowej,
2 łyżki mąki ziemniaczanej,
5 łyżek kaszy manny,

WYKONANIE:

Ziemniaki ugotować. Po ugotowaniu częściowo odcedzić. Prażyć na wolnym ogniu dodając stopniowo mąkę i mannę przez ok. 5 minut. Następnie dokładnie ubić tłuczkiem. Podawać polane okrasą.

PĄCZKI HALINY

SKŁADNIKI:

1 kg mąki
7 jajek (4 żółtka, 3 całe jajka)
½ kostki masła
10 dag drożdży
1,5 szkl. mleka
3 łyżki cukru
ulubione powidła
olej do smażenia
Szczypta soli

WYKONANIE:

Drożdże rozrobić z cukrem, mąką (po łyżce) i ciepłym mlekiem. Resztę mąki wsypać do miski, w mącznym kopczyku zrobić gniazdo, wlać w nie drożdże i poczekać aż wyrośnie. Dodać resztę składników i dobrze wyrobić. Pod koniec wyrabiania wlać roztopione, przestudzone masło i olej. Odstawić do wyrośnięcia. Kiedy ciasto podwoi swą objętość, formujemy pączki i łyżeczką nakładamy powidła, sklejamy. Uformowane pączki układamy na ściereczce i czekamy aż urosną. W naczyniu do smażenia rozgrzewamy olej. Pączki smażymy na rumiano z obu stron. Odsączamy na ręczniku papierowym.

KUGIEL Z ŻEBERKAMI

SKŁADNIKI:

3 kg. ziemniaków,
1 szkl. mleka,
1 szkl. mąki tortowej,
3 jajka,
1,5 kg. żeberek,
pieprz, sól, przyprawa do żeberek,
smalec.

WYKONANIE:

Ziemniaki zetrzeć na tarce (drobno). Do utartych ziemniaków dodać mleko, jajka, mąkę,a następnie wyrobić doprawiając solą i pieprzem. Żeberka zamarynować w przyprawie do żeberek i usmażyć. Masę ziemniaczaną wyłożyć do wysmarowanej smalcem brytfanny, powkładać w nią usmażone żeberka. Piec w temperaturze 180 stopni 3-4 godziny.

MUS Z DYNI

SKŁADNIKI:

2 kg. dyni
1kg. cukru
2 szt. pomarańczy
1 cytryna
Dżemix lub inny zagęstnik

WYKONANIE:

Dynię kroimy na małe kawałki. Dodajemy cukier i dusimy na małym ogniu. Z pomarańczy i cytryny wyciskamy sok, dodajemy do dyni i dusimy aż uzyska kremową konsystencję. Zagęszczamy zagęstnikiem. Nakładamy do słoiczków i pasteryzujemy 5 minut

CZERMNO – DUŻA WIEŚ W POWIECIE KONECKIM (DAWNIEJ SIEDZIBA GMINY)

Historia Czermna sięga czasów średniowiecza, a pierwsze wzmiankowanie występuje, kiedy to Stanisław Szyrzyk na początku XIV wieku dał Czermno w posagu swojej córce Elżbiecie, żonie Tomisława herbu Jelita z Mokrska.

Prawdopodobnie pierwszą nazwą Czermna była Minarwa – nazwa ta przechowała się jedynie w przekazie ludowym. Właściciele Czermna pisali się w najdawniejszych dokumentach jako ci, którzy pochodzili z Czermna, np. Tomko z Czermna. W późniejszym czasie, a dokładnie w XVI wieku używali już nazwiska Czermieński, by na przełomie wieków XVI i XVII przejść do pisowni swojego nazwiska jako Czermiński.

Herb Jelita, którym pieczętowali się Czermińscy

W I połowie XVI wieku Czermno było własnością Leonarda Czermieńskiego, m.in. poborcy generalnego ziemi sieradzkiej. Za jego czasów wartość dóbr Czermno oceniono na sumę roczną 450 florenów. To on w Czermnie wybudował ok. 1518 r. drewniany kościół. Leonard Czermieński zasłynął też z tego, że w roku 1536 w czasie pożaru na zamku wawelskim wraz z dworzanami bronił od ognia dach nad salą wielką i mieszkaniem króla Zygmunta II Augusta. Za ten chwalebny czyn Czermieński otrzymał 18 łokci adamaszku po 36 groszy.

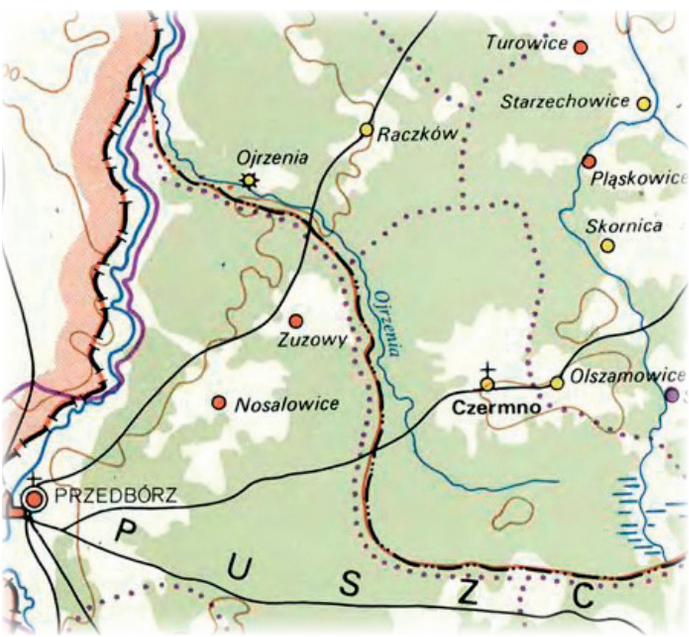

Część mapy województwa Sandomierskiego z Czermnem w II połowie XVI w.

Malowidło z 1642r. z kościoła czermińskiego, znajdujące się obecnie w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu. Na tym obrazie rodzina właściciela Czermna w XVII wieku Jana Czermińskiego.

W czasie najazdu szwedzkiego Czermno zostało zniszczone i zrabowane przez Szwedów, którzy zniszczyli też tutejszy kościół. Czermińscy byli właścicielami Czermna do ok. 1718 r., po nich było rozdrobnienie dóbr Czermno pomiędzy kilku właścicieli: Wykińskich, Duninów, Roszkowskich, Wolskich i Kraszkowskich. W II połowie XVIII wieku w Czermnie Wolscy wybudowali modrzewiowy dworek, rozbudowany od tyłu w XIX wieku przez Jakubowskich, a rozebrany został w 1911 r..

Dwór w Czermnie w 1911 r.

Po wielu latach rozdrobnienia dóbr Czermno pomiędzy kilku właścicieli, w 1803 r. Jan Nepomucen Zboiński przejmuje je na swoją własność. W następnych latach właścicielką Czermna zostaje córka Zboińskiego Xawera i jej mąż Ignacy Stadnicki. Około roku 1830 Zboińska sprzedaje dobra Czermno Jakubowskim. Od tej pory dziedzicem dóbr Czermno został Franciszek Jakubowski, który jednocześnie był właścicielem dóbr Fałków, Skórnice i innych miejscowości na tym terenie. Franciszek Jakubowski mając dwóch synów Józefa i Stanisława obdziela te dobra pomiędzy nich, a sam zostawia Czermno sobie do śmierci. Po nim właścicielem Czermna zostaje Stanisław Jakubowski będąc jednocześnie właścicielem Skórnic. Stanisław Jakubowski sponsoruje w Czermnie budowę nowego murowanego kościoła w kwocie 20 tysięcy rubli, a jego budową zajęli się Józef Huss- jeden z najwybitniejszych eklektyków warszawskich i Edward Cichocki, który projektował czermiński kościół. Budowę kościoła zakończono w 1881 r.

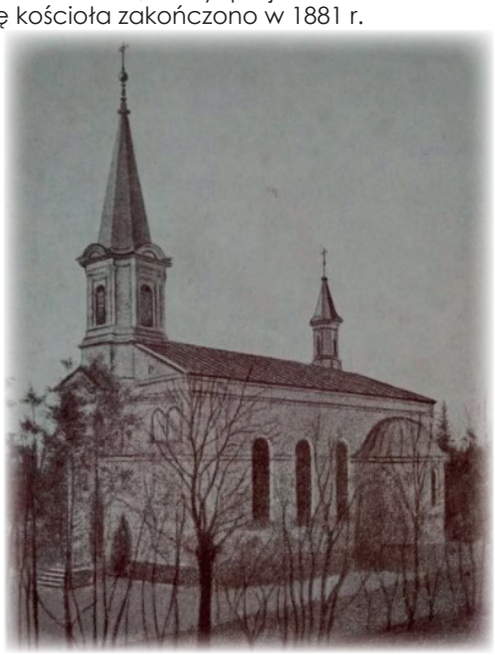

Pocztówka kościoła w Czermnie z okresu międzywojennego

Kościół czermiński z tamtego okresu opisał wybitny polski pisarz Władysław Stanisław Reymont, który pielgrzymując w roku 1894 na Jasną Górę zatrzymał się na nocleg w Czermnie. Reymont napisał tak: ,,Idziemy obejrzeć kościół nowy, wystawiony przed kilkunastu laty przez właściciela Kołońca, Fałkowa i wielu innych, pana Jakubowskiego; jest po prostu śliczny. Zacząwszy od ogrodzenia i cmentarza, pełnego kwiatów, aż do posadzki kościelnej, wszystko znamionuje smak artystyczny."

Najbardziej znanym synem Stanisława Jakubowskiego był Gustaw Jakubowski, który był uczestnikiem powstania styczniowego – walcząc w oddziałach Hauke-Bosaka, Padlewskiego i Bończy. W powstaniu został ranny i udało mu się uniknąć aresztowania. Za udział w powstaniu odznaczony w 1930 r. Krzyżem Niepodległości z Mieczami.

Na fotografii czwarty od prawej strony stoi Gustaw Jakubowski z weteranami 1863 r. Z wizytą w Belwederze u Marszałka Piłsudskiego w dniu 22 marca 1933 r.

Gmina w Czermnie była w latach 1809-1954, ale pierwszy budynek administracyjny z drewna dla urzędu gminy zbudował stolarz i cieśla Kazimierz Konieczny - dopiero w 1899. W tym czasie wójtem gminy był Jan Stefański, a sekretarzem gminy Jan Jędrzejewicz. Budynek gminy uległ spaleniu podczas nalotu samolotów niemieckich na Czermno w dniu 5 września 1939 r.

Przez większość swoich dziejów mieszkańcy Czermna zajmowali się przede wszystkim rolnictwem, ale też byli inni zajmujący się kowalstwem, czego przykładem mogą być rodziny Dymarskich, Szopińskich, czy też Domańskich i Koniecznych. W Czermnie jak w wielu innych wsiach w XIX wieku była karczma, a w niej m.in. karczmarzami byli Stanisław Kędzierski, Mateusz Domański, Sebastian Adamczyk, Wincenty Świerczewski, Leonard Opalski i inni. W Czermnie byli też szewcy, mularze, tkacze, kołodzieje oraz stolarze i cieśle, a także górnicy wydobywający rudę żelaza w pobliżu Wąsosza i Julianowa. Gdy wybuchła I wojna światowa Czermno w jej początkowym okresie często przechodziło z rąk rosyjskich w ręce niemieckie, by ostatecznie w 1915 r. znaleźć się w rękach austriackich. Jeszcze przed zajęciem Czermna przez Austriaków było ono w dużej części spalone przy kwaterunku Niemców w tej wsi.

Czermno w 1915r.

Austriacy w grudniu 1915 r. ustanowili w Czermnie Sąd Pokoju 5 okręgu Powiatu Koneckiego, który 1 września 1917 r. został przekształcony w Królewsko – Polski Sąd Pokoju.

Ważnym wydarzeniem w Czermnie było utworzenie z dniem 1 lutego 1917 r. szkoły ludowej, której inicjatorem w dużej mierze był ksiądz proboszcz parafii Czermno Władysław Tytko.

Po odzyskaniu niepodległości w Czermnie nadal była siedziba gminy, a jej wójtem był Antoni Majewski, a sekretarzem Jan Kluska. W tej miejscowości w okresie międzywojennym był Posterunek Policji Państwowej i Agencja Pocztowa.

W 1921 r. Czermno wraz z Kolonią zamieszkiwało 1220 mieszkańców zamieszkałych w 188 domach.

Dnia 3 maja 1924 r., dzięki zaangażowaniu elity społeczności czermińskiej, to jest dziedzica Skórnic Stefana Kotarskiego, sekretarza gminy Feliksa Wajnbergera, właściciela majątku Boroniowskie Józefa Penkali oraz Ignacego Waszczyka i Jana Zięby założono w Czermnie Straż Ogniową.

W następnym roku, tj. 1925, Władysław Włodarski zorganizował w Czermnie Gminną Bibliotekę. W związku z tym, że nauka w szkole w Czermnie odbywała się w domach czermińskich gospodarzy postanowiono w 1925 r. o budowie szkoły murowanej. Budowa szkoły, która trwała od 1926 do 1935 r. odbywała się przy znacznej pomocy mieszkańców Czermna i okolicznych wsi.

Publiczna Szkoła Powszechna III stopnia, jak na ówczesne czasy, była bardzo nowoczesna. Była duża, siedmioklasowa, z przestronnymi salami, biblioteką i salą teatralną. Młodzież szkolna i starsi w sali teatralnej dawali przedstawienia dla miejscowej ludności.

W trakcie budowy szkoły w Czermnie w 1929 r.

W okresie międzywojennym w Czermnie od 1928 r. działało Kółko Rolnicze ,,Jutrzenka" oraz w tym samym roku założono Gminną Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową. Prężnie działało Koło Gospodyń Wiejskich, które zorganizowała i była jej prezesem Sabina Włodarska. Sabina Włodarska uczestniczyła także w organizowaniu przedszkola dla wiejskich dzieci oraz w jego prowadzeniu. Było to wówczas pierwsze wiejskie przedszkole w całym powiecie koneckim. Jako, że w Czermnie i w okolicy dużą rolę odgrywała hodowla owiec, to bardzo dobrze pracowało Koło Hodowli Owiec.

W Czermnie istniał też Związek Strzelecki, którego dowódcą był w początkowym okresie jego działania nauczyciel - Bolesław Małysa.

Na dobre II wojna światowa wtargnęła do Czermna wraz z niemieckimi samolotami w dniu 5 września 1939, które przy pomocy bomb, granatów i karabinów maszynowych spowodowały spłonięcie ponad 100 gospodarstw, tj. około 50% stanu domostw w Czermnie. W wyniku niemieckiego bombardowania Czermna spłonął budynek Zarządu Gminnego, a wraz z nim uległy spaleniu wszelkie dokumenty i materiały gminne będące w archiwum oraz zawartość gminnej biblioteki w liczbie 800 tomów.

W okresie okupacji niemieckiej w Czermnie zorganizowano konspirację, a pierwszym komendantem Związku Walki Zbrojnej/AK w Czermnie został nauczyciel- ppor. rezerwy Marian Wilczyński i był nim do momentu aresztowania go przez Niemców w dniu 8 kwietna 1941 r.

Marian Wilczyński zginął w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie w styczniu 1945 r.

Marian Wilczyński (1906-1945)

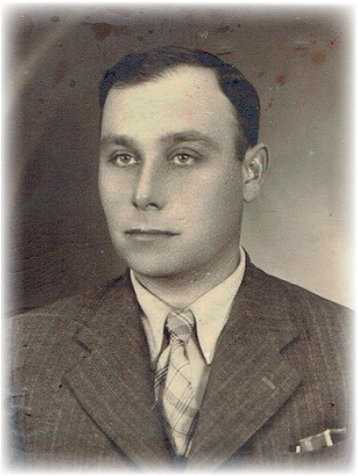

Po Wilczyńskim placówką AK w Czermnie dowodzili, Tadeusz Waszczyk (zginął 3 maja na zatopionym okręcie ,,Cap Arcona"), Jan Michalski (rozstrzelany w Pile w styczniu 1944 r.) i Stanisław Lesiak. AK w Czermnie współpracowało także z miejscowa placówką NOW/NSZ i w ramach współdziałania zorganizowano brawurową akcję zrabowania pieniędzy z Banku Emisyjnego w Częstochowie, mającą na celu sfinansowanie działalności konspiracji. Trzeba dodać, że całą akcją kierował ówczesny ks. wikary Feliks Kowalik (w konspiracji porucznik). Akcję przeprowadzono w dniu urodzin Hitlera.

Ksiądz Feliks Kowalik

W czasie wojny wielu mieszkańców Czermna wywieziono na tzw. ,,roboty przymusowe", niektórzy trafili do obozów koncentracyjnych, a inni nie wrócili z niewoli niemieckiej i sowieckiej.

Czermnianie walczyli też u boku państw alianckich np. w siłach powietrznych w Wielkiej Brytanii służyli Franciszek Michalski i Jan Resiak , a na okręcie ORP ,,Orkan" bosmanmat Adam Konieczny (ORP ,, Orkan" został zatopiony w pobliżu ,,Grenlandii" 8 października 1943 r., niestety zginął także Adam Konieczny).

Czermno po II wojnie światowej odbudowało się ze zniszczeń i nadal było siedzibą gminy oraz parafii. Dzieci wróciły do szkoły, którą z czasem wyremontowano. Po wojnie w 1946 r. wznowiła swoją działalność Biblioteka Gminna oraz Ochotnicza Straż Pożarna, która w 1952 r. otrzymała amerykański samochód z demobilu Dodge 3/4 za zwycięstwo w powiatowych zawodach strażackich w Końskich. W 1949 r. otworzone zostało przedszkole, które umieszczone zostało w domu prywatnym. W tym czasie aktywnie działało Koło Gospodyń Wiejskich, a Czermno było znane z wielu śpiewaczek, tkaczek i innych twórców ludowych. W 1951 r. powstała w Czermnie świetlica dla ogółu społeczeństwa. Poza tym istniało w Czermnie Kółko Rolnicze i Gminna Spółdzielnia. W 1962 r. założono Spółdzielnię Zdrowia, którą umieszczono początkowo w domu prywatnym, a po wybudowaniu Budynku dla Gromadzkiej Rady Narodowej w Czermnie przeniesiono ją do tego obiektu. W latach sześćdziesiątych wytypowano Czermno przez ówczesne władze do rozbudowy wsi i zamiany Czermna ze wsi w miasto do roku 1970. Jednak z czasem plany te zostały zniweczone przez działania działaczy partyjnych wyższego szczebla, mających zupełnie inne zamierzenia. Reforma administracyjna przeprowadzona w 1973 r. pozbawiła Czermno nawet najniższej siedziby władzy administracyjnej – gromady, a siedzibę gminy otrzymała inna wieś, do której Czermno jako tylko wieś sołecka została włączona. W tym czasie w Czermnie prowadziły swoją działalność: GS ,,Samopomoc Chłopska", Kasa Banku Spółdzielczego, Spółdzielnia Kółek Rolniczych, Masarnia, Piekarnia, Buchta spędowa, Ośrodek Zdrowia, Biblioteka, Świetlica, Punkt Skupu Mleka, Przedszkole, Szkoła Podstawowa, OSP i Parafia.

Wieś Czermno straciła na znaczeniu. Dopiero gdy w roku 1990 powstał tutaj Zakład Tworzyw Sztucznych i Wyrobów Różnych ,,HEKO" miejscowość odżyła. W ,,HEKO" znalazło zatrudnienie kilkaset osób, a produkty tego zakładu sprzedawane były nie tylko w Polsce, ale też i zagranicą.

Czermno zasłynęło na arenie sportowej dzięki temu, że właściciel firmy ,,HEKO" postanowił założyć klub sportowy piłki nożnej o tej samej nazwie. Klub powstał w 1998 r. i w kolejnych latach awansował z klasy najniższej, aż do II ligi. Henryk Konieczny – właściciel klubu ,,HEKO" za własne finanse wybudował stadion piłkarski o długości 110 metrów i 72 metrach szerokości oraz trybuny na 1000 miejsc.

Zainteresowanych szczegółami dziejów Czermna odsyłamy do prac Mariana Adamczyka: ,,Czermno i okolice. Historia miejscowości" oraz ,,Mieszkańcy Ziemi Czermińskiej i Fałkowskiej od XVI do XX w.

Opracował Marian Adamczyk

W INTENCJI POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

W niedzielę 26 września w Kolegiacie św. Mikołaja w Końskich odbyła uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny dla podkreślenia 82. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Trzeba nadmienić, iż konspiracyjna struktura Polskiego Państwa Podziemnego stanowiła ewenement w całej okupowanej Europie, a za jej początek przyjmuje si ę utworzenie jeszcze w oblężonej Warszawie Służby Zwycięstwu Polsce, dokładnie 27 września 1939 roku. Formacja ta, oprócz przygotowań do walki zbrojnej, prowadziła szeroko zakrojoną walkę na polu cywilnym, kierując działalnością na wielu płaszczyznach społecznych, m.in. kultury i oświaty, wedle wytycznych Rządu RP na Uchodźstwie.

W tej podniosłej mszy świętej uczestniczyli przedstawiciele koneckiego Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z prezesem Andrzejem Kosmą na czele. Delegacji Powiatu Koneckiego przewodził starosta - Grzegorz Piec w asyście wiceprzewodniczącego Rady Powiatu - Łukasza Kubki, sekretarza - Zbigniewa Sadorskiego, dyr. PUP - Jacka Werensa oraz naczelników wydziałów Mariana Wikiery i Marcina Wiadernego. Obecny też był konecki burmistrz - Krzysztof Obratański.

Sztandar ŚZŻAK poprowadzili przedstawiciele Jednostki Strzeleckiej 2160, a dwa następne sztandary były wystawione przez Powiat Konecki oraz Cech Rzemiosł.

Mszę św. celebrował ksiądz dziekan Andrzej Zapart z udziałem księży Piotra Ordowicza oraz Michała Podsiadłego, a w oprawie muzycznej liturgii słychać było dziecięcy chór „Mikołajki".

Dla zaznaczenia tego wydarzenia zostało przygotowane wystąpienie okolicznościowe.

„W 82. ROCZNICĘ POWSTANIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO – SŁOWA NIEWYBRZMIAŁE OD OŁTARZA"

W tym roku mija 200 lat, kiedy urodził się Wielki duchem i postawą Polak – Cyprian Kamil Norwid. Warto w tym miejscu na tę okoliczność przywołać znamienne słowa tego wieszcza:

Ojczyzna to ziemia i groby, narody tracąc pamięć, tracą życie. Dlaczego je przypominam!? Bo chodzi tu zwłaszcza o pamięć! Pamięć narodu polskiego, która jest podstawowym spoiwem wspólnoty. Pamięć potrzebna jest zwłaszcza dziś, we współczesnym świecie, gdzie jesteśmy bombardowani nadmiarem informacji, gdzie trudno odróżnić prawdę od kłamstwa, gdzie często próbuje się, w tym globalnym przekazie, z kata zrobić ofiarę, a z ofiary winnego nie - popełnionych czynów, gdzie podważa się trwałe, cenne wartości, gdzie idzie walka o rząd dusz, którymi chce się zawładnąć, zawładnąć zbiorowym myśleniem.

Dlatego trzeba pamiętać, że 82 lata temu na Polskę najechały hitlerowskie Niemcy i stalinowska Rosja. Nie naziści, nie sowieci – komuniści, tylko Niemcy wraz z Rosją!

Naród polski stanął wtedy, jak nigdy dotąd w swojej historii, wobec całkowitego wyniszczenia tego, co było w nim cenne. Symbolami tej niespotykanej tragedii - zagłady, z jednej strony stał się Katyń, z drugiej zaś Auschwitz-Birkenau. Bezwzględnej polityce wrogów należało szybko się przeciwstawić, zorganizować opór, działać w ukryciu, w konspiracji, w tzw. podziemiu.

I tak już 27 września 1939 roku powstała w oblężonej Warszawie Służba Zwycięstwu Polski - konspiracyjna organizacja wojskowa, mająca toczyć walkę przeciw okupantom, niedługo potem przekształcona w Związek Walki Zbrojnej, podlegający Rządowi polskiemu na uchodźstwie. W ten sposób zachowano ciągłość polityczno-wojskowej kontynuacji władz Rzeczypospolitej Polskiej i pośredni wpływ władz państwowych na sytuację w kraju. Od lutego 1942 roku była to już Armia Krajowa.

Jesteśmy tu zatem w rocznicę powstania **Polskiego Państwa Podziemnego**, niespotykanego zjawiska w dziejach ruchu oporu okupowanych krajów Europy. W ramach działań podziemia nie tylko prowadzono walkę zbrojną z okupantem. Ważnym jej elementem było np. tajne nauczanie, w którym z narażeniem życia uczestniczyła młodzież.

Pamiętajmy, że największym czynem zbrojnym Armii Krajowej było powstanie warszawskie i wielka ofiara krwi, złożona na ołtarzu wolności i niepodległości Ojczyzny. W tej historii Polski Walczącej swój znaczący udział posiada Powiat Konecki. To właśnie tutaj zrodziła się legenda majora Hubala, ostatniego żołnierza II Rzeczypospolitej i pierwszego partyzanta. Dochowując przysięgi mówił: ***broni nie złożę, munduru nie zdejmę.***

Wspierał go Jan Stoiński - konecki nauczyciel, pierwszy komendant tutejszego obwodu ZWZ-AK. Rosły szeregi bojowców. Zasilały słynne oddziały partyzanckie, m.in. ***Roboła, Szarego, Nurta, Ponurego,*** *to oni* rozbijali hitlerowskie więzienia, atakowali pociągi, walczyli w akcji ***Burza,*** przelewali krew, ginęli. A kiedy skończyła się wojna w 1945 roku, władze komunistyczne skazały ich na banicję, na zapomnienie trwające ponad 40 lat, praktycznie do 1989 roku.

Kto dziś pamięta bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego z terenu powiatu koneckiego, zwłaszcza zasłużonych na polu walki cywilnej, że wspomnę postać **Józefa Sadowskiego** oraz **Józefa Lamberta,** czy też **Zofię Górkową?** Pytam się!? Kto dziś pamięta o Nich?!

Tymi słowami staram się odpowiedzieć na pytania tych, co mawiają: *A po co te rocznice? Czy to już nie za dużo? Żyjmy dniem dzisiejszym i tym co nas czeka!*

Pragnę z tego miejsca podkreślić, że same ogromne głazy - pomniki i liczne tablice rozsiane po ziemi koneckiej nie wystarczą dla zachowania zbiorowej pamięci tej naszej małej Ojczyzny. Trzeba jeszcze naszych serc i różnej aktywności, doprawdy nie poświęcenia, a zwyczajnego **„zachowania się jak trzeba",** aby nosić w sobie dumę, że jest się Polakiem i to z Powiatu Koneckiego, a nie wstydzić się swojej Ojczyzny!

Słowami Mickiewicza zakończę moje wystąpienie i niech one zabrzmią niczym apel szczególny – jako **wołanie o pamięć** – ***Panie, jeśli my o nich zapomnimy, Ty zapomnij o nas!***

Stójmy zatem na straży pamięci! Bo świat i kolejne pokolenia zapomną o nas!

Marian Wikiera

ppor. **Ludwik Nowiński** *Sęp dow.plut. 202 obw.ZWZ/AK Końskie więzień KL Auschwitz 1943-1945 r.*

ppor. **Andrzej Malanowicz** *Wicher dow.plut. 201 obw.ZWZ/AK Końskie więzień KL Auschwitz 1943-1945 r.*

Helena Jędryk *Jadwiga organizatorka łączności obw.ZWZ/AK Końskie, uczest. Powst.Warszawskiego*

kpt. **Wiktor Targowski** *Witold kom. Powiatowej Policji, szef referatu IX obw. AK Końskie*

ppor. **Stanisław Białecki** *Scewola dow.dywersji do 1942 r. w obw.ZWZ/AK Końskie, więzień sowieckich łagrów 1944-1954 r.*

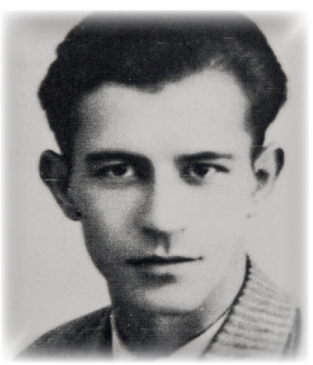

ppor. **Wilhelm Zamora** *Owczarek szef wywiadu obw.ZWZ/AK Końskie więzień sowieckich łagrów 1945-1950 r.*

RYWALIZACJA Z NATURĄ W TLE

Wędkarstwo, to sport z wielowiekową tradycją zarówno w Polsce, jak i w wielu innych krajach na całym świecie. Informacje o nim można znaleźć już w średniowiecznych, albo jeszcze starszych źródłach.

Zorganizowane wędkarstwo w Polsce istnieje ponad 140 lat. Jako pierwsze powołane zostało Krajowe Towarzystwo Rybackie w Krakowie (13 lipca 1879 r.), które zainicjowało zorganizowaną działalność rybacką i wędkarską na ziemiach polskich pozostających pod zaborami. W 1950 r. powstał Polski Związek Wędkarski. Zrzeszonych jest w nim ponad 600 tys. członków, zgrupowanych w koła (ok. 2500) i okręgi (42), jako jednostki terenowe. Głównymi celami Związku są: organizowanie wędkarstwa, rekreacji i sportu wędkarskiego, użytkowanie wód i działania na rzecz ochrony przyrody oraz kształtowanie etyki wędkarskiej. Związkiem kieruje Zarząd Główny w Warszawie.

PZW aktywizuje, a także w dużej części finansuje prace naukowe, umożliwiające nie tylko określenie aktualnego stanu ryb w większości rzek Polski, ale także wskazuje na możliwość jego poprawy m.in. przez zmianę struktury zarybień. Każdego roku straż PZW przeprowadza około 45 tysięcy akcji, kontroluje około 290 tys. osób, likwiduje 9,5 tys. kłusowniczych sieci i innych narzędzi służących do nielegalnego połowu ryb.

Rozwój sportu wędkarskiego w Polsce i tzw. połów ryb na sztuczną muchę – w 1896 r. zapoczątkował Krakowski Klub Rybactwa. Wędkarstwo stało się nie tylko formą rekreacji i wypoczynku, ale także dyscypliną sportową. Rokrocznie organizowane są mistrzostwa świata i Europy, w których uczestniczą również członkowie PZW. W Polsce zawody towarzyskie rozgrywane są w kołach. Sport wędkarski realizowany jest poprzez organizowanie ogólnopolskich imprez z cyklu Grand Prix, mistrzostw okręgu i mistrzostw Polski. Z zawodów tych wyłania się reprezentantów Polski na mistrzostwa świata i Europy.

Związki Wędkarskie, w tym również polski, zrzeszone są w Międzynarodowej Konfederacji Sportu Wędkarskiego (CIPS) oraz w Międzynarodowej Federacji Sportu Rzutowego (ICSF).

Polacy od lat uczestniczą w rywalizacji międzynarodowej w wędkarstwie spławikowym, spinningowym, muchowym oraz rzutowym. W zawodach rangi mistrzostw świata i Europy, stanowimy ścisłą czołówkę. Warto dodać, że od 1985 roku w międzynarodowych zawodach zdobyliśmy ponad 500 medali.

W Powiecie Koneckim zlokalizowanych jest około 30 zbiorników wodnych, w tym największy o powierzchni 57,5 ha – Sielpia, zwana „Konecką Ibizą". Do głównych gatunków ryb spotykanymi w naszych wodach należałoby wymienić suma, szczupaka, sandacza, karpia, amura, okonia, płoć, leszcza a nawet rzadziej spotykane pstrągi lub bolenie. Zorganizowane w tym roku zawody wędkarskie takie jak te o Puchar Starosty przyniosły wiele emocji i zaszczepiły chęć rywalizacji.

Wielokrotnie podczas rozmów można usłyszeć pytanie… a co Wy widzicie w tych rybach? Siedzieć tak i niekiedy moknąć w deszczu lub marznąć w nocy lub na mrozie! Odpowiedź jest prosta – „Pasja". Czekanie na tą jedną wymarzoną „rybę życia", na to jedno przysłowiowe branie. Tak jak artysta szuka w głowie pomysłu lub miesza kolory i style, by jego dzieło było idealne, tak wędkarze próbują różnych metod lub zanęt i przynęt, by złowić rybę, a na zawodach być lepszym od konkurentów.

Od początków wędkarstwo bardzo się zmieniło, chociażby pod względem samego połowu i samych ryb. Coraz więcej osób złowione okazy wypuszcza do wody, tak by móc za rok, kiedy przyjdzie kolejny „sezon", mieć okazję złowić je ponownie. Już wtedy większe, silniejsze i znacznie okazalsze. Daje to właśnie satysfakcje, natomiast z całą pewnością uczy cierpliwości, samokontroli oraz szacunku dla natury.

Beata Kij, Paweł Goraj

Marian Lisowski: *to mój cały świat - cz. 2*

Najbliższa Panu sercu jest rzeźba Św. Barbary, dlaczego?

No, tak. Pracując w kopalni, to była nasza patronka. Jedno z pomieszczeń tzw. cechownia, było miejscem, gdzie zbierała się niemal cała załoga przed zjazdem i tam mieliśmy właśnie obraz Św. Barbary. Tam, każdy się do Niej modlił i z życzeniem: „Szczęść Boże" zjeżdżał na dół. Ona zawsze nam towarzyszyła i dawała nam poczucie bezpieczeństwa i nadziej, na szczęśliwy dzień pracy. Ja nigdy się na Niej nie zawiodłem.

Gdzie według Pan jest lepszy „klimat" do rzeźbienia, na górze, czy na dole?

Ja akurat wybrałem pod ziemią, tam miałem ciszę. Nikt mi nie przeszkadzał i nie zakłócał spokoju.

Pana prace mają już międzynarodową biografię. Jak do tego doszło?

Do kopalni, w której pracowałem przyjeżdżały delegacje z całego świata. Były, to różne wycieczki, w tym również delegacje chińskie. I tak się ułożyło, że w ramach wzajemnego obdarowywania się, dyrektor kopalni podarował im rzeźby, które ja wykonałem.

Postanowił Pan swój talent i doświadczenie przekazywać następnym pokoleniom, dlaczego?

To piękna sprawa, starałem się ich wciągnąć w ten temat, oczywiście dbając o bezpieczeństwo, bo to ostre narzędzia. Są już pierwsze efekty tego zainteresowania, które zaowocowały wspólną wystawą w Domu Kultury, z czego oczywiście bardzo się cieszę. To zdecydowanie lepsze niż siedzenie tylko przed ekranem komputera. Oczywiście nic na siłę. To musi wyjść od tego młodego człowieka. Ja chcę to robić. Ważny jest jednak zapał, tak to widzę, a efekty przychodzą oczywiście stopniowo.

Za Panem ostatnia praca, którą obecnie Pan wykonuję. To „Ostatnia Wieczerza". Długo powstaje taka praca?

Ta praca była pewnym wyzwaniem dla mnie. Robiłem ją tylko wieczorami, tak na spokojnie. To trwało w sumie jakieś 2 miesiące. Jestem zadowolony z jej efektów. Chciałbym, aby została w rodzinie, żeby trafiła do któregoś z moich synów. To będzie taka pamiątka rodzinna.

Jakby Pan miał wybierać, to który z materiałów wybrałby Pan na 1 miejscu: węgiel, grafit, czy drewno?

Drewno, to dla mnie podstawa. Równocześnie węgiel i grafit jest dla mnie bardzo dobrym materiałem, bardzo fajnym i przyjaznym, tylko niestety trudno dostępnym. Drewno praktycznie można pozyskać wszędzie.

Czy dziś byłby Pan w stanie wytrzymać bez rzeźbienia?

Nie. Przyznam się, że jak nie rzeźbię przez 2 dni, to już mi tego brakuje.

Rzeźba, to nie jedyny talent w Pana rękach. Widzieliśmy piękne prace malarskie.

Tak, kilka obrazów namalowałem. Większość została na Śląsku. Gdyby nie rzeźba, to kto wie. Szczególny bliski mojemu sercu jest portret mojej ukochanej żony, który z uśmiechem witam każdego dnia.

Dziękuję za rozmowę.

Paweł Kubiak